

ACZ GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
Wojskowej Służby Polek
Tel. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

Zmiana benzki, poprzedni
nr M-30
X'02y

upomnienie i opm
V 2000



opm
Augustaw Bendig

73-110 Skarżard. Soczew.
(adres nieaktual.)?

KO Pomorze
AK

++ Bendig Franciszek
ps. "Ksawery"

M-30/639 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Bendig Franciszek

J. N. - 30/639 Pom.

Z. O. Gornice A. Z.

I./1. Relacja k. 1 1 s. 1-14

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 10 s. 1-12

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 5 s. 1-6

II. Materiały uzupełniające relację k. 6 s. 1-9

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... J. Waimiak k. 1 1 s. 1-16

IV. Korespondencja: 1) z Fundacją k. 1 s. 1-2

2) z E. Zamachem k. 4 s. 1-4

3) z K. Ciechanowskim k. 3 s. 1-3

4) z A. Schulerem k. 7 s. 1-13; 5) z S. Hoffmannem k. 5 s. 1-5

6) z Sędziwierskimi k. 8 s. 1-9

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 7 5

VI. Fotografie dwa i kompozycji

1/1. Relacja - Bendig Franciszek

1. Relacja ożona Franciszka Bendiga o działalności zawodowej i społeczno-politycznej, rękopis, kopia + ~~kserokopia~~ kserokop. k. 2 s. 1-4
2. Franciszek Bendig - relacja ożona Klubu b. więźniów Obozu Romc. Stutthof przy Zar. Wój. z BoWiD w Szczecinie spisana z stycznia 1980 r., kserokopie napisu - fopz. k. 4 s. 5-12
3. Informacja o por. Bendigu Franciszku ps. "Kiszwery" autorstwa Kreny Jagielskiej zam. Nowak z 20.03. 1995, napis z odrębnym dopiskiem autorki, oryg. k. 13 13
4. Relacja - biogram autorstwa Bogdanu Chramowskiego z popr. redakcyjnym, napis oryg. k. 4 s. 14-17

adu hartij - briten u bucinu epanu
 - dachak. M 1947c ustapitau la zveznua pau-
 rianu konukratu, u klorip ramunio proudu-
 tem u glady u klorip prava i eduevustroj
 na Murr. L organizacuzd pua staroia, uszpl
 kaurdove i zastupnie u Studium kormu. Shuo-
 uniguz u bucinu od 1958c la durti becu
 jostea puzeseu Uola Redudu kormuz, od 1960c
 uiepareseu kaurde okrogu zveznua bucinu
 laktik u bucinu jol 1968c puzedk jostea
 amukiu kaurde kormuz kormuz u bucinu
 laktik u kaurde, od 1972c kaurdeu Prey-
 dumitje zveznua. M 1947c ustapitau la zveznua
 b. 1950c u kaurdeu kaurdeu kaurdeu kaurdeu
 koncentracijuz u kaurdeu kaurdeu kaurdeu
 u polsuzanin 1939c kaurdeu kaurdeu kaurdeu
 kaurdeu kaurdeu kaurdeu, u kaurdeu od 1936c la
 durti becu jostea kaurdeu kaurdeu kaurdeu
 u kaurdeu kaurdeu kaurdeu, od 1968c jostea uiepareseu
 odduciu. Kaurde od 1916c la 1974c jostea uiepareseu
 puzeseu kaurdeu kaurdeu kaurdeu kaurdeu
 kaurdeu kaurdeu kaurdeu, kaurdeu kaurdeu
 kaurdeu kaurdeu kaurdeu. M lipu 1974c
 zortaleu odruogonej Medaleu XXX lecie kaurdeu
 u 1972c u kaurdeu kaurdeu kaurdeu kaurdeu
 kaurdeu kaurdeu kaurdeu. Sen. u bucinu.

Relacje

o działalności naukowej i społeczno-politycznej.

At Kampański urodzony 1939, ukończył
 i obronił Magazyn (7 Kom. 1944) 60 Kapitulacji dostę-
 Ten ni do niwole przebywał ok. 3 tyg. i został w To-
 runiu, uciekając z transportu. Na początku 1940x został
 zaprzyniony w Bydgoszcz do S2P-WZ i przesiedlony do szpitalu
 w urzędzie pod pseudonimem "Kocwery". Wykazywał się
 radami kurylskimi, a jego rodzina miała skromnie
 dla niego wyjechać do szpitalu i tymczasem niedługo
 wprawa. W 1943 został w szpitalu w szpitalu
 urzędem na chłop bydgoszcz-gdański. Tam Kampański
 był organizatorem i organizatorem nie uciekał w celu o-
 boję korowotnia oraz wykonywał radami ssa-
 lając organizację w celu spon. W końcu lipca
 1944x został w Bydgoszcz w szpitalu w szpitalu
 przebywał w wyemiarze gestapo w Bydgoszcz
 i szpitalu i w końcu października 1944 w szpitalu "60"
 zii koncentracyjnym w Stutthof. W szpitalu, gdzie
 Armii Czerwonej była szpitalu w szpitalu w szpitalu
 w szpitalu i w październiku 1945 w szpitalu w szpitalu
 przez wojnę studia przez na szpitalu w szpitalu.
 W 1946x uzyskał dyplom magistra prawa
 i w listopadzie 1946x został w szpitalu do pracy
 w Sądzie Okręgowym w Szerecinie. To szpitalu ssa-
 miem, szpitalu w szpitalu szpitalu szpitalu sz-
 dnego najpierw korespondent, potem cywilnego do 1952x.
 W sierpniu 1952x poligłosem przez jako radca
 prawni w kuciszki i szpitalu w szpitalu szpitalu
 i szpitalu w szpitalu i szpitalu w szpitalu, gdzie
 dotąd korespondent. W szpitalu w szpitalu szpitalu

adunackij, obratku u hucini egzamin
 dorhach. M 1947. ustapilem do Zveznaja Pau-
 mija Zamburton, i klorip rannimie pordli-
 tem ukladu i raktisu prava i educiruzhij
 na Mussu organizacuzh puzi starozha, uiazh
 ravnove i ruzhpnie u Stradim brumii-Slavo-
 miquya u huciniie. Od 1958. do hucii obecuj
 jstem puzem Uola Radioi brumyl, od 1960.
 vicepuzem Zvezde obregu Zveznaja brad mair
 bolshil u huciniie j od 1968. puzelk jstlou
 abotkic Zvezde Stozhuga Zveznaja b. ruzmair
 bolshil u huciniie, a od 1972. abotkic Prezy-
 dumij Zvezde Zveznaja. M 1947. i ustapilem do Zvezde
 b. huciniie bolshiguzh ditekuzh huciniie obroz
 koncentracijuzh omi Zvezde obaduzhij vojstovuzh
 ko puzemiu organizacij koubatauchik zstlou
 abotkic Zvezde Zveznaja, u klorip od 1956. do
 hucii obecuj jstlou obotkic ravnave obaduzh
 u Stanzardie hucii. Od 1968. jstem vicepuzem
 obaduzhij M. Zvezde od 1916 do 1974. jstlou obotkic
 puzemiuie uzg obaduzhij huciniie d/3
 uzguzhij 2 u kloripuzh, sazatus. b. uzguzhij
 uzguzhij uzguzhij huciniie. M lipen 1974. u
 zstlou obotkic uzguzhij Medaleu XXX. ucii Ruzh
 u 1972. ukonczhijem i uzguzhij hucii na hucii
 hucii Martozhijm. Sen. u huciniie.

Franciszek Bondig
Stargard Szcz., kaszubska 3
Leg.nr 223626, wyd.przez
Zarząd Ukr.ZBOWID w Szczecinie
31.V.1958r.
Zaśw.komb.nr 257682 wyd.przez
Zarząd Woj.ZBOWID w Szczecinie
28.V.1976r.

Szczecin, dnia 2 stycznia 1980r.

**biografia członka lubu b. więźniów obozu koncentracyjnego
Stutthof przy Zarządzie województwa ZBOWID w Szczecinie**

1. Nazwisko i imię oraz imię ojca i matki:

BONDIG Franciszek, Franciszek i Bolesława z d. Kuokiewicz

2. Data i miejsce urodzenia:

21 maja 1911 r. Czemłowo pow.Chełmno woj.toruńskie

3. Działalność kombatancka:

a. służba w WP w 1939r., okupacji, po wyzwoleniu -

W 1939r. w Obronie Warszawy - 2 komp.p.zb./13AK/
W okresie okupacji w SZP-252-AK

**b. nazwa jednostki, nazwiska przełożonych, miejsce waniejszych walk z oku-
pantem -**

W Obronie Warszawy walczyłem p.dow. por. . . obliody do kapitulacji. Po
kapitulacji Warszawy zostałem wzięty do niewoli. Przebywałem w fortach
toruńskich w niewoli. Stało mi się z iec z transportu kolejną i grudnia
1 39r. skontaktowałem się z por. Leonem Hofmannem z SZP. W styczniu 1940 zosta-
łem zaprzysiężony przez komandanta dywizjonu L. Hofmanna i przez d-ctwa
wcielony dowódcą /Ligant Szadkowski/. Pełniłem obowiązki oficera do
zadań specjalnych. Jechałem jako kurier do Berlina /prowadziłem akcję oc-
lenia organizacji podziemnych na Pomorsiu, organizowałem się w wywiadu AK
w okręgu bydgosko-gdańskim z ramienia k-dy tego okręgu, współpracowałem
utrzymywałem łączność z oddziałem partyzanckim w Borach Tucholskich.
W końcu byłem szefem samodzielnego wywiadu AK w okręgu pomorskim
/Bydgoszcz-Gdańsk/. Moim dowódcą był płk. Janusz Pałubicki /k-8 okręgu.
Używałem pseudonimu "Sawery". miałem szereg punktów kontaktowych na
terenie Pomorza, do których docierałem przez łączniczek lub osobiście.
Byłem w kontakcie z organizacją "Tryf Pomorski" i z harcerzami w Gdyni
bepośrednio z Liguntem Stanisławem z Rajnego Rufca Harcerzy, z Aleksan-
drem Arendtem z "Tryfa Pomorskiego" /ostatni k-t "Tryfa Pom"/, jako pod-
legał d-ca grupy wywiadu na Wybrzeżu por. Jan Balca "Mściwój". Wzianki
o mojej działalności okupacyjnej znajdują się m.in. w M. Lubbeckiego "Wzianki

5/1/6

AMS 1944: 2-1-1-43



PAŃSTWOWE
 MUZEUM STUTTHOF w SZTU
 Oddział w Sopocie
 81-703 Sopot, ul. Kościuszki
 000276110

3/11/7

oerze Wybrzeża w walce z okupantem w latach 1939-1945" i "Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945", Komenda Cichońskich "Ruch Oporu na Pomorzu Gdańskim 1939-1945"

c. działalność w oddziałach partyzanckich:

wykonywać czynności oficera do zadań specjalnych bywałem w oddziale partyzantki w Strach Tucholskich bezpośrednio u k-ta u S. Gussa "Bom" i A. Bruskiego "Grab" z por. H. Szymonowiczem "Marek", jednak członkiem oddziałów nie byłem.

d. Dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych, podać numer więzienia, gdzie i kiedy aresztowany ...:

przebywałem w obozie koncentracyjnym w Stutthof k. Gdańska, nr więz. 98917. Zostałem aresztowany w końcu lipca 1944r. w Bydgoszczy przez tnt. Gestapo. Ze mną została aresztowana moja łączniczka Leokadia Szymańska. Ok. 3 dni przed moim aresztowaniem został aresztowany por. Jan Helan. i łączniczka między nami /punkt kontakt. w Teczewie/ H. Jotka. Byłem aresztowany na punkcie kontaktowym w czasie spotkania łączących się organizacji podziemnych, które były ustalone wcześniej. Gestapo dowiódł się o tym z otokaniu i jego miejscu i terenie. Po aresztowaniu zostałem osadzony w w. więzieniu Gestapo w Bydgoszczy. gdzie byłem podany przesłuchaniom, następnie zostałem przetranszowany do Gestapo w Gdańsku w tym samym celu. Nie pamiętam, ile dokładnie dni przebywałem w obu więzieniach, ponieważ wskutek tortur często oszołomiony i nieprzytomny byłem. z Gdańska zostałem przewieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Na skutek odmieszony ran zostałem umieszczony w szpitalu obozowym dzięki interwencji obozowego ruchu oporu /Leon Hofman/ oddany pod opiekę lekarza Lenona Janickiego. I rzeczywiście "marsz śmiertelny" drogą do Gans. droższe opiekowali się mną Leon Hofman i August Cizelewski. Gans zachorował na tyfus. Jak się znalazłem w szpitalu polowym radzieckim, nie wiem. Ale tu nastąpiło moje wyzwolenie a następnie przez dłuższy czas byłem leczony w szpitalu w Leberku przez dra med. J. Węgrzynowicza.

5. Działalność tajnego nauczania : nie nauczalem

6. Walka z reakcyjnymi podziemiem po wyzwoleniu: nie brałem udziału

7. Kiedy i gdzie przybył na ziemie Odzyskane oraz działalność społeczno-polityczna:

W 1946r. przybyłem do Szczecina i zamieszkałem przy ul. Łąskiej 6 i złożyłem wniosek o przyjęcie na aplikację sądową. Rozpocząłem aplikację w sądzie rodzinnym w Stargardzie i przeniosłem się do Stargardu. Do 1951r. pracowałem w sądzie jako aplikant i asesor sąduy po. sędziin.

1/1/8

Am. Sygn. 2-11-1-43



PAŃSTWOWE
 MUZEUM STUTTHOF w Sopotnie
 Oddział w Sopocie
 81-703 Sopot, ul. Kościuszki 1
 000276110

3/1/79

w styczniu 1947 r. wstąpiłem do Zrzeszenia Prawników Demokratów /obecnie Zrzeszenia Prawników Polskich/, do którego należą do chwili obecnej. Od 1956r. jestem członkiem władz Zrzeszenia, a to od 1957r. do chwili obecnej pełnię funkcję prezesa Koła Radców Prawnych i Arbitrażu w Szczecinie poprzednio "Koła Radców Prawnych przy Zarządzie Okręgu ZPP", od 1956r. członek Zarządu Okręgu ZPP do chwili obecnej, w tym od 1963 do 1973 wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego, obecnie członek prezydium tego Zarządu, również od 1963r. do 1973r. byłem członkiem Zarządu Głównego w Warszawie w tym od 1973 do 1978 członkiem prezydium Zarządu Głównego ZPP.

W styczniu 1947r. wstąpiłem do Związku k. Władz Politycznych i Związku Uczniów Wojskowych w Stargardzie, obecnie związek Bojowników o Wolność i Demokrację, do którego należą do chwili obecnej. Od 1956 r. do 1973r. byłem członkiem władz Oddziału Związku w Stargardzie, w tym od 1961r. do 1973r. wiceprezesem oddziału, następnie Koła Związku.

Aktualnie jestem od kilku lat członkiem plenum Frontu Jedności Narodu w Stargardzie. W latach 1963 do 1975 byłem członkiem Kolegium d/s Wykroczeń w Stargardzie. W r. 1973 byłem członkiem miejskiej komisji wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego w Stargardzie.

W Stargardzie Szczec. przy ul. Sześcińskiej 3. Od 1952r. do 1973r. byłem radcą prawnym w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Stargardzie, w Szczecińskich Zakładach Służby Ochrony "Chemiter-wisko" w Szczecinie-Lydowcach /do 1974r./, w wojewódzkim związku Spółdzielni Pracy w Szczecinie /do 1963r./, w Państwowej Kuchni Miejskiej w Szczecinie /do 1972r./, Od 1979r. jestem emerytem.

9. Posiadane odznaczenia, otrzymane wyróżnienia i dyplomy uznania:

<u>Odznaczenie</u>	<u>Nr s. d. w.</u>	<u>Data nadania</u>	<u>I przez kogo</u>
1. Krzyż Kawalerski OOP.	1070-75-11	21.5.1975	Rada Państwa
2. Złoty Krzyż Zasługi	1-13057	26.10.67.	" "
3. Krzyż Partyzancki	2-35041	20.12.66	" "
4. Medal 20 Warszawy 20-75	1-3191	14.3. 59	" "
5. Brązowy Medal Za Zasługi Dla Obrony Kraju	B-176323	10.10.73	Min. Obrony N.
6. Medal 30-lecia Polski Lud.	438/74 II	12.7. 73	Rada Państwa
7. Odznaka Granwaldzka	227438	15.10.57	Nacz. Dow. S. P.
8. Srebrna Odznaka "Zryła Honor- skiego"	569/33	12.4. 38	Prez. WRN Szczec.
9. Medal 20-lecia "Zryła Po- morski"	1214/75	3.10.75	" " "

1/1/10

Amu... 2-1-143

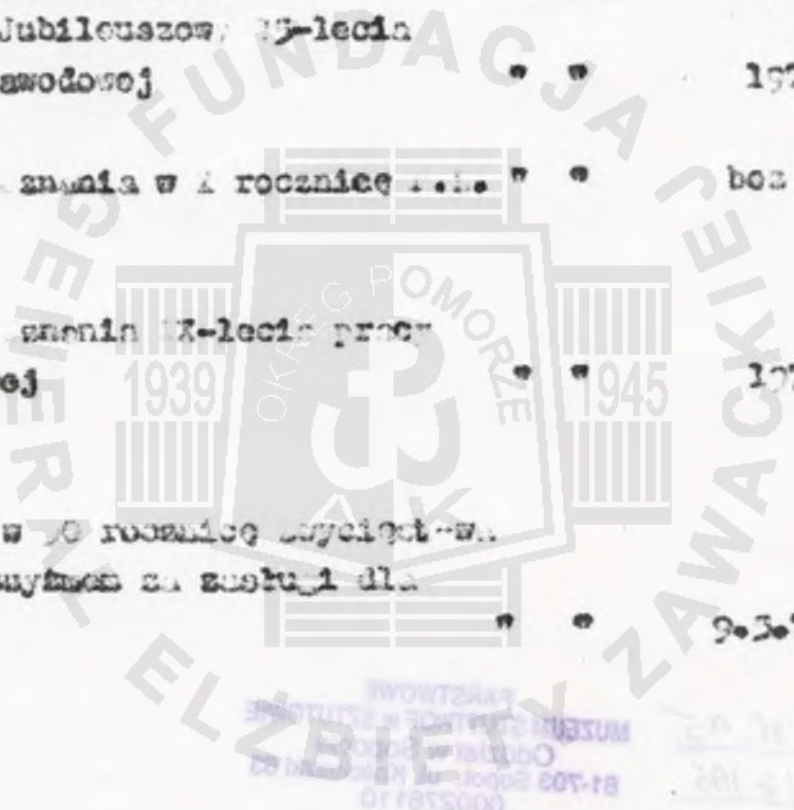


PAŃSTWOWE
 MUZEUM STUTTHOF w SZTU
 Oddział w Sopocie
 81-703 Sopot, ul. Kościus
 000276110

1/11/11

- 4 -

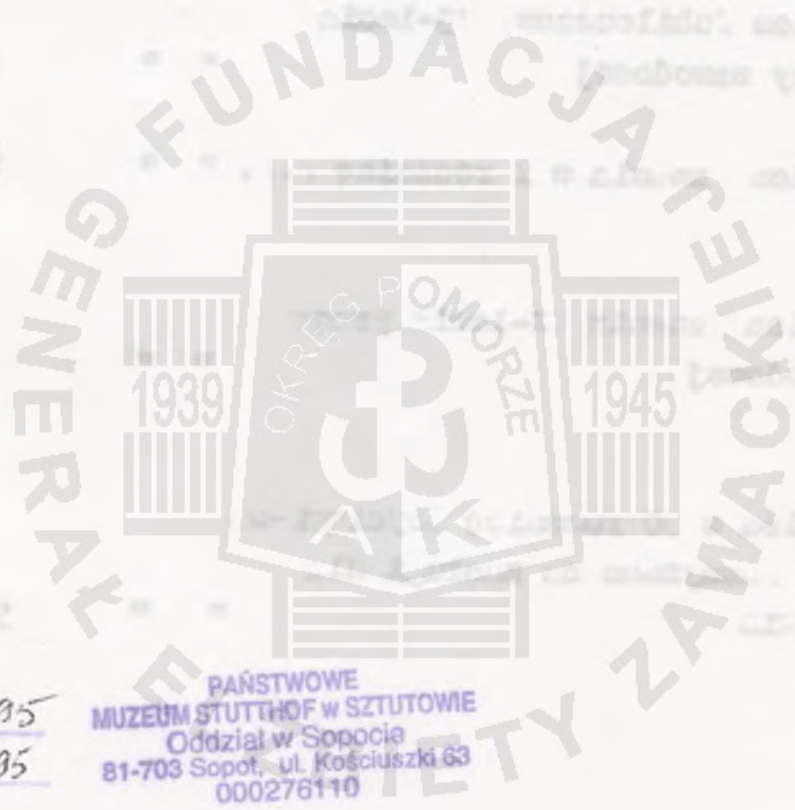
10. Słota Odznaka Przech. Przem. Pol.	000192	13.10.65	Proc. Z.G. ZPP
11. Medal 100-letnia ZPP	bez nr	1975	" " " "
12. Dyplom 25-letnia Przem. rbi- trata Gospodarszego	" "	1.10.1976	Prez. OKA Szcz
13. List pochwalny	" "	1977	Prezydent St gardu
14. List z podziękowaniem za wkład w kampanię wyborczą	" "	luty 1978	Woj. Kom. PZH
15. List z podziękowaniem za wkład w kampanię wyborczą	" "	luty 1978	Przewod. WRH
16. Dyplom Jubileuszowy 25-letnia pracy zawodowej	" "	1977	Zdy Napr. Zak kol. targard
17. Dyplom uznania w 1 rocznicę ...	" "	bez daty	Wiązek Spnd Przem. i Rzecz w Warszawie
18. Dyplom uznania 25-letnia pracy zawodowej	" 1945	1972	Szcze. Zdy Stok. St. "Wiekord"
19. Dyplom w 50 rocznicę urodzeń - w. nad zasługami za służbę dla ZBONID	" "	9.3.75r.	Zarz. Okręg. ZBONID Szcz



MUSEUM
Odbiór
81-703
000378710

1/1/12

AMS, sygn.: Z-II-1-43



Wpłynęło dnia 18.11.95
 L.dz. 105/1/95

PAŃSTWOWE
 MUZEUM STUTTHOF w SZTUTOWIE
 Oddział w Sopocie
 81-703 Sopot, ul. Kościuszki 63
 000276110

Franciszek Bendig

1/1/13

Irena Nowakowa-Jagielska
ps. Ewa
13, Byway rd.
Leicester LE 5 5 1F
14-4-1995

Por. Bendig Franciszek ps. Ksawery

Przy końcu kwietnia lub początek maja 1945r Rekin (ppłk. J. Chyliński) zapytał mnie czy znam adres Ksawerego. Nie znalazłam jego domowego adresu, ale powiedziałam, że mogę się z nim skontaktować przez Lesniczego Darzybora (Jaworski), u którego mieszkałam będąc kurierką Ksawerego. Rekin dał mi pocztę dla Ksawerego, prosząc bym ustaliła z nim przyjazd do Bydgoszczy, miałam się spotkać z nim na dworcu w Bydgoszczy i zaprowadzić go na pkt. spotkania.

Ksawery przyszedł do Darzybora po południu, pierwszy raz go widziałam od czasu aresztowania, wyglądał bardzo źle, był chory. Umówiliśmy się, że on przyjedzie w środę tzn. 2 dni po naszym spotkaniu pociągami o 10-tej rano. W środę poszłam na dworzec by spotkać Ksawerego i zaprowadzić go na punkt do Cioci Irki (K. Hofmannowa ul. Długa 12). Kiedy przyszlismy byli tam Rekin, Stanisław (mjr. J. Gruss), Wasio (Wacław Zbikowski) Dyrektor (adv. B. Ciszewski Ziółko (Marian Gorski) oraz Pal (Marian Palicki). Odprawa trwała 3 godziny po skończonej odprawie odprowadziłam Ksawerego na dworzec, w drodze prawie nie odzywał się do mnie, szedł zamysłony. Ja na odprawie nie byłam.

Kilka tygodni później, był to chyba czerwiec spotkałam Ksawerego u nas w domu w Toruniu ul. Złota 3. Przyjechał i przywiózł trochę żywności dla matki, która była w szpitalu. Spotkaliśmy się raczej przypadkowo, ja stałe przebywałam w Bydgoszczy. Po krótkiej rozmowie zapytał mnie czy Rekin był bardzo rozczarowany co do niego. Powiedziałam mu, że Rekin do mnie nic nie mówił i nie wiem o co chodzi. Wówczas Ksawery powiedział, że na odprawie Rekin zaproponował mu objęcie stanowiska szefa II-ki, ponieważ Stanisław obejmie stanowisko szefa sztabu a Rekin został k-dtem Okręgu. Ksawery odmówił, po prostu po przejściach w Gestapo i w Sztutthofie nie czuł się na siłach do dalszej pracy. Jak mi powiedział, Rekin pożegnał się z nim bardzo zimno i powiedział, że nie spodziewał się tego po nim, jest bardzo rozczarowany.

Piszę to dlatego, że wiele osób powołuje się na oświadczenie Rekina, że Ksawery nie był szefem II-ki, wysuwając nazwisko dr. Gorskiego. Ksawery do czasu aresztowania w kwietniu 1944r Stanisława, był jego zastępcą, ale od kwietnia 1944r był szefem II-ki KO Pomorze. Byłam jego kurierką, na jego rozkaz jeździłam do Gdyni, Tczewa, Starogardu, Wejherowa, Włocławka, Piły i innych miejscowości. Jako oficer sztabu KO brał udział w odprawie brodnickiej

Irena Nowakowa-Jagielska
Ewa

Leicester 20-3-1995

ps. Ksawery nigdy nie był delincentem, był bardzo odważny i bez rezerwy oddawał pracy konspiracyjnej z naszego wydziału misją i z pewnością dostarczał raporty. Wyniesło z niego było ważne.

Ewa

1/1/15

chola, Piła, Włocławek. Oprócz tych ośrodków, B. utworzył również punkty kontaktowe w Nawrocie, Grzybnio, Wiencu i Raciniewie. Współpracował z sieciami wywiadu ofensywnego KG AK: "Straganem" i "Lombardem". Osobiście utrzymywał łączność z kierownikami poszczególnych ośrodków wywiadowczych oraz z dowództwem Okręgu i inspektoratów np. z Józefem Eischtaedtem /"Mikrus"/, Janem Belauem /"Mściwoj", "Morski", "Mewa"/ czy Zbigniewem Pawlikowskim. Pozostawał w bardzo częstym kontakcie z łączniczką Szefa Sztabu Ireną Jagielską /obecnie Nowak/. Na odprawach Sztabu Okręgu widywał się z Szefem Sztabu kpt./mjr Józefem Chylińskim, Komendantami Okręgu: ppłk Janem Pałubickim, mjr Franciszkiem Trojanowskim /"Pała"/, pracownikami Komendy Okręgu np.: Henrykiem Gruetzmacherem, Aleksandrem Schulzem. Jeździł niemal po całym Pomorzu, min. /do Gdyni po plany broni "V". Kontaktował się także z oddziałami partyzanckimi Stefana Gussa /"Dan"/ i Alojzego Bruskiego /"Grab"/. Z rozkazu Komendy Okręgu prowadził rozmowy scaleniowe z niektórymi organizacjami działającymi na Pomorzu. Korzystał tutaj z pomocy łączniczki Ireny Buczkowskiej /"Maria", "Irys"/. Nawiązał współpracę z Tajną Organizacją Wojskową "Gryf Pomorski" i z Tajnym Hufcem Harcerzy w Gdyni. Starał się także doprowadzić do pozytywnego finału scalenie Polskiej Armii Powstania z AK. Kancelarię prowadził mu ks. Wojciech Gajdus /"Piotr"/ - członek ONR i Związku Jaszczurczego. Od 1944 r. kapitan czasu wojny i szef wywiadu Okręgu Pomorskiego AK. W początkach sierpnia 1944 r. brał udział w odprawie Komendy Okręgu w Brodnicy w składzie: Komendant Okręgu - Trojanowski, Szef Sztabu - Chyliński oraz Pałubicki i H. Gruetzmacher. Wresztowany podczas przeprowadzanych rozmów scaleniowych z PAP, w dniu 6 sierpnia 1944 r., w punkcie kontaktowym przy ul. Dworcowej. Przywieziony do gmachu bydgoskiego gestapo, nie załamął się w śledztwie pomimo stosowanych tortur. Po kilku dniach zabrany do Gdańska do więzienia przy

2
V
po
Eischtaedt
2
od Kudy?

WŁOCŁAWEK
POMORSKI
1939
WŁOCŁAWEK
1945

31/1/16

ul. Neugarten Nr 27, w celu dokonania konfrontacji z aresztowanymi tutaj pracownikami wywiadu m.in. z J. Belauem, Alfonsem Fojutem i Hubertem Mańskim. Akcja ^{Konfrontacja} ta nie przyniosła rezultatów, w związku z czym w końcu października 1944 r. osadzony został w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer 98917. Wskutek przebytych tortur zaczął tam chorować. Zaopiekował się nim L. Hoffmann i lekarz Zenon Janicki, osobom tym w znacznej mierze ^{klisom} B. zawdzięcza życie. Ewakuowany drogą lądową w końcu stycznia 1945 r., dotarł do tzw. obozu ewakuacyjnego, mieszczącego się w z. Geś, którą 9 ^{III} marca 1945 r. zajęły oddziały radzieckie. Podczas tzw. marszu śmierci pomoc ^{sem} okazywał mu L. Hoffmann i Zygmunt Gizelewski. Chory na tyfus, leczył się przez miesiąc w polowym szpitalu radzieckim. W 1946 r. wyjechał do Szczecina, a następnie do Stargardu Szczecińskiego. ^{Podjął natomiast w Poznaniu} Kontynuował ^{VI} (przerwane studia. W dniu 1 lipca 1946 r. na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego im. Adama Mickiewicza uzyskał tytuł magistra prawa. Odbył również aplikację sądową w Gdańsku, zdając egzamin sędziowski oraz aplikację sądową z egzaminem adwokackim w Szczecinie. Do 1952 r. pełnił obowiązki sędziego w Sądzie Powiatowym w Szczecinie. Nie chciał wstąpić do PZPR, wskutek czego został usunięty z sądu. Do 1956 r. ukrywał swoją przynależność do PPS, z którą związał się po zakończeniu wojny. Pełnił funkcję redcy prawnego w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Stargardzie Szczecińskim, w Szczecińskich Zakładach Włókienniczych, w Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy a także w Państwowym Teatrze Muzycznym w Szczecinie. ⁴ Od 1979 r. ^{Emerytalni} (na emeryturze, ^{Był} członkiem Związku Byłych Więźniów Politycznych i Związku Osadników Wojskowych w Stargardzie Szczecińskim /1947 r./, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację /w latach 1956-1978 we władzach oddziału ZBOWiD, w tym od 1961 do 1978 r. wiceprezes oddziału, a później Kółka ZBOWiD w Stargardzie Szczecińskim/. Od 1946 r. ^{Był} członkiem Zrzeszenia

17 stom fizyczny (poprzednia) śledztwie, przeżył dozwolę i przybyłej choroba, umożliwia mi kontynuowanie pracy konspiracyjnej po wojnie.

311/17

Prawników Polskich, Prezes Koła Radców Prawnych /1957/, wiceprezes Zarządu Okręgu w Szczecinie i członek Prezydium Zarządu Głównego w Warszawie /1968-1978/. W latach 1968-1976 zasiadał w Kolegium do Spraw Wykroczeń w Stargardzie Szczecińskim, ^{był też} członek Plenum Frontu Jedności Narodu. ^{Był} [żonaty z Wandą-Heleną Wielowiejską, ^{która} kurierką wywiadu AK, ps. "Wanda"), ^z odbywającą wyjazdy ^{między} Warszawą a Bydgoszczą, ^{była} aresztowaną 13 czerwca 1942 r. Miał dwóch synów. Zginął wraz z żoną w tragicznym wypadku autobusowym powracając z teatru ze Szczecina w dniu 13 listopada 1980 r. Posiadał szereg odznaczeń: Odznakę Grunwaldzką /1957/, Srebrną Odznakę "Gryfa Pomorskiego" /1958/, Medal za Warszawę /1959/, Złotą Odznakę Zrzeszenia Prawników Polskich /1965/, Krzyż Partyzancki /1966/, Złoty Krzyż Zasługi /1967/, Brązowy Medal Zasługi dla Obronności Kraju /1974/, Medal 30-lecia Polski Ludowej /1974/, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski /1975/, Medal XXX-lecia "Gryf Pomorski" /1975/, Medal Pamiątkowy XXX-lecia Prawników Polskich /1975/ i inne.

AMS, sygn.: Z-II-1-43 /tutaj ^{relacja} w relacji F. Bendiga informacja o uczestnictwie w obronie Warszawy w "7 kompanii punktu zbornego /1 DAK/ pod dowództwem por. M. Lebiody" -legitymacja z 30 września 1939 r., być może chodzi o tzw. dywizjon kombinowany mjr Wacława Zielonki lub 7 DAK utworzony z Wielkopolskiej Brygady Kawalerii; ^{to także} oraz ~~rozne daty i miejsca aresztowania: koniec lipca, przełom lipca-sierpnia 1944 r., przy ul. Rycerskiej lub Dworcowej w Bydgoszczy/~~, ~~relacje; Chrzanowski B., Franciszek Bendig /1911-1980/ /w/; Zasłużeni Pomorzanie w latach II wojny światowej. Szkice biograficzne, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1984, s. 18-21 /tutaj data aresztowania: 22 lipiec lub początek sierpnia 1944 r./;~~ Komorowski K., ~~Konspiracja pomorska 1939-1947. Leksykon, Gdańsk 1993, s. 34-35 /tutaj data aresztowania: przełom lipca i sierpnia 1944/.~~

promiencyjne
liczne brzośnie
w rel. PPTK

promiencyjne
liczne brzośnie
w rel. PPTK

Bogdan Chroczkowski

1/2. Dokumenty dotyczące reletora: Bendiga
Franciszka

1. Oświadczenie F. Bendiga z 12.02.1970
o działalności konspiracyjnej Leona
Hofmana, mpis kop. k. 1 s. 1
2. Oświadczenie F. Bendiga o działal-
ności konspiracyjnej Zygmunta Janasia
z 11.03.1976 r. ręk. - kserokop. + mpis k. 4 s. 2-6
3. Oświadczenie F. Bendiga z 14.05.1976 r.
o działalności konspiracyjnej Gerarda Jana
Walkusze, mpis k. 1 s. 7
4. Oświadczenie F. Bendiga o działal-
ności konspiracyjnej Janiny Mejer z
3.06.1977 r., oryg. k. 1 s. 8
5. Kserokopia dyplomu nr 657 wydanego
przez Uniwersytet Poznański 15.06.1960
dla Franciszka Ksawerego Bendiga
o ukończeniu studiów wycieczek -
-mpis prawa k. 1 s. 9-10
6. Pismo Museum Stutthof w Sztuto-
wie z 26.03.1991 w sprawie pobytu
F. Bendiga w KL Stutthof, kserokop.
oryg. k. 1 s. 11
7. "Oświadczenie śniadelskie" - Franciszka
Bendiga z 25.08.1976 - konspiracyjne
działalności Grupy Burszowskiej, kserokop.
oryg. k. 1 s. 12

Franciszek Bendig-"Ksawery"
Stargard Szec., ul. Rzeźnicza 3

Stargard

12 lutego 70 1

1/12/11 ✓

[Oświadczanie] Związku Walki Zbrojnej - Armii Krajowej
i więzień KL Stutthof

Leon Hofman

3 stycznia 1898 xxx

xxxx Józefa i Anny

Strzebczu pow. Wejher. 70

Związku Walki Zbrojnej /AK/
W 1940 r. p. Leon Hofman zwerbował mnie do Związku Walki Zbrojnej, odebrał ode mnie przysięgę i przydzielił do garnizonu bydgoskiego ZWZ. Odtąd współpracowaliśmy z sobą w ruchu oporu, niejednokrotnie razem meldowaliśmy się u "Wiesława", często przekazywał mi rozkazy wyższych dowódców.

pełnił funkcję komendanta garnizonu bydgoskiego w stopniu porucznika, był bardzo aktywny w organizowaniu pomorskiego okręgu Związku Walki Zbrojnej i w tym zakresie położył znaczne zasługi. W 1942 r. został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof pod numerem obywatelskim 23970. w obozie koncentracyjnym był czynny w organizowaniu pomocy więźniom. Jego pomocy zawdzięczam to, że udało mi się przeżyć obóz. Zostałem przywieziony z więzienia do obozu z ciężkimi ranami z pobicia w czasie przesłuchań, gnijącymi, z wysoką temperaturą. Natychmiast zorganizował pomoc razem z lekarzem Zenonem Janickim i przez cały czas opiekował się mną. Opiekował się mną również w Gans, gdzie zachorowałem na tyfus/po marszu śmierci

Franciszek Bendig, wiceprezes Zarz.
Oddz. ZBoWiD w Stargardzie Szec.

Bendig Franciszek ps. Kacior
73-110 Stargard kuciołki ul. Rzeźniarska 3

Stargard kuciołki, dnia 11.3. 1965
(miejscowość)

(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
wydalającego oświadczenie)

Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): Armii Krajowej w okolicy pomorskiej od stycznia 1940r. do sierpnia 1944r.

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący się dowodem osobistym: Seria i numer 284 3668 JB wydanym dnia 19.65 r. przez KP MO Stargard kuciołki,

o s w i a d c z a m,

że Ob. Zygmunt Tanaś syn (córka) Fernaśka urodz. dnia 2 maja 1927 roku w Gdyzi

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się

z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): Armii Krajowej w okolicy od drugiej połowy 1943r. Gdyni w okresie 1943r. Zygmunt Tanaś spotkał się ze mną jako jeden z delegatów (razem z G. Walkarzem) Tajnego Służba Harcerzy z Gdyni. Spotkaniemi było zorganizowane w Bydgoszczy w celu przekazania przez mnie i wstawił kiedyś AK akcji scalania organizacji ruchu oporu na Pomorzu. Wynikiem tego spotkania było wstąpienie Tajny Służba Harcerzy do Armii Krajowej.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "Przebiegły Rys" i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany

i czasokres od — do): Zygmunt Tanaś służył w podległym mi wydziale HK w ramach Tajnego Służba Harcerzy z Gdyni. Był bezpośrednim podległym "Przebiegłemu Rysowi" - Janowi Belan jako referent kwatermistrzowski w wydziale (Teres-Gdańsk-Gdynia). Z układowi z THH emim, w Zygmunt Tanaś był członkiem Tajnego Służba Harcerzy od początku 1943r. i pełnił tam funkcję dowódcy kwatermistrzowskiego. Do czasu mojego awansowania na pełnomocnika Lipca-sierpnia 1944r. otrzymał od "Przebiegłego" materiały i meldunki z działaniemi THH i Zygmunt Tanaś.

Bendig

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 223626 wydanej przez Zarząd Okręgu w Trzeccinie

Własnoręczność podpisu stwierdza się
Młodzygmintno
Stargard
(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem
Franciszek Bendig
os. ref. słu. szereg. str. Pom. AK
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanisko)
ni wiceprez. Kuba Międzygrodzkiego
28.4.1965 w Stargardzie kuciołki

1/2/3

Bendy Franciszek ps. "Ksawery"
73-110 Stargard Szczeciński, ul. Rzeźniarska 3

Stargard Szec., dnia 11. 3. 1976 r.
(miejscowość)

Drukarni Józefowi Rzeźniakowi
"Zygmuntowi"
"do 2 białych"

Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik(czka) (wymień formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): Armii Krajowej w okresie pomorskim
od stycznia 1940 r. do sierpnia 1944 r.

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący się dowodem osobistym: Seria i numer 284 3668 JB
wydanym dnia 19 65 r. przez KPMO Stargard Szec.

o ś w i a d c z a m,

że Ob. Zygmunt Taneś syn (córka) Franiszka
urodz. dnia 2 maja 1927 roku w Gdyni

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymień formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): Armii Krajowej w okresie od drugiej połowy 1943 r. Gdyni w okresie 1943 r. Zygmunt Taneś spotkał się ze mną jako jeden z delegatów (razem z J. Walkarzem) Tajnego Oddziału Harcerzy w Gdyni. Spotkanie było zorganizowane w Bydgoszczy w celu przekazania przez mnie z ręką K-ty AK akcji scalenia organizacji młoda oporu na Pomorzu. Wynikiem tego spotkania było wyjazd Tajny Kupiec Harcerzy do Armii Krajowej.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "Przebiegły Rys" i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): Zygmunt Taneś służył w podległym mi wydziale AK w ramach Tajnego Oddziału Harcerzy w Gdyni i był bezpośrednim polponadstawym "Mściszewowi" - Janowi Belan jako referent kointelijny oddziału organizatorskiego (Teraz-Gdańsk-Gdynia). Z układowi z THH emim, że Zygmunt Taneś był członkiem Tajnego Oddziału Harcerzy od początku 1943 r. i pełnił tam funkcję kointelijny, kasyrny. Do czasu mego awanturacji na przełomie lipca-sierpnia 1944 r. utrzymywałam od "Mściszewi" kontakty i meldunki z dwustalowymi THH i Zygmunt Taneś.

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 223626 wydanej przez Zarząd Okręgu w Szreccinie

Własnoręczność podpisu stwierdza się
Kaba Młedzygmłne
Stargard

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem
Franciszek Bendy
k. ref. om. zarząd ob. Tom. AK
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy,
funkcja, stanowisko)
ni wiceprez. Kaba Młedzygmłnego
ZBoWiD w Stargardzie Szczecińskim

(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Kpt AK Francisek Bendig ps. Ksavery 1/2/4

Notariusz ze Staropola Szwecińskiego
zpinął tropisznie wraz z żoną u wypadku samochodowego!
Był z matką, (jest na zdjęciu) na urzędowym
odstąpieniu jeńcika Marcusa Górnika
Opowiadał nam, że u posterunku dostał 600 koron.
Telefrem jemu przystali synowie o tropisznie
sinięci Rodziców przesłaniem do Związku
Kolej Zolniczy Armii Krajowej u Londynie.
Ostatnio wyjechał u Wierzbicę w dniu 12.12.44
KO Luneta Ldc. 225/I 207. Nr 2 (wśród poz. 1-22) z
u którego Ksavery odzyskał 207 (24.XII.1944)
Z tym Ksavery przystąpił z Niemcami
podczas podpisania jest przez Płk. Józefa Górnika
ps. Kamień, Kiepski, Rekin.

Por Kpt (Mjr?) Francisek Bendig był też
na urzędowych spotkaniach Związku Karabi
Pomorstkiego u Górnika (i zapewnia u Staropole).

Por. 1911 A DAK
KO ofic do spec. por - adnotacje przy Ksaverym
21.V. 1911
Kpt AK Ksavery -
Francisek BENDIG, syn Franciska

KO Luneta Ldc 223/I
na str. 18
p02 154 u Jochim - Wryze Ulecznych
to ualsz Por AK Jochim Jochimczyk
p02. 45-53: Brażowe Wryze Zestapi z Niemcami
Owek, Serce, Rys Valipora Li Uoda Pstrop, Drepiszny, Li's Ptok
harcere z Baletny: Edm. Siniereh'liki Jozef Wostyziyzyk
Zygmunt Tomas Ldc. Nowak Bohater Szynicki Robert Wyklich
Jenny Nowak, Jan, Gerard Volkun i Niemcytara Wostoiue
dziś Póbrocka

Benedykt Franciszek ps. "Kacwery"
3-110 Stargard Kwaśniewski, Rzeźniarza 3

Stargard Średni, dnia 11.3. 1976 r. 1/2/5
(miejscowość)

(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
wydalającego oświadczenie)

Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): Armii Krajowej w okresie powstania
od stycznia 1940 r. do sierpnia 1944 r.

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący się dowodem osobistym: Seria i numer 284 3665 JB
wydanym dnia 1965 r. przez KPMO Stargard Średni

o s w i a d c z a m,

że Ob. Zygmunt Tancas syn (córka) Franciszka
urodz. dnia 2 maja 1927 roku w Gdymie

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): Armii Krajowej w okresie od drugiej połowy 1943 r. do sierpnia 1944 r. Zygmunt Tancas spotkał się ze mną jako jeden z delegatów (mnie z Gwałkarem) Tajnego Szufca Harcary z Gdymie. Spotkaniem było zorganizowane w Bydgoszczy w celu przekazania przez mnie z udziałem K-ty AK akcji scalenia organizacji ruchu oporu na Pomorzu. Wynikiem tego spotkania było wyjazd Tajnego Szufca Harcary do Armii Krajowej.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "Przebiegły Ryj" i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): Zygmunt Tancas służył w podległym mi wydziale AK w ramach Tajnego Szufca Harcary z Gdymie i był bezpośrednim podległym dla "Aniszewskiej" — Janowi Beloni jako referent tamtejszego oddziału wywiadu (Tarcza-Główna - Gdymie). Z udziałem w THH i in. w Zygmunt Tancas był członkiem Tajnego Szufca Harcary od początku 1943 r. i pełnił tam funkcję kierownika komisji. Do czasu mojego awansowania na pełnomocnego szefa - sierpnia 1944 r. otrzymywał od "Aniszewskiej" meldunki i meldunki z dostawcami THH i Zygmunt Tancas.

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 229626 wydanej przez Zarząd Okręgu w Gdymie

Własnoręczność podpisu stwierdza się

Kom. Młodzieżowe
Stargard

pieczęć i podpis odpowiednich władz
lub Zarządu ZBoWiD

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem

Franciszek Benedykt
K-ty Tajnego Szufca Harcary z Gdymie AK
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy,
funkcja, stanowisko)

1/2/6

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, ~~nazwa obozu lub wzięcia~~
formację wojskową od — do): Armii Krajowej, okręgu bydgosko-gdańskiego

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość po-
danych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer

JB 2843668 wydanym dnia 19765 r. przez KPMO Stargard Szcz.

o ś w i a d c z a m:

że Ob. Zygmunt Tanaś syn ~~(rozka)~~ Franciszka
urodz. dnia 2.05. 1927 roku w Gdyni

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, ~~nazwa~~
~~obozu lub wzięcia~~, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się
z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): Armii Krajowej w okresie od
II połowy 1943 r. Gdzieś we wrześniu 1943 r. Zygmunt Tanaś spotkał
się ze mną jako jeden z delegatów Tajnego Hufca Harcerzy z Gdyni.
Spotkanie było zorganizowane w Bydgoszczy w wyniku prowadzonej przeze
mnie z rozkazu Komendy AK akcji scalenia organizacji Polski Podziemnej
na Pomorzu; wówczas włączyłem do Armii Krajowej Tajny Hufiec Harcerzy.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "Przebiegły Ryś" i pełnił(a)
funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie
bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy,
w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem,
udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie
zmiany i czasokres od — do): Zygmunt Tanaś służył w wywiadzie AK w ramach
działalności THH - Gdynia i był bezpośrednio podporządkowany "Mściwojowi"
- Janowi Belau jako szefowi tamtejszego odcinka wywiadu /Tczew-Gdańsk-
-Gdynia/. Z układow w THH. wiem, że Zygmunt Tanaś był członkiem Tajnego
Hufca Harcerzy od początku 1943 r. i pełnił tam funkcję dowódcy drużyny.
Do czasu mego aresztowania na przełomie lipca/sierpnia 1944 r. otrzymy-
wałem od "Mściwoja" materiały i meldunki z działalności THH i Zygmunta
Tanasia.

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkow-
skiej 223626 wydanej przez Zarząd Okręgu w Szczecinie

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem

b. Szef Wywiadu Okręgu Pomorskiego AK
Wiceprezes Koła ZBoWiD w Stargardzie

(pieczęć i podpis odpowiednich władz
lub Zarządu ZBoWiD)

(Nazwisko, imię, stopień wojskowy,
funkcja, stanowisko)

Szcz.

1/2/7

Bendig Franciszek ps. "Ksawery" Stargard Szcz. dnia 14.5. 1976 r.
(miejscowość)

73-110 Stargard Szczeciński, ul. Rzeźnicza 3
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
składającego oświadczenie)

✓ OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, ~~nazwę obozu lub więzienia~~
formację wojskową od — do): ~~Armii Krajowej, okręgu bydgosko-gdańskiego~~

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość po-
danych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i nu-
mer JB 2842668 wydanym dnia 19.65 r. przez KMO Stargard Szcz.

o ś w i a d c z a m:

ze Ob. Gerard, Jan Walkusz syn (córka) Ignacego
urodz. dnia 24. IX. 19.24 roku w Tuchlino pow. Kartuszy

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, ~~nazwę~~
~~obozu lub więzienia~~ formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się
z otrzymującym(ca) oświadczenie i czasokres od — do): Armii Krajowej w okresie
od II połowy 1943 r. Gdzieś we wrześniu 1943 r. Gerard, Jan Walkusz
spotkał się ze mną, jako jeden z delegatów Tajnego Hufca Harcerzy z Gdyni.
Spotkanie było zorganizowane w Bydgoszczy w wyniku prowadzonej przeze
mnie z rozkazu Komendy AK akcji scalania organizacji Polski Podziemnej
na Pomorzu; wówczas włączyłem do Armii Krajowej Tajny Hufiec Harcerzy.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "Chytry Lis" i pełnił(a)
funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie
bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy,
w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem,
udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie
zmiany i czasokres od — do): Gerard, Jan Walkusz służył w wywiadzie AK w ramach
działalności THH - Gdynia i był bezpośrednio podporządkowany "Mściwojowi"
- Janowi Belau jako szefowi tamtejszego odcinka wywiadu /Pezew-Gdańsk-Gdynia/
Z układów w THH wiem, że Gerard Jan Walkusz był członkiem Tajnego Hufca
Harcerzy od ~~marca~~ ^{1942 r.} i pełnił tam funkcję zastępowego. Do czasu mego
aresztowania na przełomie lipca/sierpnia 1944 r. otrzymywałem od "Mściwoja"
materiały i meldunki z działalności THH i Gerarda, Jana Walkusza.

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkow-
skiej 223626 wydanej przez Zarząd Wojewódzki w Szczecinie

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

(pieczęć i podpis odpowiednich władz
lub Zarządu ZBoWiD)

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem

b. Szef Wywiadu Okręgu Pomorskiego AK

Wiceprezes Kora ZBoWiD w Stargardzie Sz
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy,
funkcja, stanowisko)

Bendiga Franciska "Ksawery" Stargard, dnia 3 czerwca 1947 r. 1/2/8
(miejsowość)

Stargard kuc. ul. Przemysłowa 3
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres składającego oświadczenie)

OSWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od — do): *z szeregu Armii Krajowej - obrotu Bydgosko-gdańskiego (pomorski) od 1940 do wyprawienia (4 sierpnia 1944 r. b.p.c. do obozu)* świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer *JB 2813668* wydanym dnia *11.10.* 1965 r. przez *KP MO Stargard*

oświadczam:

że Ob. *Jasmina Mejer* syn (córka) *Włodzisława* urodz. dnia *24 czerwca* 1921 roku w *Bydgoszczy* dow. os. TK 2387006 jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): *z szeregu Armii Krajowej - obrotu pomorski, osobiście zwolnowił mnie z obozu i odebrał od niej przynależny oraz przekazał jej zadanie do wykonania* 1939-1945

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim *"Benia"* i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): *Strużyła w AK - obrotu pomorskiego (w Bydgoszczy) od września 1942 r. Miałem za zadanie organizowanie druków do sporządzenia dokumentów mydlowych, albumanta i wykorzystanie potrzebnych materiałów m.in. miedzi (podrobienie) w celu wyrobienia fabryk legitymacji i zaświadczeń oraz odbieranie nakazów i pism komunistów. W tym zakresie wykonywałem także bardzo wiele zadań i resztyle na własną służbę w AK do 1944 r.*

Jezeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej *223626* wydanej przez Zarząd Okręgu w *Stargardzie* Nr zesz. kmb. 257602

Związek Wojowników o Wolność i Demokrację
Kolo: Międzygminne
Stargard

(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)



Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

Franciszek Bendiga
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)
nieprerob. Międzygminne Kolo ZBoWiD
Stargard kuc. ul. Przemysłowa

1/12/9

UNIwersytet Poznański
w Poznaniu

DYPLOM

Nr. 657.....



Ob. Franciszek Ksawery Bendig
urodzony dnia 31 maja 1911 r.
w Czemlewie pow. Chelmie

po odbyciu studiów wyższych
w latach 1936/37-1938/39 i 1945/46
specjalizując się w zakresie

otrzymał w dniu 1 lipca 1946 r.
DYPLOM UKOŃCZENIA STUDIÓW WYŻSZYCH

stopnia
na Wydziale Prawno-Ekonomicznym
UNIwersytetu Poznańskiego w Poznaniu

i uzyskał tytuł magistra prawa

REKTOR
Poznań, dnia 15 marca 1960 r.
DZIEKAN

Własnoręczny podpis

Wyd. ser. 55 C.W.C. W-wa. Zam. Nr 26719/5/III
720 - 1.00 - 23.54 - 870 - Pap. ofis. A1/100 g

Prezesa B. Chruszowski
1/1995

12/10

Ans. 199h. Z-11-1-43

WYSTAWA KARTOGRAMÓW

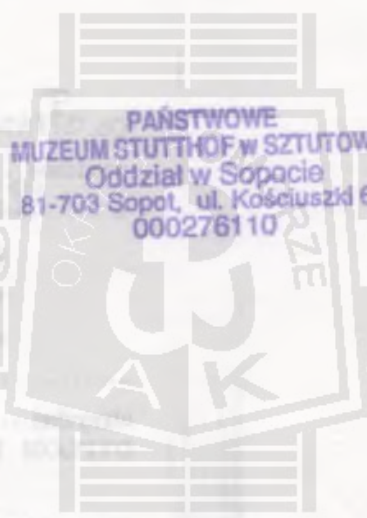
DYPLOM

Wpływa 18.01.35
dz. 105/R/35

PAŃSTWOWE
MUZEUM STUTTHOF w SZTUTOWIE
Oddział w Sopocie
81-703 Sopot, ul. Kościuszki 63
000276110

1939

1945



FUNDACJA
ERAZMA
ELŻBIETY ZAWACKIEJ

omyc. w aktach Janu Belau ad

1/13/9
M

Sztutowo 1991.02.26



**MUZEUUM
STUTTHOF
W SZTUTOWIE**



**Odznaczone Krzyżem
Komandorskim Orderu
Odrodzenia Polski**

**82-110 Sztutowo
woj. elbląskie
tel. 353**

Pani

Anna ZAKRZEWSKA
ul. Kościuszki 11 d m.2
87 100 T O R U Ń

L.dz. 1218 /IE/91

**Oddział Muzeum Stutthof
81-703 Sopot
ul. Kościuszki 63
tel. 51-80-47**

Państwowe Muzeum Stutthof w Sztutowie uprzejmie informuje, że na podstawie badań dokumentalnych ustalono: BELAU Jan ur. 18.8.1912r. w Sztumie, w okresie okupacji hitlerowskiej członek AK, oficer wywiadu Inspektoratu Wybrzeże AK. Aresztowany przez Gestapo w dniu 21.8.1944r, rozstrzelany w zbiorowej egzekucji działaczy ruchu oporu 23.9.1944r. w m. Ocypel

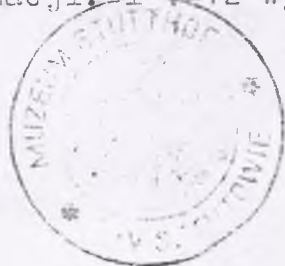
Niestety, nie możemy wykonać fotokopii dokumentu, ponieważ w częściowo zachowanej dokumentacji b. obozu brak dokumentów dotyczących J. Belaua.

Ponadto informujemy, że w materiałach dokumentalnych tutejszego Archiwum są następujące dane o n/w więźniu KL Stutthof:

BENDIK Franciszek, dostarczony został do KL Stutthof w połowie października 1944r. W obozie oznaczony numerem 98 917. Pod datą 5.12.1944r. figuruje na wykazie wypisywanych ze szpitala. Innych danych brak.

Podstawa informacji: I-V-12 Wykazy wypisywanych ze szpitala.

/ka/



DYREKTOR
[Signature]
mgr Janina Grabowska-Chańska

*Wykazano w 1944r. w obozie
Bendik Franciszek*

Franciszek Bendig, Ksawery Hergardt 25.8. 1976 r.

Stargard Trzebiński, ul. Przemysłowa 3

(Nazwisko, imię, pseudonim i adres składającego oświadczenie)

jest w akt. Bułkowskiej 121

8
10
12

OSWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od - do): Armii Krajowej (SZP-242) od stycznia 1940r. do sierpnia 1944r. i następnie w grupie w Bydgoszczy i Głogowie świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer 2813668 wydanym dnia 1965r. przez KP MO w Stargardzie Głog.

o s w i a d c z a m:

że Ob. Jrena Bułkowska syn (córka) Teofila urodz. dnia 6. V 1915 roku w Nowej Wsi jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od - do): Armii Krajowej od marca 1943r. do sierpnia 1944r. osobiście rekrutowałem Jrenę Bułkowską do Armii Krajowej w Bydgoszczy w marcu 1943r. i wspólnie z innymi w niej jako żołnierzami do sierpnia 1944r. t.j. do momentu mego aresztowania w Głogowie w Bydgoszczy.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim Maria J. i pełnił(a) funkcję - brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od - do): Tęczyński imię Komendantem Okręgu Pomorskiego KK z mianem jako referent w urzędzie w Głogowie - Jeleniowiec, Szymankowice. Była też w tym czasie jako kurierka do oddziału partyzanckiego „Czarna” - Polajewo Pomorskiego w powiecie Tuchola. Funkcję tę pełniła przez cały czas od marca 1943 do sierpnia 1944r. i dalej do sierpnia 1945r. i dłużej niepełniła. W tym czasie w moim m.p. oraz przetrwała „Piótko” w Bydgoszczy i w moim m.p.

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 223626 wyданей przez Zarząd Okręgu w „Kucyńskie”

Własność podpisu stwierdza się:
Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
Kolo Międzyzaminne
Stargard
(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznie podpisem
mgr. Franciszek Bendig
awersus m. p. 2813668
w Stargardzie Głog.
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, data i stopień pom.)

1/3. Inne materiały dokumentacyjne:

1. Notatka - oświadczenie F. Bendiga o konspiracyjnej działalności Marii Karwat spisane przez Elżbietę Zawacką w 1982r. rkp. oryg. k. 1 s. 1
2. Ankieta spisane przez F. Bendiga dla Z B o W i D 12.06.1964r., rkp. oryg. + kserokop. str. 5 k. 4 s. 2-6



Oświadczenie

do Ed. F. Bendige 1/3/81

Oświadczam, iż w czasie ostatniej rozmowy propo-
wadzonej z F. Bendigiem "Krawczy" nt. udziału
Kabiet w działalności jego wywiadowczy RO Prowo-
wyminił on Marię Krawczy z Nowog. Był z no-
drinę Szamickich w Kuntelbach sturibergel
Zaprosił Marię Szamicką na wywiadowczy.
Miała działać we Włocławku: otrzymała Arbeitskarte
w m. Krawczy.

Tarni, 1982 r.

Σ Zewalce

6 Aneta cel. Zdravie u 2 Boov 1945
 12-vi-1945
 1/3/3

Bundy Dr.
 Pbi 4. VII. 1945 do konic 1945

Fortumny u vladu
 slady: bluz, i vady na vuzedku
 dny v obrai: unedumny, ho to hovan
 (so, bolu i gnuje ranj), flegrona, tyfu, ved
 v obrai lony pdym i na v poimezdu obr
 pben deljimi: vydrau
 by lony v opte u 1945 a tyfu i na
 vbi dnu vypruui tu obr
 Crap i vny - vlep catarai v pacuie
 mudi idaruu qud a upuui dlt
 tyfu (muytomny molaru v dny vny
 i by lony v vny opte pulzra) ony dny
 akon dny po vobud, vob hrad v gary
 ptyuu. I. hro vypruui v to adaru
 v vny vypruui pln nuyt

II. Wada:
 lony lony, vny: Bolei, vny i vob
 9 vi 1942 do lity 1945
 Fortumny v na vladu
 Ekspozitulu lony na po vypruui vny
 v vny d vny vny u. Hrozit vypruui do kad
 v vny vypruui. M. vny do opte. vny vny
 v vny vny. v vny vny vny vny vny
 vny, vny vny vny vny

1/3/13

LISTA SK

L.p.	Nr kwitu przyjęcia	Nazwa i gatunek towaru				
		Imię i nazwisko — adres producenta	Ilość	Suma	Ilość	Suma
		Przejście i inne, przyznane w ramach...				
		Leczenie i zabiegi z ogólnym podłożeniem...				
		Przebieg choroby, objawy, badania...				
		Leczenie i zabiegi, podjęte po operacji...				
		Przebieg choroby, objawy, badania...				
		Leczenie i zabiegi, podjęte w 1945 r....				
		To i więcej z wyliczeniem: 2000 zł...				

Wzrost i waga w chwili, po
 • kula, obecni normalki, podoba mi
 napięty długi "daleko zdrowy"

1/3/4

KUPU Nr _____

dnia _____ 196__ r.

Magazyn Nr _____

I karta edycja (dla abonentki Hana)

Suma		Ilość		Suma		Ilość		Suma		Ilość		Suma		Ilość		Suma	Pokwitowanie odbioru gotówki
wzrost 1968 r.)																	
10. Karta edycja: karta. wres. Karty abonentki W-uy 4/4,																	
202-44 wzrost (prezenty w 1 str. karty - gól.																	
i w karcie z Borkowem do postaw 1964 r.)																	
12. Karta edycja: karta. wres. Karty abonentki W-uy 4/4,																	
13. Karta edycja: karta. wres. Karty abonentki W-uy 4/4,																	
14. Karta edycja: karta. wres. Karty abonentki W-uy 4/4,																	
15. Karta edycja: karta. wres. Karty abonentki W-uy 4/4,																	
16. Karta edycja: karta. wres. Karty abonentki W-uy 4/4,																	
17. Karta edycja: karta. wres. Karty abonentki W-uy 4/4,																	
18. Karta edycja: karta. wres. Karty abonentki W-uy 4/4,																	
19. Karta edycja: karta. wres. Karty abonentki W-uy 4/4,																	

II. Materiały uzupełniające relacje -
- Bendig Franciszek.

1. Klepsydra - świadomienie o śmierci
Franciszka Ksawerego Bendige i
jego żony Wandy Heleny Wielowiejskiej -
- Bendig, kserokop. oryg. k. 151

2. Bogdan Chmarnowski, Franciszek
Bendig, [4:] Gwałtownie Pomorskie...
Gdańsk 1984, s. 18-21 k. 3 s. 2-6

3. Bogdan Chmarnowski, biogram
„Bendig Franciszek Ksawery”, [4:]
Stow. biograficzny konspiracji pomorskiej
1939-1945, Toruń 1996, 2.2, s. 33-35,
kserokop. k. 2 s. 7-9

1980n. 1/1

Dnia 13 listopada 1980 r. zginęli tragicznie nasi najukochańsi rodzice

ś.
+
p.

Wanda Helena BENDIG-WIELOWIEJSKA

lat 65

żołnierz ZWZ i AK, więzień hitlerowskich katowni

FRANCISZEK KSAWERY BENDIG

lat 69

mgr praw, mgr nauk społecznych, uczestnik kampanii wrześniowej, obrońca Warszawy,
żołnierz AK, więzień Stuthoffu

Msza żałobna będzie odprawiona w kościele św. Jana w dniu 20 listopada 1980 r.
o godz. 11.30, skąd zwłoki zostaną przewiezione do domu przedpogrzebowego przy
cmentarzu komunalnym w Stargardzie Szcz.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w tym samym dniu o godzinie 13.00

o czym zawiadamiają pogrzeżeni w smutku

SYNOWIE z RODZINĄ

"Zastwieni Pomorzani ..." Goleniów 1984
11/2



FRANCISZEK BENDIG
(1911—1980),
prawnik, szef wywiadu Pomor-
skiego Okręgu Armii Krajowej

Franciszek Bendig urodził się 21 maja 1911 r. w Czemlewie (dawny pow. Chełmno) niedaleko Bydgoszczy w rodzinie gospodarzy rolnych Bolesławy i Franciszka. Po ukończeniu Gimnazjum Klasycznego i uzyskaniu matury w Bydgoszczy rozpoczął studia teologiczne na Uniwersytecie im. Stefana Batorego (USB) w Wilnie, które ukończył uzyskując w dniu 18 stycznia 1939 r. tytuł magistra teologii. W 1936 r. F. Bendig podjął naukę na innym kierunku, a mianowicie Wydziale Prawa i Nauk Społecznych USB. W tym czasie dał się poznać jako aktywny działacz społeczny. Wstąpił do Polskiej Macierzy Szkolnej (PMS) w Wilnie, gdzie pełnił funkcję instruktora oświaty przedszkolnej. Działalność swoją rozciągnął na województwa wileńskie i nowogrodzkie. Ponadto prowadził zajęcia w szkole wieczorowej dla dorosłych PMS.

Wybuch drugiej wojny światowej uniemożliwił F. Bendigowi ukończenie studiów prawniczych. Został zmobilizowany i wziął czynny udział w obronie Warszawy w formacjach 7 Kompanii pod dowództwem por. M. Lebiody, wchodzącej w skład 1 Dywizji Artylerii Konnej. Kompania ta walczyła w rejonie Czerniakowa. Po kapitulacji stolicy F. Bendig dostał się do niewoli. Przewieziony do Torunia, przebywał przez 3 tygodnie w Forcie VII. Z niewoli udało mu się zbiec podczas postoju transportu w okolicach

Chelmży. Transport zmierzał do Prus Wschodnich. F. Bendig powrócił więc do rodzinnego Czemplewa i podjął pracę w gospodarstwie rolnym.

W grudniu 1939 r. zetknął się z konspiracją podległą rządowi polskiemu na emigracji. Zaprzysiężony w styczniu 1940 r. przez Leona Hoffmana, otrzymał przydział do służby wywiadowczej. Posługiwał się pseudonimem „Ksawery” (było to jego drugie imię). W ramach Związku Walki Zbrojnej otrzymywał różne funkcje in. jeździł w charakterze kuriera do Berlina). Następnie rozpoczął organizowanie sieci wywiadowczej na Pomorzu w rejonach bydgoskiego i gdańskiego. Głównymi ośrodkami wywiadowczymi zorganizowanymi przez F. Bendiga stały się: Gdynia, Tczew, Grudziądz, Chełmno, Tuchola, Piła, Włocławek, Toruń. Centrala wywiadu Pomorskiego Okręgu mieściła się w Bydgoszczy.

Praca sieci wywiadowczej wymagała sprawnej łączności. W tym celu F. Bendig utworzył szereg punktów kontaktowych obsługiwanych przez łączniczki, np. w Nawrze, Grzybnie, Wiencu, Raciniewie. Wywiad pomorski nie tylko zbierał informacje na potrzeby Okręgu, ale i wykonywał szczegółowe rozkazy Komendy, a także współpracował z komórkami wywiadu ofensywnego (dalekosieżnego) Komendy Głównej ZWZ-AK, jak: „Stragan” i „Lombard”. Organizowano przerzuty osób zagrożonych do Generalnego Gubernatorstwa, kolportowano prasę podziemną, zdobywano broń i amunicję. Uzyskano szereg cennych informacji o produkcji broni przez Niemców. Obserwacji poddano przemysł zbrojeniowy na Pomorzu. Dużą wagę przykładano do działalności wywiadu morskiego na Wybrzeżu, a także produkcji broni „V”.

F. Bendig osobiście utrzymywał łączność z kierownikami poszczególnych ośrodków wywiadowczych oraz z dowództwem Okręgu i inspektoratów. Najczęściej kontaktował się z J. Eischtadem („Mikrus”) — szefem II Oddziału w Inspektoracie Bydgoskim, J. Belauem („Mściwój”) — kierownikiem nadmorskiego ośrodka wywiadu, Z. Pawlikowskim kierującym wschodnim ośrodkiem wywiadu na Pomorzu. Pozostawał też w bardzo częstym kontakcie z „Ewą” — I. Jagielską (obecnie Nowak) z Torunia, łączniczką szefa sztabu Pomorskiego Okręgu ZWZ-AK ppłka J. Chylińskiego. Praca konspiracyjna wymagała od F. Bendiga utrzymywania stałych kontaktów z podwładnymi.

II/54

W związku z tym jeździł nieomal po całym Pomorzu: do Torunia, Grudziądza, Tczewa, Gdyni, Gdańska, Tucholi, Piły i Włocławka. Kontaktował się także z oddziałami partyzanckimi S. Gussa („Dan”), i A. Bruskiego („Grab”).

Z rozkazu Komendy Okręgu prowadził akcję scaleniową organizacji podziemnych działających na Pomorzu. Korzystał tutaj z pomocy łączniczki J. Buczkowskiej („Maria”, „Irys”). Udało się nawiązać współpracę z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski” i Tajnym Hufcem Harcerzy w Gdyni.

W ramach szkolenia wojskowego prowadzono również szkolenie w zakresie wywiadu. Kancelarię prowadził do momentu swojego aresztowania ksiądz W. Gajdus („Piotr”).

W 1944 r., kapitan czasu wojny, F. Bendig objął funkcję szefa wywiadu Okręgu. Działalność swoją prowadził do lata 1944 r. W dniu 22 lipca lub w początkach sierpnia 1944 r. został aresztowany w punkcie kontaktowym przy ul. Dworcowej w Bydgoszczy. Przywieziony do gmachu bydgoskiego gestapo, nie załamał się w śledztwie, pomimo stosowania tortur. Po kilku dniach gestapo, zabrało F. Bendiga do Gdańska na ul. Neugarten (obecnie Świerczewskiego) 27 celem dokonania konfrontacji z aresztowanymi tutaj członkami ruchu oporu (m.in. z J. Belauem). Akcja ta nie przyniosła rezultatów, w związku z czym we wrześniu 1944 r. F. Bendiga osadzono w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer 98 917. Przebyte tortury sprawiły, iż jeszcze w więzieniu zaczął chorować. W obozie zaopiekował się nim L. Hoffman i Z. Janicki. Osobom tym w znacznej mierze F. Bendig zawdzięczał przeżycie.

Wobec faktu zbliżania się frontu wschodniego komenda obozu Stutthof zarządziła ewakuację. W dniu 25 stycznia 1945 r. rozpoczęła się ewakuacja drogą lądową. Wśród więźniów znajdował się F. Bendig. Dotarł on do miejscowości Gęs (dawny pow. lęborski), którą dnia 9 marca 1945 r. zajęły wojska radzieckie. Chory na tyfus, F. Bendig znajdował się w ciężkim stanie i przez miesiąc leczył się w polowym szpitalu radzieckim.

Po zakończeniu wojny, w 1946 r., wyjechał na Ziemię Zachodnie. Zamieszkał w Szczecinie, później w Stargardzie Szczecińskim. Ożenił się z Wandą Wielowiejską — kurierką wywiadu

Armii Krajowej, którą poznał jeszcze w czasie wojny. Z małżeństwa tego urodziło się dwóch synów.

F. Bendig kontynuował przerwane studia. W dniu 1 lipca 1946r. na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego im. Adama Mickiewicza uzyskał tytuł magistra prawa. Odbył również aplikację sądową w Gdańsku, zdając pomyślnie egzamin sędziowski, oraz aplikację adwokacką z egzaminem adwokackim w Szczecinie. Do 1952 r. pełnił obowiązki sędziego w Sądzie Powiatowym w Szczecinie.

Lata czterdzieste i pięćdziesiąte nie były łatwe dla wielu byłych członków podziemia. F. Bendig został usunięty z sądu. Po usunięciu z sądu pełnił funkcję radcy prawnego w zakładach uspołecznionych, takich jak: Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Stargardzie Szczecińskim, Szczecińskie Zakłady Włókiennicze, Wojewódzka Spółdzielnia Pracy, a także w Państwowym Teatrze Muzycznym w Szczecinie. Od 1979 r. był na emeryturze.

F. Bendig brał też aktywny udział w życiu społecznym. W styczniu 1947 r. wstąpił do Związku byłych Więźniów Politycznych i Związku Osadników Wojskowych w Stargardzie, a następnie do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W latach 1956—1978 był członkiem Władz Oddziału ZBoWiD w Stargardzie, w tym od 1961 do 1978 r. wiceprezesem Oddziału, a później Koła ZBoWiD.

Od 1946 r. należał do Zrzeszenia Prawników Polskich i pełnił funkcję prezesa Koła Radców Prawnych w Szczecinie (1957 r.), wiceprezesa Zarządu Okręgu w Szczecinie i członka Prezydium Zarządu Głównego w Warszawie (1968—1978). W latach 1968—1976 zasiadał w Kolegium do Spraw Wykroczeń w Stargardzie. Był też członkiem plenum Frontu Jedności Narodu.

F. Bendig zginął wraz żoną w tragicznym wypadku w dniu 13 listopada 1980 r.

Posiadał szereg odznaczeń: Odznakę Grunwaldzką, Srebrną Odznakę „Gryf Pomorski”, Medal za Warszawę 1939—1945, Krzyż Partyzancki, Złoty Krzyż Zasługi, Medal XXX-lecia Polski Ludowej, Brązowy Medal Zasługi dla Obronności Kraju, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal XXX-lecia, „Gryf Pomorski” i inne niższe.

Bogdan Chrzanowski

bibliografia

11/6

LITERATURA

- Ciechanowski K., *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939—1945*, Warszawa 1972.
- Chrzanowski B., Gąsiorowski A., *Pomorski Okręg Służby Zwycięstwa Polski — Związku Walki Zbrojnej — Armii Krajowej* (w druku).
- Gliński M., *Organizacja obozu koncentracyjnego Stutthof (1 września 1939 -- 9 maja 1945)*, „Zeszyty Muzeum Stutthof”, 1979, nr 3.



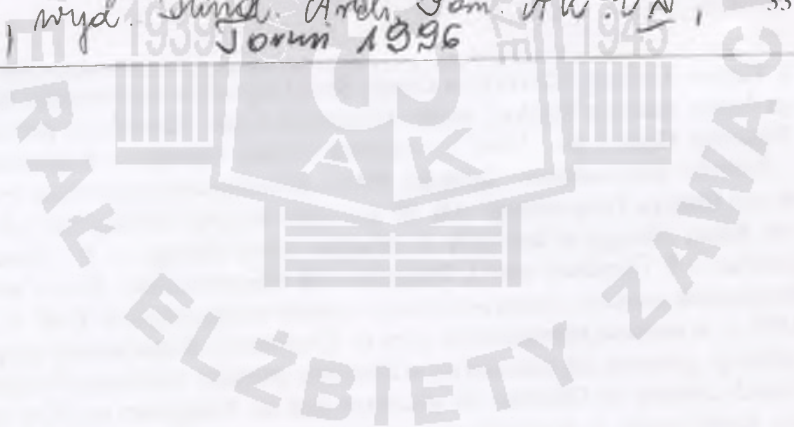
Bendig Franciszek Ksawery ps. „Ksawery” (1911–1980), szef wywiadu Pomorskiego Okręgu AK.

Urodzony 21 V 1911 r. w Czemlewie, pow. Chełmno; syn Franciszka i Bolesławy z d. Mackiewicz. Po ukończeniu Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy rozpoczął naukę w Seminarium Duchownym w Wilnie. Stopień magistra teologii uzyskał 18 I 1939 r. Jednocześnie w 1936 r. podjął studia na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. Pełnił też funkcję instruktora oświaty pozaszkolnej w Polskiej Macierzy Szkolnej na terenie województwa wileńskiego i nowogrodzkiego i prowadził zajęcia w szkole wieczorowej dla dorosłych Polskiej Macierzy Szkolnej. Zmobilizowany 24 VIII 1939 r. jako sierżant podchorąży został przydzielony do 8 batalionu saperów w Toruniu. Podczas kampanii wrześniowej 1939 r., odbytej w szeregach Armii „Pomorze”, z jej resztkami przedostał się do Warszawy i od 20 IX brał udział w obronie stolicy. Walczył w 7 kompanii pododdziału „Południe” w rejonie Czerniakowa. Po kapitulacji Warszawy



12

„Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej”
t. 2, wyd. Fund. Arch. Pom. AK t. 2, 33
Toruń 1996



11/8

znalazł się w niewoli niemieckiej. Przewieziony do Torunia był przez trzy tygodnie więziony w Forcie VII. Podczas transportu grupy jeńców do Prus Wschodnich, do którego został przeznaczony, udało mu się zbiec w okolicach Chełmży. Powrócił do Czemlewa i podjął pracę w gospodarstwie rolnym. W grudniu 1939 r. zetknął się ze Służbą Zwycięstwu Polski. Zaprzysiężony w styczniu 1940 r. przez Leona Hoffmana, otrzymał przydział do służby wywiadowczej. W ZWZ pełnił różne funkcje m.in. obowiązki oficera ds. specjalnych. Jeździł też w charakterze kuriera do Berlina. Organizował sieć wywiadowczą w Bydgoskim i w Gdańskim. Ośrodkami jego działalności wywiadowczej były: Gdynia, Tczew, Bydgoszcz, Grudziądz, Toruń, Chełmno, Tuchola, Piła i Włocławek. Oprócz tych ośrodków, Bendig utworzył również punkty kontaktowe w takich miejscowościach jak Nawra, Grzybno, Wieniec i Raciniewo. Współpracował z sieciami wywiadu ofensywnego KG AK „Stragan” i „Lombard”. Utrzymywał osobistą łączność z kierownikami poszczególnych ośrodków wywiadowczych oraz z dowództwem Okręgu i inspektoratów, w tym z Józefem Eichstaedtem ps. „Mikrus”, Janem Belauem ps. „Mściwój”, „Morski”, „Mewa” i Zbigniewem Pawlikowskim. Pozostawał w bardzo częstym kontakcie z kurierką szefa Sztabu Ireną Jagielską (zam. Nowak) ps. „Ewa”. Na odprawach Sztabu Okręgu widywał się z komendantami Okręgu ppłk. Janem Pałubickim, mjr. Franciszkiem Trojanowskim, szefem Sztabu Józefem Chylińskim, członkami Sztabu Henrykiem Gruetzmacherem i Aleksandrem Schulzem. Jeździł niemal po całym Pomorzu, w tym do Gdyni po plany broni „V”. Kontaktował się także z oddziałami partyzanckimi Stefana Gussa ps. „Dan” i Alojzego Bruskiego ps. „Grab”. Z rozkazu Kmdy Okręgu prowadził rozmowy scaleniowe z niektórymi organizacjami działającymi na Pomorzu. Korzystał tutaj z pomocy łączniczki Ireny Buczkowskiej ps. „Maria”, „Irys”. Nawiązywał współpracę z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski” i z Tajnym Hufcem Harcerzy w Gdyni. Starał się także doprowadzić do pozytywnego finału scalenie Polskiej Armii Powstania z AK. Kancelarię prowadził mu ks. Wojciech Gajdus ps. „Piotr” — członek Obozu Narodowo-Radykalnego (ONR) i Związku Jaszczurczego. Od maja 1944 r. jako kapitan czasu wojny był szefem wywiadu Okręgu Pomorskiego AK. W początku sierpnia 1944 r. brał udział w odprawie Kmdy Okręgu w Brodnicy w składzie: kmdt Okręgu — F. Trojanowski, szef Sztabu — J. Chyliński oraz J. Pałubicki i H. Gruetzmacher. Został aresztowany w Bydgoszczy podczas przeprowadzenia rozmów scaleniowych z PAP, w dniu 6 VIII 1944 r., w punkcie kontaktowym przy ul. Dworcowej. Przywieziony do gmachu bydgoskiego gestapo, nie załamał się w śledztwie pomimo stosowanych tortur. Po kilku dniach zabrany do Gdańska do więzienia przy ul. Neugarten nr 27, w celu dokonania konfrontacji z aresztowanymi tutaj pracownikami wywiadu, m.in. z Janem Belauem, Alfonsem Fojutem i Hubertem Mańskim. Konfrontacja nie przyniosła rezultatów, wobec czego został w końcu października 1944 r. osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie otrzymał numer 98917. Wskutek przebytych tortur zaczął tam chorować. Zaopiekował się nim Leon Hoffman i lekarz Zenon Janicki, którym w znacznej mierze zawdzięczał życie. Ewakuowany w końcu stycznia 1945 r. drogą lądową, dotarł do tzw. obozu ewakuacyjnego, mieszczącego się w miejscowości Gęś, którą 9 III 1945 r. zajęły oddziały radzieckie. Podczas tzw. „marszu śmierci” pomoc okazywali mu Leon Hoffman i Zygmunt Gizelewski. Chory na tyfus, leczył się przez miesiąc w polowym szpitalu radzieckim. W 1946 r. wyjechał do Szczecina, a następnie do Stargardu Szczecińskiego.

11/19

Stan fizyczny po przejściach w śledztwie, po przeżyciach obozowych i przebytej chorobie, uniemożliwił mu kontynuowanie pracy konspiracyjnej po wojnie. Podjął natomiast w Poznaniu przerwane studia. W dniu 1 VII 1946 r. uzyskał tytuł magistra prawa na wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Odbył również aplikację sądową w Gdańsku, zdając egzamin sędziowski, oraz aplikację sądową z egzaminem adwokackim w Szczecinie. Do 1952 r. pełnił obowiązki sędziego w Sądzie Powiatowym w Szczecinie. Nie chciał wstąpić do PZPR, wskutek czego został usunięty z sądu. Do 1956 r. ukrywał swoją przynależność do PPS, z którą związał się po zakończeniu wojny. Pełnił funkcję radcy prawnego w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Stargardzie Szczecińskim, w Szczecińskich Zakładach Włókienniczych, w Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy, a także w Państwowym Teatrze Muzycznym w Szczecinie. W 1979 r. przeszedł na emeryturę. Był członkiem Związku Byłych Więźniów Politycznych i Związku Osadników Wojskowych w Stargardzie Szczecińskim (1947 r.), Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (w latach 1956–1978 we władzach Oddziału ZBoWiD, w tym od 1961 do 1978 r. jako wiceprezes Oddziału, a później Koła ZBoWiD w Stargardzie Szczecińskim). Od 1946 r. był członkiem Zrzeszenia Prawników Polskich i Prezesem Koła Radców Prawnych (1957), wiceprezesem Zarządu Okręgu w Szczecinie i członkiem Prezydium Zarządu Głównego w Warszawie (1968–1978). W latach 1968–1976 zasiadał w Kolegium do Spraw Wykroczeń w Stargardzie Szczecińskim, był też członkiem Plenum Frontu Jedności Narodu.

Był żonaty z Wandą Heleną Wielowiejską, kurierką wywiadu AK ps. „Wanda”, która odbywała wyjazdy kurierskie pomiędzy Warszawą a Bydgoszczą i była aresztowana 13 VI 1942 r. Miał dwóch synów. Zginął wraz z żoną w tragicznym wypadku autobusowym powracając z teatru ze Szczecina w dniu 13 XI 1980 r.

Odznaczony Odznaką Grunwaldzką (1957), Srebrną Odznaką „Gryfa Pomorskiego” (1958), Medalem za Warszawę (1959), Złotą Odznaką Zrzeszenia Prawników Polskich (1965), Krzyżem Partyzanckim (1966), Złotym Krzyżem Zasługi (1967), Brązowym Medalem Zasługi dla Obronności Kraju (1974), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1975), Medalem XXX-lecia „Gryf Pomorski” (1975), Medalem Pamiątkowym XXX-lecia Zrzeszenia Prawników Polskich (1975) i in.

AMSt., sygn.: Z-II-1-43 (tu w relacji F. Bendiga informacja o uczestnictwie w obronie Warszawy w „7 kompanii punktu zbornego (1 DAK) pod dowództwem por. Lebiody M.” — Legitymacja z 30 IX 1939 r.; być może chodzi o tzw. dywizjon kombinowany mjr. Wacława Zielonki lub 7 DAK utworzony z Wielkopolskiej Brygady Kawalerii; tu także różne daty i miejsca aresztowania); C h r z a n o w s k i B., *Franciszek Bendig (1911–1980)*, [w:] *Zasłużeni Pomorzanie...*, s. 18–21 (tu data aresztowania: 22 lipca lub początek sierpnia 1944 r.); K o m o r o w s k i K., *Leksykon...*, (tu data aresztowania: przełom lipca i sierpnia 1944 r.).

Bogdan Chrzanowski

III/5. Materiały inne - Bendig Franciszek:

1. Recenzja książki K. Ciechanowskiego
Duch oporu na Pomorzu Gdańskim...,
autor Marian Wozniak, rękopis oryg. k. 3 s. 1-6
2. art. Mariana Wozniaka, Komrad
Ciechanowski, Duch oporu na Pomorzu
Gdańskim..., Przegląd Wschodni,
nr 2/1973, s. 410-415 (oceny i omówienia),
kserokop. oryg. k. 6 s. 7-12
3. Wzrost mt. art. M. Wozniaka?
rękopis F. Bendiga? k. 2 s. 13-16

Delegaci rady na kraj

1. Gyrgi Ratajski 40 - VI/42
2. Jan Kikashinsky VI/42 - 43
3. Jan Janowski 44 - III/45
4. Stefan Korbowski III/45 -

Obyczaj delegatów w Łonowach

1. Adolf Brniński (na ziemni Łach.)
2. Kacper Ciemiński (na Łonowach) 40-
3. Antoni Dudała 41-44

4. Andrzej Berg. : Łonowach 1939 OSP
 z Łonowach Lipski

SZP

gen. Karmurcy Łonowach IX/39 Kud
 plh. Łonowach Łonowach IX/39

Łonowach IX/39 - AK

gen. Łonowach, Łonowach 40-43

gen. Łonowach, Łonowach, Łonowach 42-44

gen. Łonowach, Łonowach IX/44 -

Obyczaj Łonowach "Reda"

K-ci Łonowach Łonowach "Ranek"

mysz Łonowach (Łonowach, "Erebel") do VII/41

gen. Łonowach, "Ranek" do VII/43

plh. Łonowach (Łonowach) do III/44

K-ci Łonowach

1. Łonowach "Łonowach" do XI/40 ✓

2. plh. Łonowach Łonowach X/41 - I/43 ✓

3. pol. Janna Pabudzi VII/43 - do wyroku 11/15/4

na 11 1/2

na 11 1/2 / Jozef Chylinski ✓

Wsk. Bronie Kluska, Barbara Katuska, Palantowicz, 2 op.

Trucielstwo

Podawca - Alfons Jarecki, Det. Finkowski, Wroblewski

Dodaje - Al. Kuluski (1 pp) przesi do 40, "Wroblewski" do 11/42,
A Kuluski do 11/44, Alojz, Suroch do wyroku

Gazeta Doby kpl. Kopus do 42, "Kuluski", 11 IV 44 Pozn.
Kamienica u Lecha

Chojan - Tępa

od VII/44 Alfons Jarecki "Juhar"
Jan Kuluski "tobit"

Sejpas

Safa Gura "Daca"

Tuchole "Krzysztof Chylinski"

Tere - Alojz Kuluski

Moimowicz "Kuluski"

Lybrai: "Budy"

od VI/44 Alfons Jarecki

Tomini in Palantowicz (kpl. Jędrski, kpl. Duda, in Palantowicz, 4. pos. wyrok)

Wroblewski: kpl. Kuluski, pd - Jozef Olmowski "Budy"

Wroblewski: kpl. Kuluski do 43, Jozef Kuluski do 11/44

Podoby Pod - Lubi

Jozef Olmowski "Budy", Budy "Mieszko" do 8/42
Grymasiel do 11/44

bur. V K Lujam Kuluski do 8/42

bur. V "Kuluski", Kuluski - Grymasiel

grymasiel we wsi Kuluski do Lipna ~ wiece (w VII/44 ?)

Podoby Pod - Wroblewski

Alfons Jarecki
Jozef Chylinski (u wsi Kuluski we wsi Bobrowski Porokowice)

Janna Pabudzi 11-43 Palantowicz

Quartiers des M. p. p. 2-a M. U. Pauc ^m 15/5
+ Geomani

Plan de rivièr spec. str. r. 1 Tojra, Kiliński, do 4/2000

Repr. temp. 2 obrocen 2. Basted, Doba, U. Zelenišia
"jovina" de aprevlenie

3 podobro

I formay: vnoj, Sgini, Gled, Tosev
Kpt. J. Bloroch

II formay: vnoj, Chojmiz, Genduz, Boroduna, Pr. Lgon
Kpt. J. Chylandis

III formay: vnoj, 1970m, Genduz, Pr. Lgon
Kpt. St. Gnos

od 1900 - 2 postel

IV formay "pobud. vat. vnoj Boroduna, 1900, Genduz, Pr. Lgon

V formay "goda - zat. vnoj Chojmiz, Toje, Sgini, Gled, Pr. Lgon,
Gled, Doba, Pr. Lgon

Obr. Pr. Lgon "Boroduna", "Doba", "Reid", "Sgini", "Lemut"
"Bonut"

Plan La L. L. L. "Las", "Kantov", "Zaruch", "Kleuz"

Elizyph - Dzut M. M. M. Olfa

Ita cura. 18000, 18000, 18000 4955 vnoj

Wielkopolscy

Blędy 5 1945 nad. W. Cierni-lich
v 1947. John Butcrall

W-c. Blędy naj. per. Dordrechtu da 41
ze T. d. Komonki da 41/43
pl. H. Smolke da par. wem.
pl. J. Kuroch-Czerwinski, Herbort "a. par. do wyroku

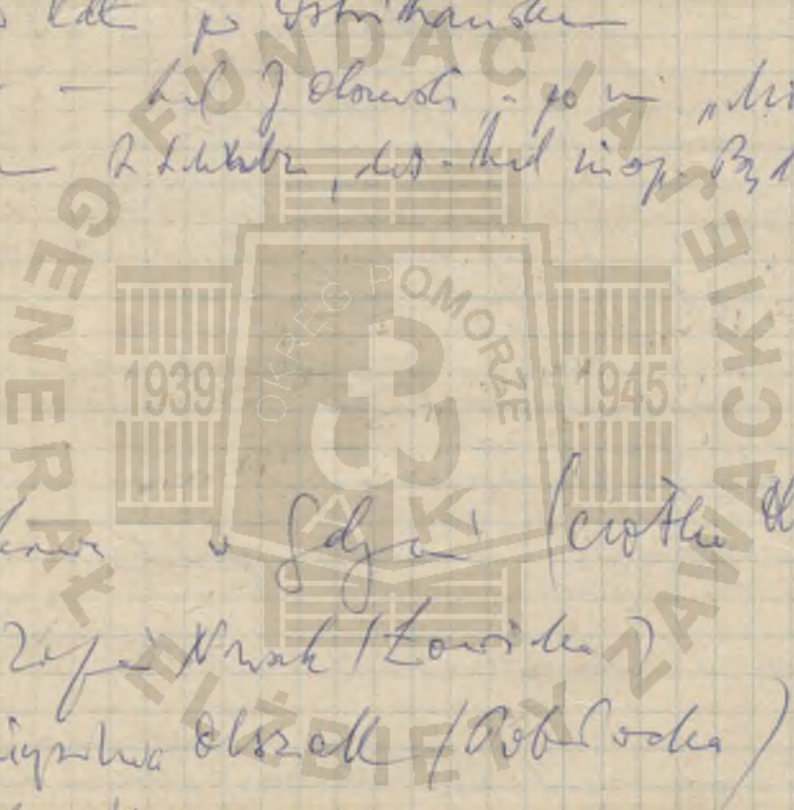
sup. Dordrechtu - Alberts Jarocki

1942 W. Brunel, B. Kalmus, Helmut, 2. fa

Wym. byt J. Gross-Horn, prof, ant. 49 pl. Dord.

Wielkopolscy 2012 Kdt. per. Dordrechtu

10x-2. d. chr. - list J. Blędy - po w. "Wielkopolscy"
o R. L. Kuroch, list. list. w. Dordrechtu



Wielkopolscy - J. G. (Crotcher)

Wielkopolscy - W. Kuroch / L. Kuroch

Wielkopolscy - W. Kuroch / B. Kuroch

Wielkopolscy

Wielkopolscy - W. Kuroch

Wielkopolscy - W. Kuroch

Wielkopolscy 6/1/59

Wielkopolscy - W. Kuroch

III/5/7

fakt, że po wojnie nie rozpisano ankiet badawczych do rodziców, dzieci i młodzieży. M. Wałczak nie docenia też waloru organizacyjnego Biura Oświatowo-Szkolnego Delegatury Rządu oraz Kuratorium Wojennego, które działało na terenie Wielkopolski, podobnie jak wysiłku S. Wierzbanowskiego prowadzącego akcję z ramienia Departamentu Oświaty i Kultury; w badaniach swych położył raczej nacisk na wysiłek indywidualny i niektórych grup nauczycielstwa.

Do niedostatków prezentowanej pracy zaliczyć można również fakt, iż autor nie przedstawił postulatów badawczych na przyszłość, jakkolwiek jest ich jeszcze wiele. W najnowszych swych publikacjach dowiódł jednak, iż kontynuuje badania nad zbliżoną tematyką i dostrzega problemy wymagające opracowania¹.

Biorąc pod uwagę skalę ogólnopolską stwierdzić należy, iż żaden z kuratorskich okręgów szkolnych nie dysponuje pracą tego rodzaju, jak recenzowana, która omawia konspirację w Wielkopolsce. Jakkolwiek literatura przedmiotu w tym zakresie jest obfita, tym niemniej nie opracowano dotąd pod podobnym kątem ani Generalnej Guberni, ani ziem „wcielonych” do Rzeszy. Byłby to najważniejszy postulat badawczo-naukowy i wydawniczy, jako że chodzi o znaczący i ważki wysiłek nauczycielstwa i społeczeństwa w walce o kulturę polską.

Edward Serwański

KONRAD CIECHANOWSKI: *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim, 1939 - 1945*. Warszawa 1972, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 424 ss.

„Przeгляд Zachodni”, nr 2/1973

W historiografii polskiej mało dotąd poświęcano miejsca ruchowi oporu w latach okupacji hitlerowskiej na ziemiach Polski zachodniej i północnej. Dlatego też niejednokrotnie utrwaliły się sądy o znikomym zasięgu i znaczeniu polskiej konspiracji na Pomorzu, czy też w Wielkopolsce. Z zadowoleniem należy więc powitać wydanie obszernej monografii pomorskiego ruchu oporu pióra pika Konrada Ciechanowskiego, stanowiącej wersję rozprawy doktorskiej autora.

Obszar geograficzny — Pomorze Gdańskie — został przez autora rozszerzony o teren okupacyjnej jednostki administracyjnej — Okręg Gdańsk-Prusy Zachodnie. Tym samym nastąpiło jakby sztuczne wydzielenie z historyczno-geograficznego obszaru Pomorza, regionu, o którym autor mówi, że panowała tam jednolita sytuacja społeczno-polityczna, zupełnie odrębna nie tylko od sytuacji, jaka istniała w Generalnej Guberni, ale także na pozostałych terenach włączonych do Rzeszy. Ta odrębność miała, zdaniem autora, decydować o specyfice miejscowego ruchu oporu (s. 5). Temu stanowisku autora przeczą jego własne ustalenia. Pomorski ruch oporu był inspirowany przez tradycyjne ośrodki regionalne, wśród których decydująca rola przypadła na miasta garnizonowe: Toruń, Bydgoszcz, czy Grudziądz, bądź przez ośrodki polskiej konspiracji kierowane już przed woj-

¹ Wspólnie z E. Serwańskim opublikował: *Szkolnictwo polskie pod okupacją hitlerowską w Wielkopolsce, wrzesień 1939 - marzec 1940*. „Przeгляд Historyczno-Oświatowy” nr 2/1972, ss. 193 - 208; *Eksterminacja nauczycielstwa wielkopolskiego w latach okupacji hitlerowskiej 1939 - 1945*. „Przeгляд Zachodni” nr 5 - 6/1972, ss. 41 - 75; *Szkolnictwo niemieckie dla dzieci polskich na Wielkopolski 1940 - 1945*. „Przeгляд Historyczno-Oświatowy” nr 2/1973, ss. 193 - 208.

III/5/8

na z obszaru Wolnego Miasta Gdańska, a granice okupacyjnego Okręgu Gdańsko-Prusy Zachodnie najszybciej nie przeszkodziły w powstaniu ogniw pomorskiej konspiracji we włączonych do „Okręgu Warty” regionach Kujaw (ss. 223-224).

Tradycje polskiej konspiracji na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, czy i sąsiednich powiatów, sięgają początków 1930 r.¹, a patriotyczne tendencje Kaszubów — jak sam autor pisze — były daleko wcześniejsze (ss. 11-12). Autor słusznie zauważył, że brak naukowych opracowań pomorskiej konspiracji był dotąd źródłem szeregu legend i kontrowersyjnych ocen. Pomimo utrudnień, o których sygnalizował w swojej pracy, braku dostatecznej ilości dokumentów, zarówno polskich jak i niemieckich zdołano zgromadzić pokaźną bazę materiałową. Liczne luki w materiałach autor starał się zastąpić relacjami kombatantów pomorskiego ruchu oporu. Dobór respondentów może jednak budzić zastrzeżenia, a ponadto nie należy wykorzystano jednostronnie materiały powojennego postępowania sądowo-sledczego. Ze szkoda dla pracy, choć bez winy autora nie wykorzystano zasobów akt zgromadzonych w archiwach zagranicznych (s. 6). Autorowi nie udało się dotrzeć do licznych materiałów pozostawionych przez hitlerowską administrację i sądownictwo tj. wyroków sądowych i aktów oskarżenia odnoszących się do polskich działaczy konspiracyjnych na Pomorzu. Materiały te są przechowywane w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich oraz w Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Hitlerowskich w Poznaniu, Bydgoszczy i w Gdańsku. Uwadze autora uszły dokumenty i opracowania dotyczące Pomorza, zgromadzone w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Nie w pełni wykorzystano także dostępną literaturę.

Trudno zgodzić się z wywodami autora, jakoby o specyfice pomorskiej konspiracji decydował brak tradycji w działalności konspiracyjnej czy też drugorzędność roli, jaką dla tego regionu przewidywały strategiczno-operacyjne plany i koncepcje KG ZWZ/AK. Wydaje się, że zadania dla Pomorza w koncepcjach operacyjnych KG ZWZ/AK wynikały z rzeczywistości okupacyjnej tego regionu. Przy czym z fragmentów zachowanych akt sztabu pomorskiego Okręgu ZWZ/AK można wnioskować, że w ocenach określających możliwości operacyjno-taktyczne istniała całkowita zgodność zarówno „w Bydgoszczy jak i w Warszawie”. Trzy pierwsze rozdziały książki autor poświęca przejrzystemu nakreśleniu tej sytuacji, jaka wytworzyła się na Pomorzu Gdańskim w przededniu wybuchu wojny, w okresie kampanii wrześniowej oraz po wcieleniu Pomorza Gdańskiego do Rzeszy. Wydaje się, że w tej części pracy autor osiągnął całkowicie postawiony sobie cel. Rozdziały IV-VII budzą natomiast zastrzeżenia. Trudno zgodzić się z twierdzeniami autora w odniesieniu do zastosowanej periodyzacji, a także do zasad kwalifikowania poszczególnych organizacji do grupy początkowych, lokalnych, czy wręcz ogólnopolskich. Okres, który autor nazywa „początkiem ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim” nie mógł trwać od września 1939 do 1942 r. Odnosi się to do Komendy Obrońców Polski, Polska Żyje czy też organizacji Orzeł Biały (Organizacja Orła Białego, podkr. MW). Wydaje się, że na Pomorzu okres początkowy ruchu oporu zamyka się w granicach od września 1939 r. do przełomu grudnia 1939 r. i stycznia 1940 r., bowiem wówczas wykształciły się wszystkie początkowe inicjatywy konspiracyjne. Szkoda jednak, że wśród tych inicjatyw autor pominał ogólnopolskie koncepcje Służby Zwycięstwu Polski, Organizacji Orła Białego, czy

¹ R. Wodzicki, *Wspomnienia 1928-1939*, Warszawa 1972; *Rocznik Strzelecki*, Warszawa 1933, s. 7 oraz relacje pika K. Pluty Czachowskiego i pika Ludwika Muzyczki sul-kowskiego — w zbiorach autora.

III/15/9

wreszcie poznańskie Inicjatywy Wojska Ochotniczego Ziemi Zachodnich oraz Stronnictwa Narodowego zorganizowanego w formie Narodowej Organizacji Bojowej².

O ile w odniesieniu do przeważającej części lokalnych organizacji pomorskich źródła jakimi dysponował autor wydają się być wystarczające, to — gdy chodzi o inicjatywy konspiracyjne kierowane na Pomorze przez inne polskie ośrodki konspiracyjne — wywody autora ujawniają z całą ostrością nieuwzględnienie wszystkich dostępnych źródeł. Tym sposobem nie znalazły miejsca w monografii K. Ciechanowskiego losy zawiązków Pomorskiego Okręgu Służby Zwycięstwu Polski organizowanego w początkach października 1939 r. przez pika Jana Majewskiego (ps. Śmigiel, Zbik), czy sięgających do Starogardu i Tczewa ogniw Wojska Ochotniczego Ziemi Zachodnich. Pominięto także działalność Kujawskiego Związku Literacko-Politycznego, który aczkolwiek posiadał swą centralę we Włocławku, dysponował jednak zespołami w Bydgoszczy i w Toruniu. Trudno także zrozumieć wywody autora w przedmiocie stosunków pomiędzy poszczególnymi organizacjami, szczególnie lokalnymi. Rozdział VI zatytułowany *Działalność konspiracyjna prowadzona na Pomorzu Gdańskim z ramienia polskiego rządu emigracyjnego w Londynie*. Umieszczenie w tym rozdziale omówienia niektórych organizacji jest co najmniej kontrowersyjne. Trudno bowiem uznać za „prowadzoną z ramienia polskiego rządu na emigracji” działalność Szarych Szeregów (choćby były powiązane z ZWZ/AK), Polskiej Organizacji Zbrojnej, Związku Jaszczurczego, Miecza i Pługa, Narodowych Sił Zbrojnych, czy wreszcie przedwojennych partii i stronnictw politycznych. Tym samym tytuł rozdziału VI nie jest adekwatny do jego treści. Jest sprawą oczywistą, że terenową reprezentacją polskiego rządu na emigracji była na Pomorzu Okręgowa Delegatura Rządu, a siły zbrojne reprezentował Pomorski Okręg Armii Krajowej.

Rozważając początki organizowania się na Pomorzu podziemnych władz administracyjnych rządu na emigracji, autor bezpodstawnie umniejsza rolę Delegatury (Naczelnej) Rządu RP „dla polskich ziem wcielonych do Rzeszy” z siedzibą w Poznaniu. Wbrew twierdzeniom autora „Ojczyzna” nie pełniła funkcji delegatury rządu, chociaż niewątpliwie organizacja ta odegrała decydującą rolę w zorganizowaniu delegatury, a jej działacze obsadzili większość jej organów. Trudno także stwierdzić, czy pełnomocnictwa udzielone przez gen. Władysława Sikorskiego ks. inf. Józefowi Prądzyńskiemu w zakresie powołania Porozumienia Stronnictw Politycznych i zaproponowania osoby delegata rządu dla całości polskich ziem „wcielonych” do Rzeszy, wynikały z faktu jego członkostwa w „Ojczyźnie”. Natomiast akceptowanie przez rząd kandydatury hr. Adolfa Bnińskiego (ps. Białoń) na stanowisko delegata rządu, uprawniało go automatycznie do mianowania delegatów okręgowych na poszczególne województwa zachodnie (początkowo do funkcji tych używano starej nazwy „wojewoda” — podkr. MW). Stąd mianowany przez A. Bnińskiego wojewodą pomorskim red. Wacław Ciesielski nie mógł także, jak to sugeruje autor, pełnić tej funkcji z ramienia organizacji „Grunwald” (ss. 211 - 212). Odstąpienie przez rząd od koncepcji trzech delegatur w kraju oraz zorganizowanie jednej delegatury dla całości ziem polskich z siedzibą w Warszawie nastąpiło znacznie później. Stąd początki Okręgowej Delegatury Rządu na Pomorzu, podporządkowanej delegaturze w Warszawie, sięgają przełomu 1941 i 1942 r.

² Instytut Historii PAN Warszawa (cyt. IH-PAN), sygn. A/16/57, M. Chyżyński, Organizacja Orla Białego, ss. 12 - 13, tamże sygn. A/16/161/62, ss. 8 i 21, relacja Kuczaby, cz. A i sygn. A/298/65, relacja Kuczaby, cz. B; E. Serwański, Wielkopolska w cieniu swastyki. Warszawa 1970, ss. 331 - 332. Por. sprawozdanie Gestapo w Poznaniu z dnia 30 I 1942 r., sygn. II C-192/41 g., w zbiorach autora.

11/5/10

Wbrew twierdzeniom autora początki Związku Walki Zbrojnej na Pomorzu nie włączyły się z działalnością mjr J. Ratajczaka, lecz były bezpośrednią kontynuacją inicjatywy płka J. Majewskiego. Pierwszym oficerem sztabu Pomorskiego Okręgu ZWZ, który dotarł na Pomorze z Warszawy był kpt. Józef Chyliński. Pewien wpływ na przyspieszenie organizacji ogniw ZWZ na Pomorzu miały także akcje podejmowane przez por. Tadeusza Janowskiego (ps. Grad), por. rez. inż. J. Pałuckiego (ps. Gryf) oraz mjr J. Michalewskiego (ps. Dokładny, Biały, Jerzy). Wspomniani oficerowie realizowali uzgodnioną z gen. S. Roweckim koncepcję utworzenia z Poznania i Pomorza jednego Obszaru (Obszaru nr V)². Tym samym, jeszcze w styczniu 1940 r. włączone zostały do ZWZ realne siły działające na Pomorzu ogniw Grunwaldu, Organizacji Orła Białego oraz zespoły Stronnictwa Narodowego zorganizowane przez W. Ciesielskiego i związki SZP. Dla wyjaśnienia szeregu błędnych ustaleń autora w zakresie problematyki organizacyjnej i struktury personalnej Pomorskiego Okręgu ZWZ/AK, wskazane wydaje się przedstawienie kolejnych składów osobowych sztabu okręgowego, sygnalizując jednocześnie, że sprostowanie obsad personalnych sztabów podokręgowych, inspektoratów rejonowych i obsad ZWZ/AK wykracza poza ramy recenzji³.

Komendant okręgu — mjr Józef Ratajczak, ps. Karoleczak, Krause (do X 1940), p.o. kpt. Józef Chyliński, ps. Kamień (do XII 1941), płk Rudolf Ostrihansky, ps. Aureliusz (do V 1943), p.o. mjr J. Chyliński, ps. Kamień (do X 1943), ppłk Jan Pałubicki, ps. Janusz (do XII 1944), p.o. mjr (ppłk) J. Chyliński, ps. Kamień, Wichor, Piotr, Rekin (do wyzwolenia);

szeft sztabu — kpt. (ppłk) J. Chyliński (do 19 I 1945);

szeft Wydziału I Organizacyjnego — ppor. Wacław Ciesielski, ps. Roman (do X 1940), por. cz. wojny T. Dulski, ps. Smuga, Dołęga (do wyzwolenia);

szeft Wydziału II Informacyjno-Wywiadowczego — kpt. (mjr) Józef Gruss, ps. Stanisław (do III 1944), por. M. Górski, ps. Wencel, Józef (do wyzwolenia);

szeft Wydziału III Szkoleniowo-Operacyjnego — kpt. S. Fiałkowski, ps. Kazimierz (do VIII 1942), płk J. Hauser, ps. Otto (do III 1944), kpt. S. Fiałkowski, ps. Stanisław (do wyzwolenia);

szeft Wydziału IV Kwatermistrzowskiego — kpt. J. Rogoziński, ps. Kazimierz (do wyzwolenia);

szeft Wydziału V Łączności Konspiracyjnej — por. Henryk Grycmacher, ps. Michał (do III 1942), ppor. Gustaw Olszewski, ps. Gracjan (do 1943), por. (kpt.) H. Grycmacher, ps. Michał (do 1944), por. A. Dobrowolski, ps. Radłus, Leszek (do wyzwolenia);

szeft Biura Informacji i Prasy (BiP) — por. dr M. Górski, ps. Norbert (od 1942 do wyzwolenia), służby BiP — K. Hoffmann, ps. Irena, Z. Rasz, ps. Myska, S. Płotka, ps. Janka;

szeft Wydziału Wojskowego (WW) — wakant;

szeft Związku Odwetu (Kedywu) — por. inż. Kazimierz Paszkowski, ps. Kopernik (do 1942), por. J. Flukowski, ps. Myśliwy (do 1943), por. dr M. Górski, ps. Rumianek (do wyzwolenia);

² Armia Krajowa w dokumentach, wrzesień 1939 — czerwiec 1941, Tom I. Red. H. Czarna. Londyn 1970, ss. 197 - 198, 210 - 219 i 287 - 288, Por. przypis 2.

³ Archiwum Kola nr 22 Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Toronto, mikrofilm fragmentu akt KO AK Pomorze oraz sprawozdanie płka J. Chylińskiego (kopia w zbiorach autora) oraz relacje mjr Józefa Grussa i płka J. Chylińskiego w zbiorach autora oraz opracowania J. Chylińskiego, Obsada personalna sztabu Okręgu ZWZ/AK Pomorze i Obsada personalna sztabu terenowej KO AK Pomorze. Przyjęcie daty końcowej działalności na dzień 15 I 1943 r. (rozkaz o rozwiązaniu AK) lub do wyzwolenia ma znaczenie wyłącznie formalne, bowiem większość oficerów KO AK Pomorze nie przerwała działalności.

III/5/11

szef Wojskowej Służby Kobiet (WSK) — Halina Strzelcecka (do 1942), Halina Sopoćko, ps. Zofia (do 1944), A. Gadomska; ps. Wanda (do wyzwolenia);

Referat Kolejowy — Franciszek Hoffmann, ps. Ruch (do 1942), Ignacy Zygmunt Centnarowski, ps. Pokap (do wyzwolenia);

Referat „Rolnik” — Józef Stencel, ps. Rola, Kocieba (do 1942), Z. Kieman, ps. Drwęcki (do wyzwolenia);

Duszpasterstwo Okręgu — ks. kapelan Kazimierz Jagła, z-ca kapelana ks. Walenty Pączek, ps. German (do wyzwolenia);

Oficer do zleceń specjalnych — st. sierżant (ppor.) Leon Tojza, ps. Kiliński (do wyzwolenia);

Referat łączności z obozami — Z. Bartel, ps. Dobra, W. Zielińska, ps. Janina (do wyzwolenia);

Przewodniczący Wojskowego Sądu Specjalnego (WSS) — sędzia ps. Dąb.

Wspomniany przez K. Ciechanowskiego „gen. Fala Trojańczyk”, w istocie kpt. (mjr) Franciszek Trojanowski ps. Fala, p.o. komendanta Okręgu Pomorze w Korpusie Zachodnim ZWZ/AK został skierowany w 1944 r. z Warszawy na Pomorze przez płka Stanisława Grodzkiego, jako oficer łącznikowy, co nie jest jednoznaczne z objęciem funkcji komendanta Okręgu, jak to sugeruje autor (s. 145). Jego zadaniem było rozważenie możliwości zorganizowania w okręgu sił taktycznych zdolnych do wykonania zadań powstańczych, bądź w formie udzielenia wsparcia akcji powstańczej planowanej w Warszawie (wersja „Burza”), bądź w razie powodzenia akcji w Warszawie, oddziałów zdolnych do akcji na terenie Pomorza. Działalność mjra Trojanowskiego zakończyła się całkowitym niepowodzeniem⁵. W latach 1941 - 1942 Okręg Pomorze dzielił się na 3 podokręgi: Północny — z inspektoratami rejonowymi w Gdyni, Gdańsku i w Tezewie, dowodzony przez kpt. J. Olszewskiego ze sztabu komendy okręgu, z częściowo zrealizowaną siatką terenową. Środkowy — z inspektoratami rejonowymi w Chojnicach, Grudziądzu, Brodnicy i w Bydgoszczy, dowodzony bezpośrednio przez szefa sztabu komendy okręgowej kpt. (mjr) J. Chylińskiego oraz Południowy — z inspektoratami rejonowymi w Toruniu, Włocławku i w Inowrocławiu, dowodzony przez szefa Wydziału II sztabu okręgowego kpt. (mjr) Stanisława Grussa. W połowie 1943 r. dokonano reorganizacji Pomorskiego Okręgu, przy czym zamiast trzech powstały dwa podokręgi. W skład podokręgu „południowy-wschód” weszły inspektoraty rejonowe w Brodnicy, Toruniu, Włocławku i Grudziądzu. Podokręg ten ujęty był szyfrem „Porfir”. W skład podokręgu „północno-zachodniego” weszły inspektoraty rejonowe w Chojnicach, Tezewie, Gdyni, Gdańsku-Wolne Miasto, Gdańsku-Miasto i Bydgoszczy. Podokręg ten był oznaczany szyfrem „Mosiądz”. Kolejna reorganizacja

Okręgu nastąpiła w drugiej połowie 1944 r. W zakresie powiazań organizacyjnych Pomorskiego Okręgu z Komendą Główną ZWZ/AK autor nie ustrzegł się także pomyłek. Od wiosny 1941 r. Pomorski Okręg wchodził w skład Obszaru Zachodniego ZWZ/AK, łącznie z Poznańskim Okręgiem, Korpusem Zachodnim oraz Ekspozyturą Wywiadu Marynarki Wojennej „Alfa”. Do ostatnich miesięcy 1944 r. siedzibą sztabu Obszaru Zachodniego była Warszawa. Tym samym błędne są sugestie autora jakoby do Obszaru Zachodniego wchodził Okręg Łódzki. Obszar Zachodni szyfrowano hasłami: Las, Kantor, Zamek, Klucz. Jego kolejnymi dowódcami byli: gen. T. Komorowski, płk dypl. Stanisław Grodzki,

⁵ Tamże. Stany osobowe KO AK Pomorze wykazane przez K. Ciechanowskiego na dzień 1 III 1944, oparte zresztą na londyńskim wydawnictwie *Polskie Siły Zbrojne w II Wojnie Światowej* (tom III) nie odpowiadają rzeczywistości. W świetle akt KO AK Pomorze skłonny jestem przyjąć, że stan ewidencyjny Okręgu Pomorze wynosił w tym czasie 18 000 członków, w tym oddziały liniowe około 4955 żołnierzy.

plk dypl. Zygmunt Milkowski oraz plk J. Cergowski. Okręg Pomorze szyfrowano następująco: Borówki, Tartak, Pomnik, Rejch, Saki, Laneta.

Nie sposób zgodzić się także z wywodami autora odnośnie do planów powstańczych AK na Pomorzu. Stanowisko autora, w tym zakresie wynika z braku znajomości źródeł. W świetle dokumentów komendy okręgowej AK na Pomorzu do połowy 1943 r., zapewne z uwagi na szczupłość sił własnych, nie rozważano możliwości samodzielnego wystąpienia zbrojnego, co nie oznacza jakoby sztab okręgu nie znał jego założeń opracowanych przez Oddział Operacji sztabu KG AK. Prace przygotowawcze do planu ewentualnego wystąpienia zbrojnego na Pomorzu, już w wersji „Burza”, zostały podjęte w III kwartale 1943 r. Były one ściśle powiązane z przygotowaniem do realizacji planu Odtworzenia Sił Zbrojnych dla DOK VIII i przewidywały w I fazie powstania uruchomienie tylko jednej dywizji piechoty. Jej zawiązkami mobilizacyjnymi były działające na Pomorzu oddziały partyzanckie szyfrowane „101”, „102” i „103”. W ramach „Burzy” planowano wystąpienia zbrojne w 34 „Ogniskach Walki”, dla których opracowano szczegółowe rozkazy operacyjne. Działalność w tym zakresie została przerwana na skutek zdecydowanej kontroli Gestapo. Autor słusznie podkreśla fakt współpracy oddziałów AK na Pomorzu z radzieckimi grupami zwiadowczymi. Było to zjawisko powszechne na terenach województw zachodnich. Praca K. Ciechanowskiego ujawnia, że nadal naszą wiedza o polskiej konspiracji w latach okupacji hitlerowskiej jest niewystarczająca. Niewątpliwą zasługą autora jest podjęcie tego ambitnego tematu i umożliwienie dyskusji o roli społeczeństwa pomorskiego w walce z hitleryzmem. Mimo niedostatków w zakresie konstrukcji, periodyzacji i bazy źródłowej książka ta spełni niewątpliwie pożyteczną rolę w dalszych badaniach.

Praca została zaopatrzona w indeksy poległych w walce i zamordowanych w więzieniach i obozach koncentracyjnych uczestników ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939 - 1945, kalendarium walk oraz skorowidze nazwisk i nazw geograficznych, co w znacznym stopniu ułatwia korzystanie z niej.

Marian Woźniak

BIULETYN Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce
tom XXIV, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1972, 240 ss.

Tom XXIV „Biuletynu” zawiera trzy artykuły dotyczące zbrodniczej działalności sądów III Rzeszy. Pierwszy, Jana Waszczyńskiego pt. *Z działalności hitlerowskiego sądu specjalnego w Łodzi 1939-1945* powstał w oparciu o zachowany zespół akt łódzkiego sądu specjalnego (*Sondergericht*) z lat 1939-1945, reprezentujący około 30% spraw karnych tam rozpatrywanych. Autor tego obszernego (ss. 14-104) artykułu podjął się żmudnych obliczeń ujętych w 25 tablicach, wykazujących m. in. liczbę osadzonych osób, ich wiek, narodowość, zawód, a także rodzaj przestępstwa, orzeczone w poszczególnych latach kary, różnicę kar wymierzonych Polakom i Niemcom, liczbę skazanych i uniewinnionych oraz nazwiska sędziów i prokuratorów odpowiedzialnych za wydawane wyroki. Zestawienia te jasnowo obrazują zbrodnie łódzkiego sądu specjalnego, który zrównywał nieletnich z dorosłymi, wykluczał możliwość obrony i odwołania, ograniczał do kilku godzin czas dzielący ogłoszenie wyroku od egzekucji. Potwierdza je też przytoczony w artykule cytaty notatki prasowej sędziego Haidingera pt. *Deutsche Rechtspflege in Litzmannstadt* opublikowany w „Ostdeutscher Beobachter” nr 176 z dnia 26 IV

7 Wpisy: I
Cmentarz 25L - a lipowski budynek
organizacji chłopskiej z gromadzie pamiątki
de par. lipowski, 1844 z gromadzie budynek, 1844
wolski z par. chłopski z adwokatami wolski
je teny te misyjne wolski, 1844 z par. chłopski.

Mysliwski, Adam, Lipowski, budynek z 1844
z gromadzie budynek z adwokatami, 1844
z lipowski - budynek z gromadzie organizacja
z 1844 r. budynek z adwokatami - de misyjne
organizacja misyjna. Na misyjne
budynek z 1844 r. z gromadzie z 1844
m. budynek budynek z gromadzie.

Wid misyjne
organizacja z par.
wolski
dus.

Wolski z gromadzie z adwokatami, b. p.
budynek z 1844 r. budynek z gromadzie
budynek, historyczny z par. z adwokatami z gromadzie
organizacja z gromadzie organizacja z gromadzie
organizacja (organizacja z gromadzie). Budynek
organizacja z gromadzie organizacja z gromadzie
z gromadzie z gromadzie, de organizacja, organizacja z
budynek, z gromadzie (organizacja) z gromadzie z gromadzie
organizacja z gromadzie z gromadzie, organizacja z gromadzie
and organizacja z gromadzie z gromadzie z gromadzie
z 1844, organizacja (organizacja z gromadzie) z gromadzie
organizacja z gromadzie z gromadzie z gromadzie.

Lipowski z gromadzie: z gromadzie z gromadzie (organizacja)
organizacja z gromadzie z gromadzie z gromadzie z gromadzie
z gromadzie (organizacja) z gromadzie z gromadzie z gromadzie
z gromadzie z gromadzie.

Tępnie z gromadzie, z gromadzie z gromadzie, z gromadzie z gromadzie,
organizacja, organizacja z gromadzie, z gromadzie z gromadzie.

IV. /1. Korespondencja z Fundacją:
Benedict Franciszek

1. Pismo Fundacji z 16.12.1990r.
do sypce Franciszka w sprawie
dokumentów dotyczących Ojca,
rekp. ony.

l. 1 s. 1-2



do Teresii
Bendig

L 10/17/91

Toruń, 16.12.1990.

11/11

Szanowny Panie! - p. Bogusław Bendig, ul. Drewniana 3
73-100 Stargard Sur.

Uzasadniając moje korespondencje do Pana przedkładać się
jako współpracownika Fundacji „Archiwum Pomorskie Druki
Krajowe” w Toruniu, którego założycia i którego kieruje p. doc. Elżbieta
Lawańska. Na jej zlecenie mam opracować biogram Pańskiego
Ojca do wydawnictwa pt. „Stowzisk biograficzny kompromisów
Druki Krajowe”. Ponieważ nie mam materiałów już ugotowanych, brakuje mi
jednak wielu istotnych informacji, stąd też mój list z prośbą
o pomoc w udzieleniu odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jakie były imiona rodziców Pańskiego Ojca?
2. W jakiej formacji walował w 1939 r. i jaką drogę żołnierską przeszedł
tu w Polsce?
3. Gdzie przebywał w niewoli?
4. Jak długo (kiedy) był w obozie w Toruniu?
5. L kum kontaktował się w sprawie wybrania „V”?
6. Gdzie pracował po uwolnieniu go w 1951 r. z łodzi w Brezowni?
7. Jakie miał odznaczenia?
8. Gdzie jest pochowany?

Wiedząc mi już od Pani Dorot, że została po Ojcu jedna
spisownia dokumentów, których Pan wypróbował jeliż owo. Czy
można się już do Pana odwracać, a jeśli nie - czy mi rek-
ciarby Pan poświęcić prób i udzielić lub zmniejszyć
nawet Archiwum? Pewnie jestem, że w tych państwowych
materiałach znajdują się też potrzebne mi informacje,
a cała spisownia ma wartość dokumentu historycznego.
Archiwum spowodowało już wiele kerek z podobnymi
materiałami, kierując do oddawania historii pob-

14/1/2

kiego rozprawy przedmiotowej. Chodzi nam o zebranie możli-
wie kompletnych i wiarygodnych materiałów, dlatego też jest
bardzo ważny nam na powyższym dokumentach od wo-
dian i oświadczeń, tym bardziej jeśli pełnią oni tak ważne, kluczowe
funkcje jak Opieć Pauc.

W związku z tym w imieniu Belwian i współpracowników, jako
autorki biogramu, kieruję obecnie do Pauc prośbę o odpowiedź
na podane pytania, a także o meliorację powyższych dokumentów
po Opie.

Łęka przednowienie, a z wsi
skierajcie się do Sądów Bożych i starostw
obowiązująco najlepsze informacje

Anna Labrentis



IV. /2. Korespondencja F. Bendiga
z Elżbietą Zawacką:

1. List Elżbiety Zawackiej z 10.12.1974r.
w sprawie denych dotyczących uobiatu
kobiet w konspiracji, ręk. kop. k. 1 s. 1
2. List E. Zawackiej z 26.04.1979r.,
ręk. kop. k. 1 s. 2
3. List F. Bendiga z 14.08.1979, ręk.
oryg. k. 1 s. 3
4. List F. Bendiga z 14.09.1979,
ręk. oryg. k. 1 s. 4



Krasoway 4
Kierka wioskowa Stal - KOPAN Tarni, 10 XN 1978
10/2/78

Gransowy i Drogi Panu!

Jak Pan zapewne pamięta, zajmuję się kompletowaniem materiałów o działalności kobiet - zaimujemy w państwowym ruchu oporu. Proszę Pana o pomoc - nie mogę mieć spraw rozwiatać, nie znajduję działalności dowódców. Szukam więc danych biograficznych, mogłyby o nich pracować zaimowane o tym, w jakiej mierze korzystali ze ścisłej kobiety.

Proszę o pomoc mój w ten sposób, że doproszę Pan do zaopiniowania kompletnej listy dowódców dalszych, tam pominiętych, którzy współdziałali z WSK (bądź z kobietami, nie widzęcy o tym, że może być zaliczeni do WSK)

Ze spraw biograficznych - czy Pan mógłby mi coś napisać o działalności Heleny Jędrzejewskiej i Lucji Kowalewskiej z Chęcinami?

Proszę mi "Ewa" - Irene Jagulska - Nowakowa (obecnie Anglia, b. Kurovska Chylinowska), że Pan zna kobiety z roboty.

Przepraszam Pana niedocenne życzenia
Miłych Świąt Bożego Narodzenia
Elżbieta Zawska - 70⁴

Proszę o przysłanie nawet 2 kopii (Kobietę Pan znał w pracy) listów do Krasoway 4 (zostanie umieszczone w wydawnym zbiorze) o działalności w ruchu oporu. Proszę o opatrzenie korespondencji.

B

Rozmowa, 10/2

Tornis, 26 IV 1979

Szanowny, Drogi Panie,
 Miodoczekadam mi obiecany pomocy ale by-
 najmnij mi przygniz z jej szukania.
 Przesyłam u zadaczeniu listy majce Kniyz PK
 dla drozdi Pame Kozymek, p. Heleny i Zony Pomer-
 Nowskiel. P. Zony idzyle puzkuz relacy z sobi
 i zmasly Helenie.

Muzyle, ze bedzie Pan mierzal popuzbai do Poyd-
 gonery i przy tej sposobowici odwiedzi i mune.

Cheseda bym z Panem puzery, tai obowize listy
 Zony, mierzki Chylinakuzo. Waweres wyjas-
 niy by Pan ministro mierz nosis - trudno to
 merynie listowani.

Pozu bym jert mi potrzebny Pame brogram
 ezar biopremy innyte dowidczos, ^{op marka} ~~napisane~~
 bzeli umpezmiane puzer Pame. Bez orientacy
 u drugacie cady PK na Pomsoru opis u-
 creshnicowe kabut mi moze byc kompletny.

Przoy o relacy z "Blondymie" z "Katalamb
 riontry Pame Melamin, Ks Gajdosa

Przoy o dane z obwoedu Chelmuu, moze
 inspektoratu Goudnyds.

Kto to jert "Sebe" z Poydywazy, ktore schow-
 mita mi, wytkaczony oknem, u pow ry puziskim?

Wzpye Wilbuzo 10/44

Przoy tei o belis informacij o party Zant
 Lq uz mierzki me pordowiniaz dla Pame i Pan Buzkowskic
 i czecham, czecham, szluchta Zawalud

„Ksawery”

IV/2/3

Starogard, dn. 14. 8. 79r.

Wielce kochany Pan!

Zawiadamiam szczególnie, że
list z 28. 4. br. otrzymałem i za-
swiadczam woszyłem. Z obywatelami
poszukiwaniami.

Jenni mi poradzam, że
tak dobrze załatwiam sprawy.
Jestem tak bardzo zajęty, iż mi brak
czasu na dalsze zajęcia.

Na pewno w b. m., a najdalej
do potory wreszcie b. przybyłem do
Tomnie i zdam Panu dozwolę relacje.

Z szczerą uwagą
A. Zmudzki

Wagard, dnia 14. 9. 1939r.

W Sławowice

Pani Docent!

Niestety mi z powodu wyjątkowo
 wczesnego na wyjazd do Torunia w tym moim
 programie. Uprzedzić proszę o wypełnieniu
 92 godzin do Torunia na pewno. Na kilka
 dni przed wyjazdem zwrócić się
 Docent.

Proszę przygotować za opłatą za wyjazd.

Z należytym szacunkiem

J. Jędrzej

IV / B. Korespondencja F. Bendigo
z Konradem Ciechanowskim:

1. List F. Bendigo z 30.09.1969r.
o działalności AK na Pomorzu,
mpis kop.

h. 3 s. 1-3



13/2

Leszek Biały to autentyczne nazwisko "Jakuba". Został szefem łączności k-dy okręgu AK po śmierci "Marty". W 1946r. został aresztowany w Bydgoszczy. Zmarł w więzieniu. Został pochowany po ekshumacji na cmentarzu na Sielawkach. Był wychowankiem Politechniki Lwowskiej. Siostra jego w Służbie Kobiet zajmowała się dostarczaniem leków. Poprzednim szefem łączności okręgu był "Marta" vel "Michał" nazywany dla odróżnienia od drugiego "Michała"/Schulza A./"Michałem Wielkim". Przy tym był rzeczywiście wysokim mężczyzną, o bujnej czuprynie, silnie zbudowanym. Latem 1944r. otrzymaliśmy rozkaz udania się /"Marta" i ja/ w kierunku do GG. Przed podróżą kilka razy spotkaliśmy się w Bydgoszczy dla omówienia niezbędnych szczegółów. W dniu wyjazdu spotkaliśmy się w Toruniu, gdzie otrzymaliśmy ostatnie wytyczne. Z Torunia wyjechaliśmy rowerami na Lipno-Włocławek. Ja wyjechałem pierwszy. Za mną w jakimś czasie "Marta". Dojechałem jedynie do Wieńca k. Włocławka. Stamtąd nasi zawrócili mnie, ponieważ "Marta" w walce z niemieckimi policjantami zginął zastrzelony. "Marta" w czasie legitymowania go użył broni, zastrzelił jednego policjanta. Drugi policjant zastrzelił "Martę". Poprzednio do KG jeździli "Rekin" i "Józef".

Jestem zdziwiony, że Pan twierdzi, iż poprzednio podałem Panu, że moim przełożonym był "Michał". Nie mogłem takiej wersji podać, albo też nie zrozumiał mnie Pan. "Michał" oczywiście nie był moim przełożonym. Mój wywiad obejmował cały okręg. "Michał"/mały-A. Schulz/ zaś był komendantem Inspektoratu w Bydgoszczy. Przy tym wyjaśniam, że okręg pomorski AK dzielił się na inspektoraty, nie na podokręgi. Podział na podokręgi wprowadził dopiero "Janusz" w późniejszym okresie i mianował wtedy komendantem podokręgu półn.-zach. "Michała"-A. Schulza, a komendantem drugiego podokręgu "Śbika"-Paluszkiewicza.

Z Szatkewskim częste spotykałem się. To właśnie "Wiesław", o którym Panu wspominałem w poprzednim liście.

Witolda Radoszana nie znam. Nikt o takim nazwisku nie był w szeregach AK okręgu pomorskiego, przynajmniej wśród znacniejszych działaczy. A wiadomości uprawniające do sprostowania artykułu mogłyby posiadać tylko ktoś z żołnierzy wyższego stopnia dowodzenia. Sądzę, że autor sprostowania nie chciał się ujawnić i dlatego użył sfingowanego nazwiska i imienia. Nie domyślałem się nawet, kto mógłby to uczynić. Gdyby Pan podał, co i w jakim zakresie ten pan sprostowywał i gdzie nadał list, może znalazłbym klucz do rozwiązania "zagadki".

Nie mogę odpowiedzieć z całą pewnością, czy znałem Gustawa Olszewskiego. W każdym razie nie słyszałem, by któryś z szefów łączności nazywał się Gustaw Olszewski. Prawdopodobnie chodzi tu o oficera, który przybył z KG z łączności i kontaktował się z naszym szefem łączności. Oficer ten został faktycznie aresztowany, ale bez archiwum. Miał natomiast przy sobie w czasie aresztowania niektóre szyfry. Może z fotografii poznałbym.

Z drugiej strony wiem, że był Gustaw Olszewski, starszy sierżant z Legionów, później oficer Strzelca. Pomorzania. Pan z r. ok. 1900. Sądzę, że tego Pana odnajdę i podam Panu adres.

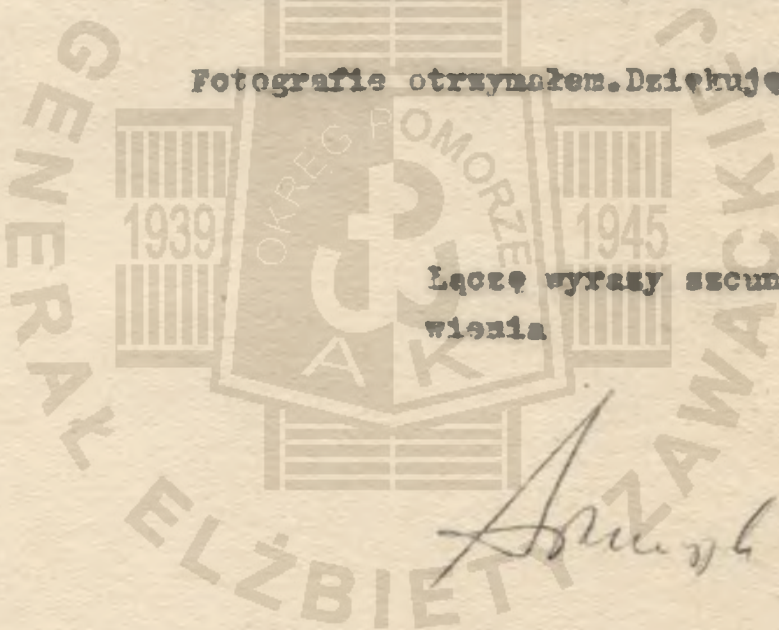
Pewne fakty jednak ulatują z pamięci względnie sacierają się i potem trudno je skojarzyć.

Cieszę się, że dotarł Pan do Pruszcza-Bagienicy.

Fotografie otrzymałem. Dziękuję.

Łączę wyrazy szcunku i pozdrowienia

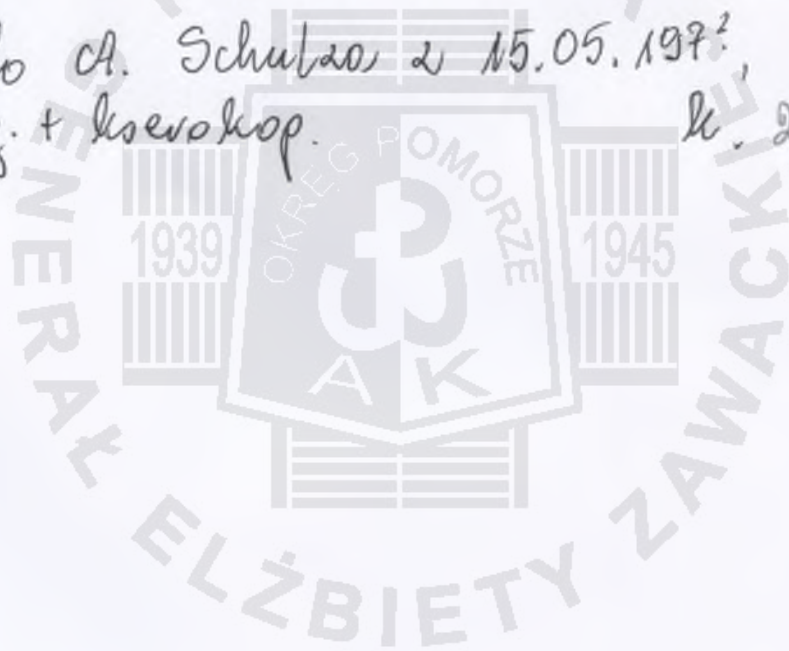
Elżbieta Zawacka



*z dowód
linii pny
w - Sławińska*

IV/4. Korespondencja Francisza Bendigo,
z Aleksandrem Schulzem „Richardem”:

1. List do A. Schulza z 27.04.1968,
wzlp. kopia + kserokop. k. 2 s. 1-4
2. Jak wyżej, z 4.02.1976, mpis oryg. k
kop. k. 1 s. 5
3. List do A. Schulza z 16.12.1976
- dot. m. im. Józefa Chyliniskiego, wzlp.
oryg. k. 2 s. 6-9
4. List do A. Schulza z 15.05.1977,
kop. oryg. + kserokop. k. 2 s. 10-13



Progr. Michale'

Prošava Cij gajznanu su medobry -
mami stova. Obicidom zeni me ab: poyjokai
i nepinai. No gajzdotom i me napidom,
ko me mioten esem. Ab obrubom, to usyptas.
Nam jinu i ruy qruas, kbov abo -
vite vnie do usyptanue tpy loto.

Do ukazaniu i usyptas. Cestovostkij
4TK o namy poy redovout do vnie
usyptas aboy 2 Boltu u kuzovni i prout
o adres p. Jamursi i usyptas re me poyjokai
vite, kby u usyptas usyptas aboy i p. Ja
puyptas i usyptas aboy p. Jamursi i usyptas
usyptas aboy usyptas poy Boltu i usyptas
vnie. Ab usyptas me poyjokai usyptas

tey pava. Sidera ps vnti usyptas i usyptas
ten rekomy usyptas p. Jamursi i usyptas
vnti aboy i usyptas, re usyptas usyptas
poyjokai usyptas poyjokai usyptas

Abec tey, re me usyptas i
o kbov usyptas, usyptas, tem, re me usyptas
adres p. Jamursi.

Prošavory poyvni usyptas 4TK
spravi telefon.

At tey usyptas usyptas Cij bre,
usyptas ten adres
vnti usyptas usyptas, re usyptas
adres p. Jamursi i usyptas poyjokai
usyptas usyptas, to usyptas, usyptas

14/4/2

Państwowy Teatr Muzyczny
W SZCZECINIE
ul. Potulicka Nr 1

Szczecin, dnia 196... r.

Konto bankowe: NBP I O/M 1411-6-1051

TELEFONY:

Dyr. i Kier. Artystyczny 359-59
Z-ca Dyrektora 68-41
Księgowność 477-12
Kasa 80-80
Kier. Techn. 89-02

L. dz.

He mid deydaj: sum p. Janusz. Bez upo-
kizimie ma p. Janusza edes mi postea.
Tytko ze ciowes byde smuszony pdai.
P. p. Janusz sum upowadzi sum
wyhami ze uapniet miuz pdai p. Januszis

maranta te wonta. uckai w zewolamie.
Olpomij sum y dlo. He pny skarzi
wymy marucha. podrownie dlo p. Janusz
Jesne mi kurstetem w uilopu
Mam pamiat rozponet uilop w pismy de
dure k. oicopnie. Napisz ter, ay u nigpni
bydniez u komarum. Mo i obtopu sumblie
ratienli ten il. na kobotatencie. i jui oz na
u i tu mlu. U ayez bylam mi edslonijem
posumtke u dptalhofie, i u wrewa u Brod-
nie, Goiniej. Rozma uleka u. Sobolem

Co nowego u Cechi?

He ucalowamie upl dlo Turcyj
Dami. podrownie ma dlo pomic

Hei ham dbra

deni 27. 10. 68

Przewy -

IV/9/3
27. IV. 1968

Proszę Michale!

Proszę Cię przesyłać mi medale -
mamie słowa. Obiecałem jej imię w. i. przysłać
i napisać. Nie przysłałem i nie napisałem,
bo mi miotał wron. Ale odrobinię to uszytko
mam jemu i muszę sprząść, proszę do
wita. Wnie do wysłania tego listu.

O ukaraniu w artykule Ciężarówkach,
O UTK o nawiązaniu, redaktorze do samej
wzięcia, choć 2 bolus i kucanie i proszę
o adres p. Janusza i wyjechać, ce ma przysła-
ć, który w tym czasie kontaktował z p. Ja-
nuszem i chciał by od p. Janusza uzyskać a-
resztę całej wysłania p. 2 bolus i adres
jenna. Nie chciał mi powiedzieć nazwiska

tego pana. Słucha po ostatni interwencji, w tej
ten rekordy majorowy p. Janusza jest chyba
O miłku aldywita, i w tym, i długi mój
kontaktom między parobit odnośnie.

Proszę tego, i mi dowiedzieć ten z
o kogo chodzi, i dokończyć, i mi nawi-
adres p. Janusza.

Przedwzrosty prown miotał 4 ty
sprawie telefon.

W tej sprawie zapraszam Cię, i
z podać ten adres.

Wskazuję Ci, i dokończyć, i dokończyć
adres p. Janusza i niepodanie guz i
możesz nawiązać, to wyproszę miotał

TV/4/5

Stargard, dnia 4.2.70r.

Drogi Michale!

W czasie ostatniej rozmowy zainteresowałeś się historią Pomorza pod redakcją Labudy. Wczoraj spotkałem ten egzemplarz w naszej księgarni. Prosiłem o odłożenie go. Myślałem o Tobie. Jeśli tego egzemplarza nie masz już względnie nie zrezygnowałeś z zamiaru nabycia, napisz niezwłocznie, a kupię książkę. Przypominam, że będą tego 4 tomy. Całość ok. 1.200.-zł. Na razie jest tylko 1 tom.

Przy okazji chcę Ci zwrócić uwagę na artykuł Jana Ptasińskiego w Wojskowym Przeglądzie Historycznym nr. 3/4 z 1969 r. n. t. "Gryfa Pomorskiego". W prezentowaniu faktów często powołuje się na raporty /cytuje jego określenia/ "komendanta podokręgu bydgosko-gdańskiego płk. Alfreda Nieźwiedzkiego-"Michała" z czerwca 1944r. i inspektora PZP w z.p.o. docy"burszty-na" Piotra Jarockiego-"Juhasa", do których dodaje swoje niepochole- bne komentarze i razem wychodzi niedobra ocena działalności "Gryfa". Warto przeczytać. Wspomina tam również p. płk Pałubickiego.

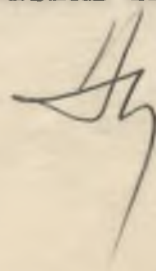
Pamiętasz, nie mogliśmy sobie przypomnieć nazwiska "Marty"- "Michała". Czy nie Gruetzmacher?

Co u Ciebie? U mnie wszyscy w komplecie. Nasz leni- gradczyk spędza w domu wakacje międzysesyjne.

Wczoraj otrzymałem listy od Leona Hoffmana i Szymanowicza. Hofman jest już na rencie.

Przesyłam wyrazy szacunku Twojej Pani i Państwu Pałubickim. Pozdrów synów.

Sciskam dłoń



1441 76
Stary, dnia 16. 12. 76 r.

V

Drogi Michale!

Z okazji Święta Bożego Maza-
drenia i zblizajaca się Nowego Roku
proszę Tobie i Twój Najbliższym
miłym życiem zdrowie, dobro i szczęście
i do święta Roku. Niech Nowy Rok
będzie dla Was Tęsknią i miłością.
Przyjmijcie również życzenia od mojej
Rodziny.

Dziękuję za listy Fakty i
oczekuję również i więcej. Chcę być
i poprzednie i nie zapomnieć R.
Ale nie zapomnieć również tyłki wstępy
i tego, czego mi moim poprzednie
o brat dobrej woli. Zastanawiam się

10/4/7

Najpierw należało by ustalić
jaka w tym wszystkim jest rola W.
Preston & nasuwa mi myśl, że W. jest
kierowniczym i obrotowym kierownikiem.
Przedopodrobnie nie chodzi tu o powo-
de obrotowego, ale o dystrybucyjny, naj-
współdzielczy z R. Nie bierzmy
się ebowić na hały. Jestem zdania,
że w obrotowym dlatym mi wstus nam
odpocząć z R. także zaimo bownię.
W kaidze mnie R. paktym hały k.
Widocznie gnercja wjeżenne gaj-
gnierzyte jego starenie z. Jed-
nak wujnowi i graca mójim na
revolutiony obrotu. Jak to
ostrec z takiej odległości?!

Nie można jednak upo-
mićliwiec tym ^{tygo} co napisat o stano-
wisku „Jucuna”. Ni mógł w raduza

IV/4/80

wypadku uwerat przy wejściu, osterce
zapomnieć, że jego referat był J. i że
ten ref. fabryczni kierował obywatel.
^{z tego czasu}
Nikt z nas nie miał patrzeć na
Friedricha R. Tedy, że R. opowiadał sobie
męstwo i ten w starciu: Stodko
Ciebie ten dalszy raport i na stoczni
niek, opowiada mój mój o wyl. ugnad,
mi więcej, więcej, mój o tym, tym bardziej
niekże epetyt mianem i d. mój. Mój m.
w gronie mój, i mój mój mój mój
2. A potem koniec był u cefai. A ci-
dnal o obywatel, mój J. i mój, że J.
mi będzie mój w tym starciu i d. mój
obywatel. No, i mój mój mój mój mój.

Co do Ciebie jestem zdania, że wrot
fabryczni podparony Jan 4. Opisanie
Ciebie w tak "swoim" sporcie, to robota
celowa R. jestby udala i jemu to d. mój
bi i d. mój mój (tak obywatel. pomysł),
Jan mój" strachy obywatel i d. mój
wzjęt opisany jego obywatel.

IV/4/98

Przykro mi, że tak uspiam
 o Martha Weston tego człowieka ja najlepiej
 znam. Fabrykanci stymulują ci, mienią z tych
 wyprawida i wami wami wyprawida, ale wam
 powstrzymaniem się tej opemii, wente wyprawida
 danej tytuś na podstawi permyd acemysto-
 myd ced (charyz) zarsse durs serca, o kwi-
 dym mowib dobru, kaidego by to. mied
 zale, wad i da roboty i td.) wadby
 muni March to jedca z najczymniej, mied,
 resturiongd, ofiamy. Durs wroba Panij-
 tam z porowionis ofhy od kaidzi wrow;
 proscas jachelen z "Kathica de Grotta"
 Bafionij i "Grotta" i bawkre.

Nie jest grane da, że R. wami miedab.
 wstobici miedimij i. A wadkcia up;
 pad "Ewa" z kboiz by deur u R.
 Dna wente, koutakowata muni z R.
 Gdy wotatac acardowany, i dca rabrod
 z mego up wadkci wate nial, i ma-
 rym do piamia. Przymunau, i t
 zwobida i wklam R. da mija zawrota-
 Blondza - to fabrykanci ta wrowiongd
 z dworcowej, Dna mieda k wipmij
 kadequij podlowi Krausey

Stanford, dnia 15.5.1941 IV/4/AD

Miło mi!

Przebieg na parowiec podległ same.

Franciszek Bendis, syn Franciszka, ur. 21.5.1911.
w Czemlewo, Stanford ka, ul. Preswiera 3, między przy:
zakład Nagrasse Tabak Kolejowy w Stajkach. jako
rodaka pałny, terpastry, wentalumino upnie, sroce res.
mi kary.

Wtorek 1939, w Chrasie Wasmaw w ADK
(w Czemlewo) pod dom par. Lebrdy ai do Kapitulacy
(mam raiwideracie, ADK na ten okres) walcem uwal
be podwiznie wll d. w Kapitulacy wity klem do uicob
i pnciezion do ptoe w Tommie k. Karasie diti wile
w sortad w chrasie transportu. ptoe w uicowka kous Ws.l.
mactkem z paccy w Chrasie, wrcem z neu. Reichaistka

Doty katederij, nie parucytam, do tylo w 1940.
wotpoban do Ws. w Polgorniu, wstalem przedstowim, Ws.lawie
pymije odebat ale mome pro Lewa Sifman, Ws.lawie
dai mi przydat do ywade. bytowyalca w Tyschaaltese.
pnczowine redanie ity wywace od L. Hofmana, Ws.lawie.
Sportyhelismy i doni wilo. 2 wllam, w Ws.lawie, w Ws.lawie, w Ws.lawie.
kurier do Bestine, daki.

stermie Hoj-karym. Nastepnie - doty nie parucytam -
wotalem Murat-borawy z "Rekinem", od kbowy ity mab
redanie zorganizowanie ywade na celju tccnie
samone. Esquisle, mydy nunc, w "Rekinem" bla
"Euc". Lodanie ity mabca wstawa od, Rekinie w yw thau
gdies na on i par. bradnickim zorganizowalem jedus
ywade w Tommie, Ws.lawie, Goudwete, Prudicy, Tercere,
Edawka, Gdani, Babin dle, Chojnicod, Gubol, Chobin
Fowice. Ws.lawie, w Ws.lawie, w Ws.lawie, w Ws.lawie.

IV.5. Korespondencja J. Bendiga
z Leonem Hoffmanem:

1. List Hoffmana z 20.01.1970 r.
w sprawie uprawnień kombatanckich,
rękopis, oryg. k. 1 s. 1
2. List Bendiga z 21.01.1970 r.
rękop. kop. + kserokop. k. 2 s. 2-3
3. List Hoffmana z 7.06.1976 r.
rękop. oryg. k. 1 s. 4
4. List Hoffmana z 20.01.1977, rękopis
oryg. k. 1 s. 5



Mydopur, 20. 1. 70.

IV/5/15

Kochanmy Franku:

Stodarcini drahkyje sa stymamny list: suak syam.
Kilka nary Hela mi mionta, ac byleis n Kescyba, ale
nysty mi nuzhnyj in spochaj. Nainpalam taceru
z pntokuristikim i de saduicim, chardam kooj, pudat
n lej casij krdom. Perwyj miatim z ukm sprothais:
ila chod wopomim i balygich erasow. Spadko iz
inwenzije pobiogum nary kradalucos i silka covar
daliy. Terar to do pyie. Fictam estonim pud. 28. 10. 70
a byt. oberu, ale pudatim fit. erasow o kromu ucwa. Pustai
nir na to awarimna per pudatim, to krostja rostafa
strosty. Nis nym, ery awarimna inwenzije bedris nystar-
erajce, ale obkazyje mi sprobowat. Wice: Leon Wofuran
wroch. 3. I. 1898. Stzeber pow. Wjehowow. Jozef. Anna
Pustimiasier. Ne krosty daby. N lej chertu staram in
o ucwylare, erowatim fit stam. bedris oboto 1. 10. 25, uois
dla jodnyj woby staryy, dorebrizje jumo jny obazji.
Jaka bedris silie n Mydopurey, to kradko jny o stonm
n karamie in se ukca. Pustai fitom n kromu dera n
pudatim krdomny jny stam krdowos i m. 1. - 2 byt. erowat
Rady Franku - to jny nadyw i pud m. 215-71, uois
akucal neta in i bedris obazje do jnyadanki.
Co kam n krdis nychaj, pudobno wrombi dolye in nwyly-
dajski Popyn. Kradko tobie adwiji nstomy dla krdomnyj
mstowitki i Crtie Stodarcini uisocham
Cheri.

14/5/2
Stargard, dnia 21. 1. 1900.

Drogi Leoni!

Przekazałem Tobie rękopis o funkcjach
do KK, ponieważ potrzebuję do niego o. Takie
zainteresowanie, a on pisał o Tobie w WTK wyrażając
w oparciu o relacje moje i Szymonowicza.
Nie udało mi się znaleźć rękopisu. Trochę pro-
wadziłem do KK moją matkę, ale moje imię
byłoby wiadkiem i tak obłąkaniem.

Mało wiadomości o Tobie, wspomina
do estonów i o. 2. 1. 1900. D. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
genia Szwedka - najstarsza dama, wyjechała
w dniu oporu i obywateli na wstępnym zbiorze do-
skoni formułami.

Także oświadczenie u. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
dopomóż mi. Jednocześnie w tym celu i innych
mi podać informacje. Tędy w. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
data urodzenia i imię, see urodzenia. W. 1900.
te dane otrzymałem od Ciebie, przyli oświadczenie.
W oświadczeniu podać to, co wiem i. 1. 1900. 1. 1900.
M. ten garnizon budowlany i. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
dokładnie zebrałem i. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
wstrzymał i. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
Jestli chcesz, aby ci o. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
podkreślić, napisz i. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
1900. 1900. 1900. 1900. 1900. 1900. 1900. 1900. 1900. 1900.
W. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
ale nigdy nie wróciłem Ci. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
L. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
napisał i. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900. 1. 1900.
1900. 1900. 1900. 1900. 1900. 1900. 1900. 1900. 1900. 1900.

Bydgoszcz, 7/6. 1936.

IV/5/4

Kochany Franku!

Co słyszęj gniewie - maty swa i gwa. Moje raimu-
maja ci moji kubyke rabry i w. popary warmitoś
byku. Uszakatim - gromie i walodka ogólnego, a teraz
st. am. i. d. l. j. Stojtka i. w. w. s. l. o. k. u. r. i. j. a.
obrymaku s. a. w. a. d. o. w. a. n. i. a. i. s. t. a. t. e. c. u. r. i. t. e. r. i. s. m. a. d. n. i. e.
M. G. u. i. c. e. l. l. a. r. y. e. i. j. e. k. s. y. p. a. d. e. i. e. Było by i. b. o. w. i. e. s. i. c. o. i.
ko i. m. y. c. h. w. i. o. l. u. b. i. e. j. i. s. i. c. h. y. b. a. u. r. e. c. e. n. a.

I. e. p. u. a. n. a. w. e. r. e. n. i. j. e. d. z. i. s. t. a. t. e. m. u. u. o. b. a. d. z. i. e. n. i. e. j. i. e. n. o.
j. e. g. o. k. o. s. i. u. c. e. n. i. e. a. l. l. u. p. r. a. j. i. m. a. j. a. j. a. s. t. e. r. e. j. a. j. a. s. t.
s. y. d. a. n. e. k. i. - j. i. s. i. k. o. s. t. u. p. r. a. j. i. e. d. u. p. r. a. j. i. e. j. e. g. o.
p. r. o. m. y. j. e. j. e. g. o. w. i. e. d. z. e. j. e. k. o. s. i. c. i. e.

Co sam u siebie słyszę - jak tam bryje sławka,
na prawo swa i ogółe dzień roboty - mało czasu.
j. e. k. s. a. m. w. d. z. i. e. n. i. e. M. u. i. e. i. e. - B. r. o. g. a. r. e. l. o. z. k. i. - k. o. k. i. e.
w. l. e. s. s. e. u. n. i. s. i. b. y. e. d. o. b. r. e. j. a. k. j. e. s. t. E. s. y. e. w. k. i. p. o. r. e. u. i. e.
n. i. s. j. e. g. o. w. i. e. d. z. i. e.

I. e. j. e. j. e. i. s. w. e. r. e. n. i. e. d. o. w. e. n. i. e. s. a. d. o. w. a. i. d. a. l. n. e. j. e. p. o. w. o. l. e. n. i. e.
s. a. n. y. t. a. j. e. u. o. w. e. j. u. i. e. s. t. d. l. o. n. i. i. d. l. e. k. o. s. t. y. j. e. p. r. a. c. i.
u. e. a. t. o. w. a. n. i. e. r. a. z. e. k. d. o. e. w. p. r. y. p. a. d. k. o. w. e. j. e. g. o. s. o. b. a. c. e. n. i. e.

Chyba.

IV/5/5
Bydgoszcz, 20.1.1977.

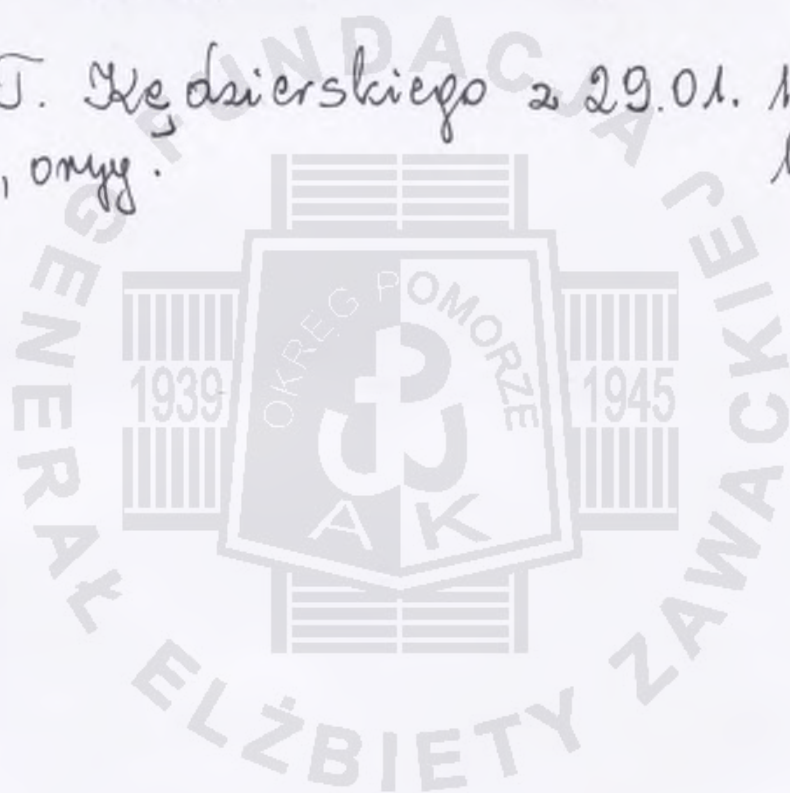
Kochany Franku!

Dziś kuje niedługo na pierwsze wykreślenie
smykłem, które zastąpię spróbą po angielsku, bo
system w tym czasie w sióstr w Miedwie i w gromie
nie możemy spróbować tak może Przewożąc
ma jest i Nocy Róż. Miedwieciami nie, że jemu
pamiętając o mojej sprawie, o ile ona w ogóle jest
przygotowana aktualna, bo tutaj w Bydgoszczu do czasu
bardzo mało o ile w ogóle bez wszelkich przeszkód, a
byłoby do wobec tutaj jest parę dni odpoczynku potrzebny.
Postaram się w najbliższym czasie w ogólnych danych
później czasem od 1979 do chwili późniejszego awansowa-
nia i pobytu w Skutlupie. Może to trochę przesadzanie
być dla mnie i innych staraniach, dlatego i nam
opadnie mały ciężar a wiadomo od przybytku
Tęże nie boli. -

Ostatnio cię widzę jak - tak, co w czasie i nieważny
wzrostie styczeń? Byłbym naprawdę doświadczone jemu
w razie spróbowanej roboty, byleby w Skutlupie.
O tragedii w twój sposób naprawdę już wiem, więc może
fajle nam opisać, mieliby i twój sposób.
Sędziemu cię i wstąpić i dziękuję za twój sposób i
nie ważne, dla mojej i mojej sprawie, dla tego
podobnie cię chcesz.

IV./6. Korespondencja F. Bendiga
z Ryszardem i J. Kędzierskimi:

1. List Franciszka Bendiga do
Ryszarda Kędzierskiego z 16.01.1976
z relacją o własnej działalności
konspiracyjnej; mpis kserokop. k. 7 s. 1-2
2. List J. Kędzierskiego z 29.01.1976,
mpis, oryg. k. 7 s. 8-9



Franciszek Bendig
"Ksawery"

14/6/1
Stargard, dnia 16 stycznia 1976r.

W Pan

Ryszard Kędzieraki

w Bydgoszczy

W odpowiedzi na Pańskie uprzejme pismo przesyłam fotografię i podaję krótki opis swej działalności. Jeśli zbyt krótki, przepraszam. Cierpię na "chroniczny" brak czasu. Opisuję w taki sposób, aby Pan mógł wybrać z tego dla celów Izby to, co w/g Pana będzie potrzebne i odpowiednie.

Dotąd byłem w kontakcie z "Michałem"-Schulcem. Ostatnio od dłuższego czasu nie mam od niego wiadomości. Z list Pana wynika, że z "Januszem" można się doskonale porozumiewać mimo choroby. Co innego mówił mi "Michał". No, że nie można się z "Januszem" porozumiewać. U "Michała" byłem szereg razy w jego mieszkaniu. Bolała zaś tyż, że "Janusz" choruje poważnie i tyczą Janu szczerze wyzdrowienia. Dlaczego lekarze od tylu lat nie potrafili "Januszkowi" w Jego chorobie pomóc?

Z pochodzenia jestem Pomorzanie. Urodziłem się w Czemlewie pow. Chełmno /ok. 22 km. od Bydgoszczy/. Szkołę średnią ukończyłem w Bydgoszczy /Państwowe Gimnazjum Klasyczne przy pl. Wolności/. Studia wyższe ukończyłem w Uniwersytetach w Wilnie /Stefana Batoroego/ i Poznaniu /obecnie A. Mickiewicza/. Z zawodu jestem radcą prawnym. Ukończyłem aplikację sądową z egzaminem sędzijskim w Gdańsku i aplikację adwokacką z egzaminem adwokackim w Szczecinie. Do 1952 r. pełniłem obowiązki sędziego w sądzie powiatowym w Szczecinie, a następnie do chwili obecnej pełnię funkcję radcy prawnego w zakładach uspołeczniomych. Jestem żonaty i mam 2 synów po studiach wyższych, już na stanowiskach. Żona moja jest także z "AK" warszawskiego.

Przed wojną jako student USB w Wilnie byłem działaczem i instruktorem oświaty pozaszkolnej Polskiej Macierzy Szkolnej na województwa wileńskie i nowogrodzkie i nauczycielem w szkole wieczorowej dla dorosłych PMS w Wilnie.

We wrześniu 1939r. brałem udział w wojnie obronnej. Walczyłem w obronie Warszawy w I DAK 7 komp. Po kapitulacji

zostaliśmy zabrani do niewoli. Ja przebywałem w fortach w Terminiu ok. 3 tygodni. Następnie uciekłem w czasie postoju transportu w Chełmży i udałem się do Czarniewa. Tam pracowałem aż do aresztowania w gospodarstwie na roli.

W styczniu 1940r. zostałem zaprzysiężony jako żołnierz SZP/ZWZ-AK/ i otrzymałem przydział do służby wywiadu oraz pseudonim "Ksawery". Organizacja była trójkowa. Najpierw otrzymywałem pojedyncze zadania do wykonania. M.in. jechałem jako kurier do Berlina. Później do moich obowiązków należało organizowanie sieci wywiadu na Pomorzu /bydgosko-gdańskim/ i kierowanie tym wywiadem. Zorganizowałem wywiad z głównymi ośrodkami w Gdyni, Tczewie/dla Gdańska/, Grudziądzu, Chełmnie, Tucholi, Pile, Włocławku, Terminiu. Bydgoszcz była centralą. Szefowie tych ośrodków organizowali punkty w terenie swego działania w zależności od potrzeb i wyznaczonych zadań. Dla utrzymania łączności organizowałem punkty kontaktowe i ustanawiałem łączniczki. Takie punkty były w ośrodkach, a poza nimi w Nawrze, Grzybnie, Wisłou, Racinie, oraz w różnych miejscowościach innych organizowana dorywczo dla jednorazowych kontaktów, spełnienia jednego zadania i t.p. Wywiad zbierał informacje, wykonywał obserwacje dla potrzeb okręgu ogólnie oraz w wykonaniu szczegółowych rozkazów b-dy. Wśród innych czynności wywiadu, ja je spełniał to docieranie do osób, od których można było uzyskać potrzebne informacje, dokumenty, środki i t.p., wynajdywanie miejsc na schronienie osób zagrożonych, często organizowanie przerzutów, ostrzeganie przed niebezpieczeństwem, nawet dostarczaliśmy środków utrzymania, podrzucaliśmy prasę podziemną i pisma o treści dywersyjnej/Niemcom/, zdobywaliśmy broń i amunicję /światnie to czynili Irena Jagielska, Zbigniew Pawlikowski, Jan Belau/. Zdobywaliśmy plany i detale produkowanych przez Niemców broni/tu najczynniejszy był Alfons Fejnt/. Z szefami ośrodków utrzymywałem bezpośrednie kontakty osobiście i przez łączniczki, podobnie z dowództwem okręgu cz inspektoratów. Najczęściej spotykałem się z "Mikrusem" Józef Eichstaadt-szefem dwójki inspektoratu "Mściwojem"-Jan Belau-szef ośrodka nadmorskiego wywiadu, Zbigniewem Pawlikowskim /pseudonim w tej chwili nie mogę sobie przypomnieć/ szefem ośrodka "Średniego/Grudziądz/. Jeśli piszę i dalej będę pisał o spotykaniu się, to oczywiście nie chodzi tu o spotkania towarzyskie, ale w pełnym słowa znaczeniu robocze.

Łucja Kowalska ps. Janka 3 *Eugen Kowalski z Chelmu 3*
Podobnie często spotykałem się z Waligóra/imienia nie mogę
się przy omnieć/w Chełmie/szef tamt. ośrodka Chełmo-Swie-
cie/, Zbigniewem Kowalskim/chyba właściwe imię/ w Gdyni. Imion
i nazwisk szefów ośrodków wywiadu we Włocławku i Tucholi nie
mogę sobie przypomnieć. Bardzo dużo informacji dostarczała za-
wsze "Ewa"-Irena Jagielska z Torunia. Kontakty z nią miałem
bardzo częste tym bardziej, że była łączniczką między mną
i szefem sztabu "Rekinem"-Józefem Chylińskim i na osobiste spot-
kanie z nim w m.p. pod Brodnicą mnie pilotowała. Punkt kontak-
towy z "Ewą" mieliśmy w Grzybnie u Izzydora Frackiewicza. W waż-
nych i pilnych sprawach także wyjeżdżałem do "Ewy" do Torunia.
W ogóle to w sprawach wywiadu bardzo dużo poruszałem się po
terenie całego Pomorza aż do Piły i Włocławka ~~xxxxxxxxxx~~ oraz
po Grudziądz-Brodnicę, Tczew, Gdańsk, Gdynię, Tucholę. I do "Graba",
do lasu, jechałem z "Markiem"-Henrykiem Szymanowiczem. Musiałem
te "pedröße" tak planować, abym był również widziany przy pracy
w polu w CEBmieście. Drugi punkt kontaktowy często uczęszczany
miałem w Gdyni u p. Meik/zdaje się Marii/, następnie w Tczewie
u p. Jettke/imienia nie pamiętam/, w Nawrze u pp. Szanieckich,
w Racimowie u miejscowego rzadcy /nazwiska nie pamiętam, był
również kierownikiem tamt. gorzalni/.

Z rozkazu d-twa prowadziłem również akcję scale-
niową podziemnych organizacji na Pomorzu razem z "Markiem"-
Henrykiem Szymanowiczem. Łączniczką naszą była Irena Buczkowska.
Nadto mieliśmy kilka punktów kontaktowych w Bydgoszczy. Z tej
akcji wyrosła się owocna współpraca z "Gryfem Pomorskim"
i Tajnym Hufcem Harcerzów w Gdyni.

Prowadziliśmy również w oddziale wywiadu inten-
sywne szkolenie wojskowe żołnierzy wywiadu w formie samokształ-
ceniowej poprzez studiowanie instrukcji szczególnie ordre de
bataille /otrzymywaliśmy kilipucie książeczki o.d.b./.

Zwykle, gdy odwiedzałem swoje ośrodki wywiadowcze,
przedstawiałem się jako wysłannik "Ksawerego".

Poza tym spotkania odbywałem z obu "Michałami",
"Stanisławem", "Juhasem", "Wiesławem", Leonem Hofmanem /nie pa-
mętam w tej chwili pseudonim, k-t garnizonu bydgoskiego/i in.

Daty nie pamiętam, ale było to w niedzielę na
przełomie lipca/sierpnia 1944r. na punkcie kontaktowym przy ul.
Dworcowej w Bydgoszczy zostałem przez gestapowców aresztowany,
poddany w bydgoskim Gestapo przesłuchaniu, w czasie którego...

*Feliks
Jettke
ps. Janka*

*Leon Hoffmann
ps. Henryk*

4
11/6/4

"przakonywano" mnie bykowcami, że jestem "Ksawerym", a ja twierdziłem uprzącie, że nie znam "Ksawerago". Skończyło się to w ten sposób, że pośladki miałem zupełnie w strzępach, a ciało od stóp do głowy sine i niabieskie i zaniesiono mnie do jakiejś celi w piwnicach, zalanej wodą. Przyznania się nie wymuszono na mnie. ZE MNĄ BYŁA ARRESZTOWANA łączniczka z ul. Dworcowej / nazwiska nie mogę sobie w tej chwili przypomnieć/. Była okrutnie torturowana, stawiana ze mną do oczu, ale wspaniale się zachowała. Niczego nie "sygnęła". Dzięki temu aresztowanie mnie nie miało dalszych następstw. Na kilka dni przede mną był aresztowany "Mściwoj" i p. Jettke w Tozawie oraz Alfons Fojut w Gdyni. Jeszcze przed tym aresztowany został w Grudziądzu Zbigniew Pawlikowski. Następnie zostałem przewieziony do więzienia Gestapo w Gdańsku przy ul. Neugarten 27. Tu Gestapo miało trudności z przesłuchaniem mnie, ponieważ w skutek odniesionych ran w Bydgoszczy miałem ciągle wysoką temperaturę i często byłem nieprzytomny. Któregoś dnia do mojej celi wprowadzono "Mściwoja". Ale nie zdradziliśmy się. Z gdańską daty nie pamiętam/przewieziono mnie do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie otrzymałem numer obozowy 98917. Tam chorowałem dalej. Moim zdaniem przeżyłem ten okres dzięki udzielanej mi pomocy od pierwszego dnia przez obozowy ruch oporu, w szczególności dzięki osobistej pomocy Leona Hofmana i Zenona Janickiego/oba j mieszkają w Bydgoszczy/. Do skutków zranienia dołączyły się inne choroby jak flegmona i tyfus. 25 stycznia 1945r. ewakuowano oboz w Stutthof i razem z innymi więźniami w okrutnym marszu śmierci/tysiące więźniów zginęło w drodze/ dojechałem do miejscowości Gąs w pow. lęborskim i tu w połowie marca wyzwolili nas żołnierze radzieccy. Przez miesiąc byłem leczony tam szpitalu polowym radzieckim. W drodze znowu opiekował się mną Leon Hofman z kolegami.

Dodaję, że w kierownictwie wywiadu miałem kancelarię, którą prowadził "Piotr" - ks. Wojciech Gajdus. Kancelaria była w Czemiłwie. Raporty były pisane na maszynie otrzymanej z d-wa AK.

Natychmiast po moim aresztowaniu maszynę i inne rzeczy kancelaryjne zabrała "Ema" i przewiozła "Piotra" do Grzyby na /Izydora Frąckiewicza/. Świadczy to o sprawności żołnierzy naszego wywiadu.

Sądzę, że rozpisakam się nieco za szeroko.

Mój obozowy "mundur" został spalony w szpitalu radzieckim, mam list z obozu, ale nie chciałbym się go pozbyć. Zjeżdżając z obozu nie posiadam.

Szymon Kępczycki
z Katarzyną
p. Blaudyńska

10/6/5

Jestem członkiem ZBoWiD od jego założenia. Przedtem byłem członkiem Związku b. Więźniów Politycznych. Od wielu lat / od 1958/aż do reorganizacji byłem I wiceprezesem Oddziału ZBoWiD w Stargardzie. Obecnie jestem tu wiceprezesem Koła Miejsko-Gminnego w Stargardzie.

Jestem również od 1958r. członkiem Zrzeszenia Prawników Polaków z kilkufunkcjami, a to prezesa Koła Radców Prawnych w Szczecinie, wiceprezesa Zarządu Okręgu w Szczecinie i członka Prezydium Zarządu Głównego w Warszawie

Jestem także od kilku lat członkiem Kolegium d/s Wykroczeń w Stargardzie.

Jestem bezpartyjny.

Otrzymałem po wojnie szereg odznaczeń, jak Order Krzyża Kawalerskiego Odr. Polaki, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Partyzancki, Medal Za Warszawę 1944-45, Brązowy medal Za Zasługi dla Obronności Kraju, Medal IX-lecia PRL i inne niższe.

Z mojego pióra pracy chciałbym upamiętnić wszystkie te osoby, które wyżej wypisaniem według nazwisk lub pseudonimów. Gdy przypomnę sobie dalsze nazwiska osób, o których działalności w moim piśmie wspominałem, napiszę do Pana. Byłoby dobrze, jeśli to nie przysporzy Panu zbyt dużo pracy, gdy by Pan zechciał mi podać, które osoby w ogóle upamiętniono/nazwiskami/. Może przyniłbym się do wskazania osób niesłusznie pominiętych.

Przepraszam, że wspomnień nie usystematyzowałem. Nigdy tego nie czyniłem z braku czasu i nawału innych zajęć.

Dziękuję za pamięć. Przesyłam wyrazy szacunku dla

Janusza

WZBIETY

/-/Franciszek Bendig

P.S.

Styl naszej pracy, pomiarowa ni miał różnic formy. Dla przykładu. Pierwsze dni w 1941 (zdały i) roku zostały wstawione do gminy w Grasz do sturimie ni jad Stawetny Kormisje Forstera w celu zakwalifikowania do upin no monochy Noholite. Sturimie ni odpowiadalem na nasze pytania i - adunimie podpinimie monochy. Wtedy wif. Kattung dal mi wersame do sturimie ni. Noholite amae

ntt!

bezpieczna, bardzo niebezpieczna. Zmuszony byłem nieraz znajdować nowe miejsca ukrycia i tam przersuwać osoby zagrożone. Organizowałem dla nich środki utrzymania. Konwojowałem "ważnych" oficerów AK. W roli takiego konwojenta z rozkazu "Rekina" udałem się z "Michałem" do Włocławka. Już nie D-Zugem jak do Berlina, ale rowem przez lasy i wertepy. W Brzeszinach wleźliśmy w sam środek obławy. Jednak sdażyliśmy dotrzeć do naszego Siwka. "Michał" onal syciem nie przypłacił przygody, bo Siwek chciał go zlikwidować, podejrzewając podstęp. A jak dobrze działał nasz wywiad, świadczy to, że gdy wróciłem do Torunia i zgłosiłem się u "Ewy", od niej dowiedziałem się o swoich przygotowaniach. Innym razem normalnym kanałem otrzymałem z Gdyni wiadomość, że szykuje się dobry skok. Otrzymałem jakieś plany i części do bpn V-2. Wobec tego osobiście udałem się do Gdyni. Nie chciałem tego otrzymać normalnym kanałem, ponieważ w razie wpadki mogłaby ulec rozbiciu siatka wywiadu w Gdyni względnie też w przypadku dekonspiracji łatwiej byłby marażony na utratę z takim trudem zdobyty materiał. Stąd zorganizowałem sobie n.p. na kilka dni w Gdańsku, aby tu czekać na materiały z Babiego Dołu. Dla przewiezienia materiałów z Gdańska do Bydgoszczy zdobyłem już /Gdańsku Volksdeutscha /b. Polaka/ w mundurze żołnierza Wehrmachtu. Po 8 dniach materiały zostały wywiezione z Cdańska. Z Babiego Dołu wywiózł materiały Alfons Fojut i inni. Brałem udział w akcji scalania organizacji ruchu oporu na terenie Pomorza. W akcji tej spotykałem się z przedstawicielami innych organizacji. M.in. z Komendantem "Gryfa Pomorskiego". Aleksandra Arndta z organizacją przyjąłem do AK, odebrałem od niego przysięgę. Przyjmowałem do AK Tajny Hufiec Harcerszy z Gdyni i powierzyłem go opiece "Mściwoja". Akcja scalania była wielką akcją, bardzo pracochłonną, wymagała precyzji w działaniu i uprzedniego rekonesansu, pełna niebezpieczeństw. Dlatego postępowaliśmy niezwykle ostrożnie. Plany i metody omawiałem z "Rekinem". "Rekin" był odważny, przebiegły i nieufny. Zdawało się, że obstawiliśmy się znakomicie. A jednak kolejne moje spotkanie w wykonywaniu akcji scalania w pierwszą niedzielę sierpnia 1944r. w Bydgoszczy na punkcie przy ul. Rycerskiej było ostatnie. Byliśmy tam razem z "Markiem", który przygotował to spotkanie. Nasz gość nie wzbudził we mnie zaufania. Dlatego mimo jego nalegań nie mówiłem na tematy AK i scalenia. Słuchaliśmy BBC i ciągle zawracałem rozmowę na sprawy obojętne. Wreszcie oświadczyłem naszemu gościowi, że tu nie będziemy rozmawiać i przechodzimy na inny punkt, gdzie spotkamy się w szerszym gronie. Uwierzyłem, że będzie większe grono. W drodze przepuściliśmy gościa na-

W/16/7

przód. W tym czasie poleciłem "Markowi" zniknąć. W drodze miało pilnej obserwacji nie zauważyłem niczego niepokojącego. Gościowi wyjaśniłem, że "Marek" się przywiedzie na punkt inne osoby. Dlatego moja nieufność nieco ustąpiła. Weszliśmy na punkt przy Dworcowej i Marcinkowskiego. Tu chciałem, żeby mój gość mówił o osobie i o tym z czym przyszedł. Wyraźnie był zdenerwowany. Pytał, dlaczego nie na jeszcze innych osób. Wyjaśniłem, że ~~nikogo~~ nikogo nie będzie. Potem usłyszałem krótki ostry dzwonek i już na karku siedzieli oficerowie Gestapo. Haende hoch, anlegen. Kajdanki. ~~Sano~~ Sano chód przed bramą. Gmach Gestapo i przesłuchanie. Mój gość również podniósł ręce i położył się. Gdy do niego powiedziałem "ty świnię, szpiolu", wstał i roześmiał się. Przesłuchanie było straszne. Nie przyszedłem do pseudonimu "Ksawery" ani do przynależności do AK. Pytano mnie o "Janusza", "Michała", "Marka" i innych. Twierdziłem, że nigdy o nich nie słyszałem. Byłem bity batogami po całym ciele, rozłożony na wielkim stole. Rany odliczano. Było tego aż ponad 550. Całe pośladki mi ~~wysiekano~~ wysiekano. Ale wytrzymałem. Potem więzienie w Gdańsku w Gestapo i Obóz koncentracyjny w Stutthof. W każdym razie dla AK ta wyspa nie była duża, szczęśliwie. Wresztowano w Bydgoszcy tylko 2 osoby t.j. mnie i łączniczkę, która padła ofiarą gonitwy za "Markiem". Bohater-dziwczyną. 5 dni wcześniej był aresztowany "Haciwój" i 2 łączniczki z Tesewa, oraz Wojciechowski. Niemcy szaleli z wściekłości, że tak niski płom wydała ich robota. Ciągłe wrzeszczeni mi do ucha, że jestem twardą świnią, ale zmięknię.

WELŻBIETY ZA

Bydgoszcz. 29.01.1976r.

Mgr.

Franiszek Bendig.

IV
16/8

Szanowny Panie.

Domogę z dnia 24 stycznia 1976r. w sprawie
Wypalenia Bydgoszczy odbyło się w moim
starej Izby Państwowej Urzędowej, w pomieszczeniu
z kwatera obywateli „Jasna” dla moich
z grupy Ruchu Oporu przybyli „Marek” mgr.
Szymonowicz i Hłomczanski z oddziału „Sokolci”
W przeddzień miałem rozmowę z „Sokolci” Dr.
Szalowskiem, który przebywa na leczeniu w Jas-
nowie i mi pomimo swego wieku nie odstąpił. Hłomczanski
Przebieg Panu bardzo ciekawie i ciekawie
opis konspiracji. Szuka Aleksander „Michał” nie
mógł odpisać na mój list, nie skorzystał z za-
prośbą telefoniczną. „Kupię mił mił
rozumnych sprawy” które to mi nie przeszkadza,
na przyjazd do Bydgoszczy. Mam do Pana

38
duszy proszę, gdyby mógł Pan odpowiedzieć ^{4/16/9} ~~Włodarczyk~~
to bardzo proszę. Zysał jego chęci się ku niżej
obrocie, bardzo proszę o odpowiedź my, tego w
Sześciu dla naszego chęci w Gnieźnie, bloki
13 lub 15. Zapomniałem Pana że jest on w stanie
prezencji naszego rozmowa, z Waszymi a nas
Pomimo naszej skwaszanej przez jego własny podkór;
niepółprzebiegów co do konsekwencji do przesady to
go do takiego stanu zdrowia i koniec z tym.
Pytania gdzie są jego przysięgi.

Łeży pod nosem.

P.S

z powrotem

Gość, co zaproszono do odwiedzenia
naszej Szkoły Państwowej Wzrostowej

Włodarczyk

Przejelismy zasady z wyjątkowością w naszym
krajach - Władze Militarnie, Odwołania Polaka przy naszym
podobianach mają, przypisane do ministerstwa. W naszym

z tym Panem Panem o udzieleniu się do tej
sprawy

z powrotem

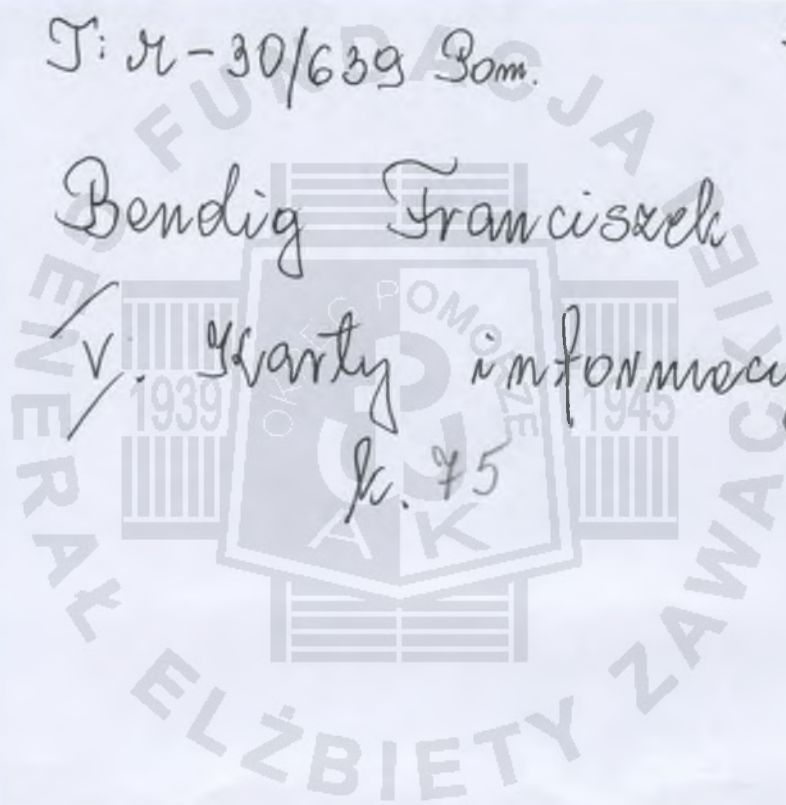
Włodarczyk

T: M-30/639 Som.

20

Bendig Franciszek

v. Kwarty informacyjne
k. 75





30 m
Ciedmno
KO 1
++ Bendig Franciszek, Krasow 9
miasto Ciedmno pas Ciedmno

mgr Bendig Franciszek ps Krawczyński
b. sut wywiadu Okręgu Pom PK

[Tęsa napisał do niego X 76 o materii
o kobietach pom]

Starygard Susin Rezerw 3

tel 56 82

mgr. Zygmunt Mintas, sut II ps amat. Gowa
spytal go o Frąckowicką Helene z Chęcinami
Mrozy Bendiga ks Andrzejewski
z Chęcinami

mgr Andrzejowski ul. Boimińska Str 8, Chęcin
nie mógł oddać mi adresu nig z Krawczyński

Bendig Franciszek, Krasny

3

H. Schuler str 1, 8, 25, 39

str 8 (w strukturze Ko Pomorski) Graf bylski - Gross Bendig, Krasny

str 25 wspomina Krasny, ze ma wytycany punkt z Gankin

str 39 (mówi o strukturze Ko Pomorski i bylski w informacjach "Prota") Graf " - to do awantu-
stania bylski Krasny. Chylnie tam raportuje (w
materialach p. Wasmata na me to dowody - luty
michala - masty do Krasnego)

Praveny
arect. VIII 44

1940 m p. Cren lewo pas Chet mms
(rel Bueshorkung)

arect w lokalu Katskumaly "Blondlym"

same "Blondlym" arect. w kucim kani
ale wyposazone po killek tog.

"Maske" (Kedym) Emy rekunow 42

"Maske" byt kocia

"Marek" ukryt in na punkcie
pomy ul. Katskateje
potem do part. "Grabe"

R 30/P

K.O.

Bydgoszcz

Bezdziq F.

„Ksawery”

Fak 5

zob. nel II

H. Symonowicz 17163

str 2 .. Symonowicz przekazał Bezdziqowi
meldunek jego bratko wski i z inowroclawia
o latowaniu min. Kuczman i Ksawery, przyje-
zamy przez Kuczman i Bonarski wski i Aleksandra

5.4 Po awant. Hoffmann (XI 41 lub 42) Symonowicz
nawizyt przez Bonarski wski kontakt z Be-
zdziqiem. Bezdziq dawaj kontakt z
z Szatkowski.

Symon - dostawczy Bezdziqowi reumat sytna-
verte!

- cyjny DFG. Prawdopodobnie trafił on do KG AK
- 5.4 Bending miał kontakty z ks Woyers, z Dambrem i
Gieselerem
Bending brał udział w zamachu bombowym
w Berlinie.
mówił o ks Gajdusz, który należał do Kreispartii
i ukrywał się jakiś czas w Bendingu
- 5.5 Bending wpadł w czasie rozmowy z "Bratym Grottem"
przy ul. Symonowickiej sierpień 1944
zst. do ul. Symonowickiej osiedzeniu Bendinga

a

Pomorsko

+ F. Wendig Franciszek, ps. Równy 6
po wojnie zamieszkał Starogard Gdański, ul. Bresniewa 3

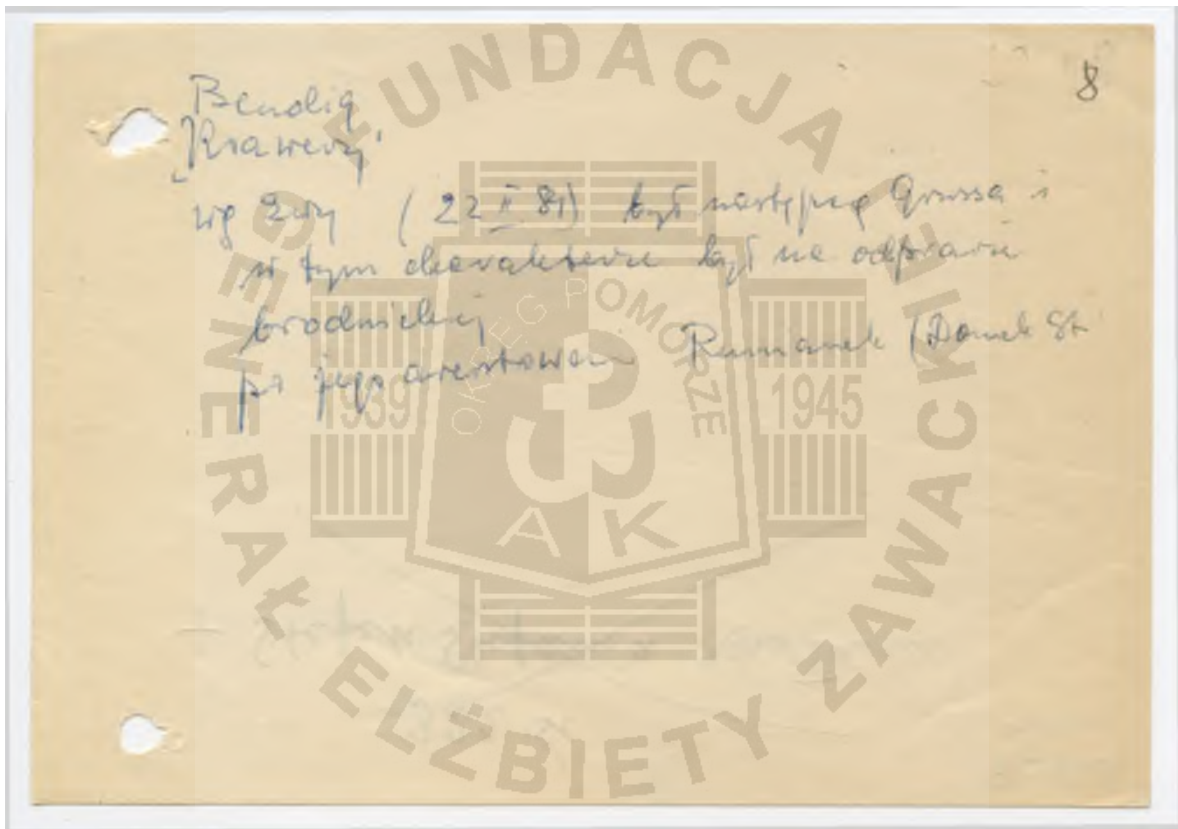
wpisał się do "Oświadczenia Świadka" w sprawie 2 Tanasiewi
17. III 1946 ^{Pracownik} należał do PZK nr 010. pom. od stycznia 1940 r.
do sierpnia 1949 r.

Spotkał się z Tanasiewicem i G. Walkusem nr 1243 (jako dele-
gatami JHH z Gdyni) w Bydgoszczy

Spotkaniem było zerpanie 204 am w takim prowadzeniu
przez Równego z rozkazu Komendy PZK akcji scal-
nia organizacji w jeden ośrodek na Pomorzu

Korespondencja Bendig - Hofman

- I 20 I 1970 Hofman do Bendiga
fot. Bendig, protokół tydzień w Bydgoszczu i Henryka (?-87)
majątek tajemnic 2 publikacje (Polski 2-87)
ciężarówka
fot. art. 4 47k
- II 20 I 1970 Bendig do Hofmana
sprawa zamieszkania ZROW-D
- III 7 VI 1976 Hofman do Bendiga
notatka o Symonowie i wie. Kory z listy z arch.
Hofman ma 1 grupę mieszkal.
- IV 20 I 1977 Hofman do Bendiga
złoty z danymi - rob. Koferta Hofman



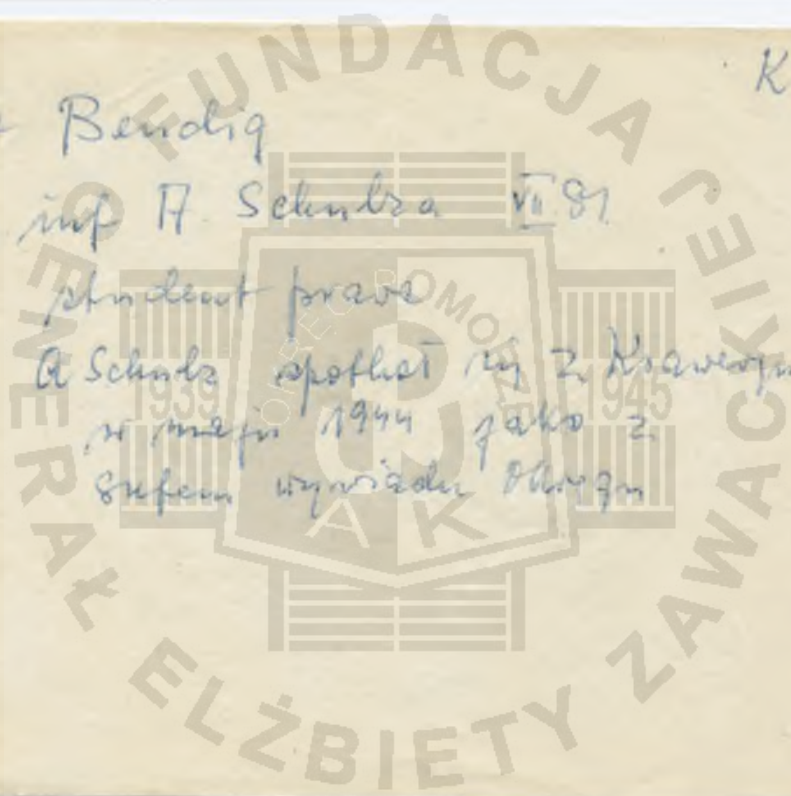
† Bendig

KO 9

inf. H. Schindler [1881]

student prawa

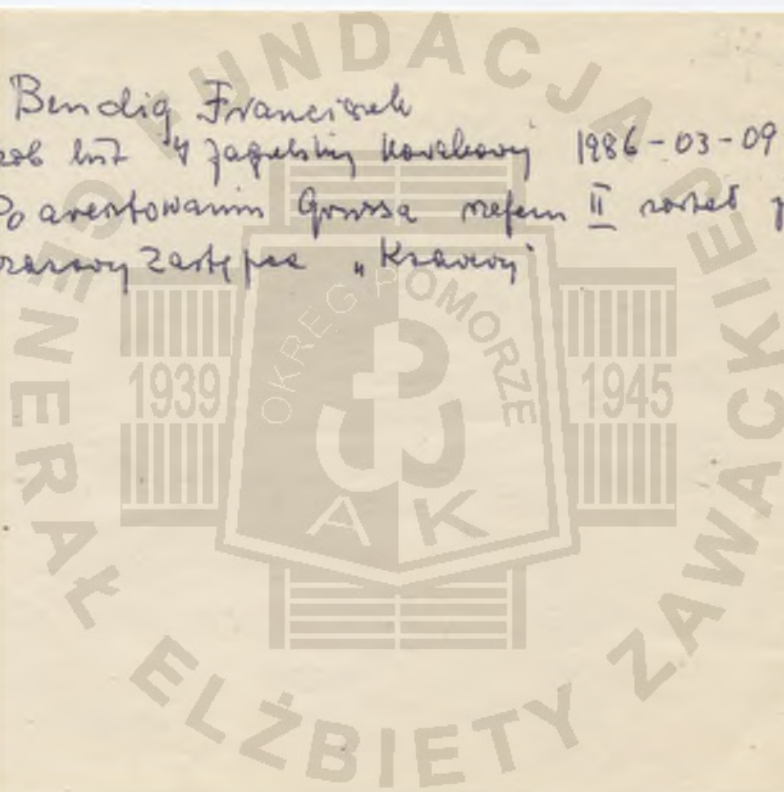
A Schindler spotkał się z Krawczykiem
w maju 1944 jako z
szefem wywiadu Płocznym



Bendig, Franciszek
226 list 4 zagubiony korespondencyjny 1986-03-09
Po aresztowaniu Grosse refem II został jego dotychczasowy zastępca "Krawczyk"

KO. Pawła

10



Korespondencja Bendig - Schindler

111

(oryginał korespondencji przez syna Bendiga 52 III 84)

I 27 VI 68; ~~II 16 IV 70~~; II 4 II 70, III-15 V 74, IV - 16 XII 76

- I Nowe podanie i wyznaczenie „słowu jasnemu” dla Kaga, kto ma być podany wiarę, niewiedza
- II Bendig poleca historyę Bonno kłudy i art Ptarmiczny i o Gypfu Pim
- III Bendig poleca progi domu i progi drzewa (zob. Kopyta) oraz marzenie ośle do wyrozumienia
- IV Sprawa wyznaczenia ry Pehana. Bendig ma o roli W (Wozni-ka), który jakoby chce zdyskretytować całą pracę pomysłę. Ma być z sercem i Kaga. Stwierdza, że z całą ry z Pehana o- bierze, że skontakować się z Kaga

Listy mówią o dobrych, kalendarzich słowach Bendiga, Schindler

Przebieg Francuski

verteb K^o 12

W liście do A. Smulca z 15 V 74 podaje rozpi. dane

oym. Francuski w 21 V 1911 w Ciemlinie
adres Starogard Śred. ul. Rezerwowa 3, mieszkał przez Zakłady
Naprawcze Taboru Kolej. w Starogardzie jako radca prawny
Kierownik, wykład w 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000

37

veści

(2. Markim) do Dane. 2. Markim' piskatun do Brunie (4. Focfoczek)
 W 1944 w wykomycetun zadania scialnis organizaczi ruden opor
 na Tomoru. Filigato to na odusydym organizaczi i wystranin
 kontakt. Itak prozadritun rozmoz 2 Gryfowcami i m.
 M i u wani talniz spottkanie w lipcu 1944 nastepitca wypte
 i zostatem awersoway. Kie dalem ny stamci. Rerly zinn.
 W rocistun z Karulu Stutthof w Kiritun 1945 z wybitymi poidl.
 Kam

- odznaczenia
- 24 Koc. Zarz. 1967
- Kocz Part 1966
- Medal 24 Koc 1959
- odznaka Gromwalobci 1955

Za godny i wyrozniama swaram poredi wyzstun znow Japilob
 Ministro kocz dla nar zedobyla i byta najidri luyim ty amierly.
 Dady Henryke Szymonowice. (dwo pomoz ci mi w skopi mak)
 Josefa Eichstaedle, Stefane Grosse, Sydorze Fygeliswice, Jette (Dane)
 Fojik Alfoun, Zygmunt Tancis i Kowalski? Galyms; tycermske warawle
 zina Bendige Wanda Wielowyske. [ndere bada korb wykuciany - 22]

Bending

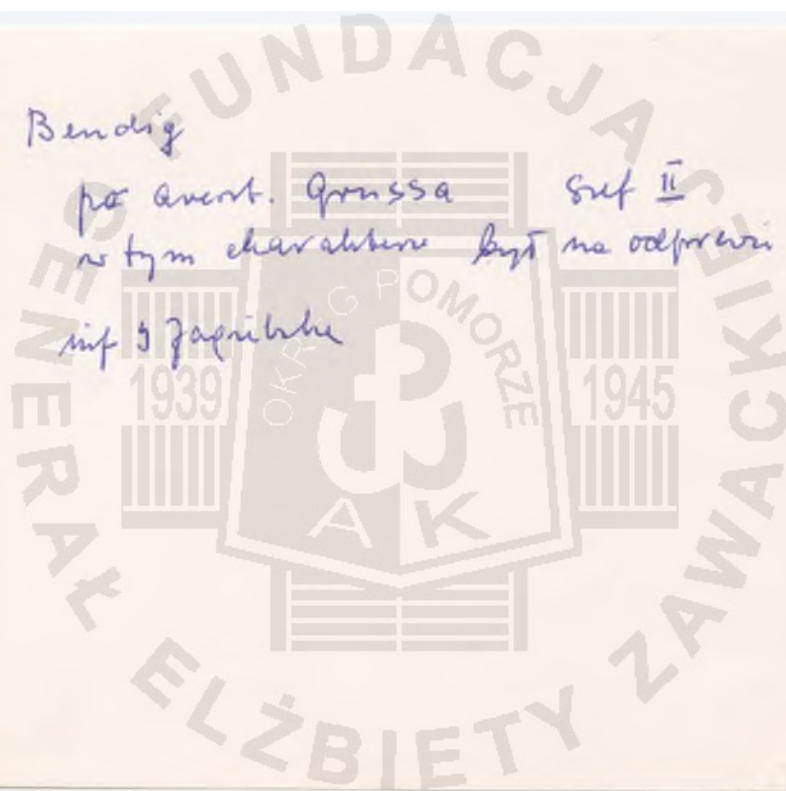
13

po awant. Grossa

Str II

o tym charakterze był na odpow. z Faly

zaj. z zap. l. l. l.



KO 14
Unistaro

1+ Bendig Franciszek ps. "Kaczmarek"

nowe pco "Stenizator" (Gura) (szef 11-ki)
ciężko chorujący, był w Sztetynie

zob. listy, Ety" 2/191, 6/191, 28/191
47/191

Qza.



++ Bendig Franciszek "Ksawery"
1980

Bydgoszcz
16

zaf wywiadu KO Pomorski
Komitet z miastem "Kabatami by" od Dworka
od 1943 r. po śmierci z poprzedniej kwatery
nie wsi Fremontów po Chyżmowa
Arcont. na "Kabatami" i wyjeżdżają do
Stutthof

zob. art. J. Monasterzyna - tamże fotografic

t

KO

17

Benedikt Franciszek - Ksawery

rob. spis Szalenstwiego par. 6

adres: Starogard bwa, ~~Przełom~~ 3

sygnat: sreb. nys. AK

M-30

KO Poron
AK 18

Baudis Franciszek + Ksawery
księżęta w Górnym pow. Chetun
odbiornik przyjeżdż od Sześciuślin
A. i. i. i. która przewozi paczkę
od p. Baudisa - do Torunia.

599)
od. (Sześciuślin i. i. i.)

KO
Biaq. 19

Bendig Franciszek

Ps. "Ksawery". Kontaktovej síř 2 um
po vojni z. Těweš 1985r. Zřinyl vs
ypadku samodobnym.
šřet Hymadu AK.

10b. Protolist z rebravne šnod. Pomorskego
šřřAK om. Gderisk z du: 5.10.92
- tenhe "šnodoviske Pomnik"

H.M.M.

K.O. 20
A.K.

Bendig Franciszek

„F. Bendig miał dzieciactwo w „Kedywie”
wiosną 1944 w „Kedyw” w Krak. B. G. P.
dali F. Bendigowi”

inf. w rel. Eichstaedt #250. A 1

d. b.

Bydgoszcz
KO AK

FRANCISZEK BENDING ps. „Ksawery” 2A

W Bydgoszczy na ul. Dworcowej na rogu Matejki
w piwnicy domu znajdował się lokal konspiracyjny
pod kryptonimem „Katakumby”, który był punktem
diskretnego szefa wywiadu KO okr. AK Franciszka
Bendinga „Ksawery”.

W piwnicy mieszkały matka i 3 córki. Najstarsza
z nich Leokadia Szymaniska ps. „Blonolyna” z
Katakumb* była łączniczką Bendinga, który tam zamieszkał
w 1943 r. po ucieczce z poprzedniej kwatery we wsi
„Czemlewo” (pow. chełmiński). W ostatniej kwaterze (w By-
dgoszczy) aresztowano go i przewieziono do Stutthofa.

Źr.: J. Momińska, Bydgoszcz kamarki konspiracyjne, s. 152-153

MG

BUDOWSZE

242 AK

Lil

BENDIG FRANCISZEK

„KSAWERY”

Zob. APAK, INSP. BUDG., T.: BIAŁY L., BONIN M., BUCZYŃSKA I.,
EICHSTAEDT J., HOFFMANN L., KASZUBOWSKI F., MEGER J.,
SIKORSKA H., SYLKA A., SYMANOWICZ K.,

Bydgoszcz
ZWZ

Bendig F. (i.m.n.)

ps. "Ksawery"

23
- szef II-go Oddziału KO - Pomorze. Razem z Henrykiem Szymanowiczem starali się scalić PAP ze Słowikowskim i MiP. Brał udział w zamachu bombowym w Berlinie. . Miał szerokie kontakty z: Z. Szatkowskim - komendantem inspektoratu bydgoskiego, księdzem Wryczą, P. Dambkiem, Gierszwskim; również z Wybrzeżem: Belau, Derengowskim, inż. Wojciechowskim z Gdyni oraz "Andrzejen". Posiadał kontakt z Kaczmarkiem i wiedział o wyrzutniach "V" w Wierzchucinie. Został aresztowany w punkcie kontaktowym przy ul. Marcinkowskiego.

Zob. tom 23 - Stutthof, nr. 90, H. Szymanowicz
K.Woj.

BYDGOSZCZ

AK

24

BENDIG FRANCISZEK

PS. „KSAWERY”

SZEF WYWIADU KOMENDY OKRĘGU AK
W ROKU 1943 UKRYWAŁ SIĘ W LOKALU
„KATAKUMBY” NA UL. DWORCOWEJ W BYDG.
WNIĘZIONY DO OBOZU W STUTTHOFIE,
ZGINĄŁ W WYPADKU W 1980 ROKU.

ZOB. KALENDARZ BYDGOSKI 1991
ART. IRENY MONSIORSKIEJ STR. 153.

R.M.

KO, Bydgoszcz, Włocławek
AK 25
Bendigo Francinek "Krawery"
wg rel. Komwat Samorządowej Włocławek (40 P)

- 1) "Krawery" - Bendigo zaprzyjacił
Komwat Włocławek 1. VII. 44 r.
2. Komwat Maria porwała "Krawerygo"
początek wojny 1939 r.
3. "Krawery" orientowany prawdopodobnie
włocławek po zaprzyjacił Komwat Włocławek

8/1/62

KO Bydgoszcz
26

Bendig Franciszek „Ksawery”
w Bydgoszczy przy ul. Dworkowej
na rogu Matejki był dom, w pierwszym
tęgo domu był lokal konspiracyjny
poch. kryptonimem „Katakumby”
Był to punkt szefa wywiadu komendy okręgu
AK „Ksawerego” Bendiga Fr. (zginął w wyścigu
1980 r.)

NTK nr. 50/1981 J. Mousiorska

AH

++
14. XI. 1980

Bandig Franciszek

KO 27
sret. odd. 11go
"Krasny" po
Rosie

areszt. VIII. 1944 w Bydgoniu - od marca 1944r.

zob. Relacja 293 - Buerkowski

przy od. Szymonowicza podczas rozmowy z
"Białymi Grafami".

znac. kontakty z les. woyez, z. Daulowski
z Giernowskim z "Grupa KKK".

Fr. Bendig

28

"H. Eury" - Henry Jagielski (list 22, II. 81)
Ksawery" był narzeczonym Goussa i stym
"charaktere był nie odmiennie bad-
nickiej. (Po jego aretowaniu niekto
został Rumianek" [Danki 81. ?]
Zrodło: "Rel. Henry Jagielski - Nowak, K. - ?

FUNDACJA

KOPECI
AK
29

Bendig Franciszek "Ksawery"

Był w konspiracji z młodzieżą katolicką
z Podgórnia (Młocin), wzięty do niewoli.
Pod jego kierunkiem było ten powstanie w Warszawie,
jakoż i w innych miastach, między innymi
pojezieriu na terenach ^{okolicach} Kępskich, także na
okolicach wsi w powiatach. Schem ten wprawdzie
nie powiódł się.

- Źródła: 1) Inform. od zięcia Leona Gostandy
wspominał Jm. M. Karski (18.11.1982)
2) Inform. matki, Ewy - Jędrzejczyk z r. 1979 r.

A204.90

prześni^{nie}chatao mi, ponieważ mieszkałem w polozu
wyuzgitym u siebie. Nie mogłem wstąpić, że to
nie ma wstąpić na moją postać, i że poloz² za-
bratwa mi wstąpić. Poloz² dzięki majomosci z Kain-
ko-

Łódź, Pol. wstąpi p. Maria Szamulij Kar-
watorij z Toru a wstąpi du. 23.01.
1991r.

Janusz Ruz, Zakładnik - pracownik
Fundacji Archiwum Poln. AK w Tor.

A. Zak. 91

Bending Franciszek
ps. "Krausberg"

57 - KO
222-AK

- szef Wywiadu Okręgu Pomorskiego AK
- aresztowany w sierpniu 1944r.

31

zob. art. Ciechanowski K., Pomorski Okręg...
art. z prasy "Ruch Oporu na Pomorzu..."
t.1 s.40

kpt. Bendig

KO AK

ps. "Ksawery" 32



T.: Dejeuski Alfred, Insp. Grudziński, M-157,
I, 1/2.

MGr '84

Bendiq From ci sreh

KO AK

33

ps. "Ksawery"

AK

Uczestniczył w odprawach sztabu AK, obok m.in. "Janusza" i "Michała", w związku z przyjazdem na teren Insp. Brodnica "Fali" - Trojańczyka. Maria Lidia Zakrzewska ps. "Orchidea-Roma" organizowała wówczas kwatery u siebie i u znajomych dla wszystkich przyjezdnych uczestników narady.

T.: Zakrzewska Maria Lidia, Insp. Brodnica, K-279, k. I, 1/7.

MGr'94

BENDIG FRANCISZEK
ps. "KSANERY"

Kto

34

8/11/94 2ob. t. 1. Jagielskiej - Nowak, Kto

Bendig Franciszek, kpt.

AK 35

szef Oddziału II Komendy Okręgu Pomorskiego AK

K. Ciechanowski, Działalność Wywiadowcza...,
Pomerania, z. 6/1 1974, s. 22.

PO-94

Bendip Franciszek
ps. "Kobrowy"

Pomorze
ZWZ-AK
36

- szef Oddziału II Pomorskiego Okręgu
ZWZ-AK.
Arrestowany (2)

B. Chrsanowski, "Konspiracja ...", s. 281 19

K. Wojt/ VI.94

Pomorskie
ZWZ AK

37

Bendig Franciszek
(1911 - 1980) prawnik, szef wydziału Poln.
Grupy Armii Krajowej. Walki w Rzep.
Koszn. dostał się do niewoli, uciekł z kausp.
Konspiracja ps, Krasowy" ZWZ potem AK, sero-
Ra działalność, aresztowanie 1944, Skutkuf,
Po zakończeniu wojny wyjechał na Litwę.
Ladwad. Zakonem studia, sędzia w Sowiecie
usunął z sądu, antykomunizm to życie społecz-
ny, od 1949 emerytura. Sprawy z wojny to
napieranie wypadku. 1980e

Zarząd Pomorskie ... s. 18-21.
J.K. 1994

Fotonia 4

KO AU 38

Bendig Franciszek, ps. "Usavery"

był referentem wydziału II w przedstawię i rólce
duszga powożdy od maja 1944 r. do awento-
wawo na pułkuwie lipca i sierpnia 1944 r.

Komunisty K., Olego Pomoni Armii Krajowej. Od
"Gnawoldu" do LINA, WPH, 1993, nr 4 (146),

s. 75

ML6784

39

BENDIG FRANCISZEK ps. "Ksawery"

KO AK

Szef Wydz. II KO ZWZ-AK Pom. po por. Marianie Górskim. Po jego (Bendiga) aresztowaniu funkcję tę objął S.Domek - wg wykazu I.Jagielskiej-Nowak.

Zr.: B.Chrzanowski, Konspiracja rządu RP w regionie nadbałtyckim (1939-1945), [w:] Walka podziemna..., s. 131.

MGr 1994

BENDIG FRANCISZEK "Ksawery"

KO AK
40

Szef wywiadu KO AK Pomorza. W swojej relacji nie wspomina o współpracy wywiadowczej AK z L. J.

Nie kiedykolwiek kwestionowane jest pełnienie funkcji szefa Oddz. II K.O. przez Bendiga (po aresztowaniu mjr. J. Grusse). Zastrzeżenia te nie znajdują potwierdzenia w relacjach.

Źr: A. Gasiorowski, SLP-ZWZ-AK na Pomorzu. Stan badań i postulaty badawcze [w:] *Malinka podziemna...*, s. 104, 100,
MGr 194 104.

ZWŁ AK 4/1
BYDGOSZCZ
KO

BENDIG FRANCISZEK ps. "KSAWERY"

W dobie Stutthof materiał do podziemnej
grupy samoderemny, której inicjatorem
był dekan Hoffman.

Dr. APAK, M. GŁ [Biografia dekana
Hoffmanna opaco przez H. Symonowicza
ps. "Marek"]

KRP (1994).

BYDGOSZCZ

AK

KO 42

BENDIG FRANCISZEK ps. KSAWERY

1/2 45

OFICER WYWIADU KOMENDY OKRĘGU

2/3 45

SZEF WYWIADU, ARESZT. W ZIPCU 1944 PRZEZ GESTAPO
W LOKALU PRZY UL. DWORCOWEJ RÓG MARCINKOWSKIEGO

H. SZYMANOWICZ „KONSPIRACJA I SABOTAZ...” (u) KONSPIRACJA
I SABOTAZ... w. m. i. k. u s. 43, 45

RAJ.E.'45

no Pomorie 43
H. K.

obedlig Franciscak
ps „Isaweny”

Adelst. X^m str 222, vol. Jones 2

u 30/95



Jusp.

44

Ferdig J

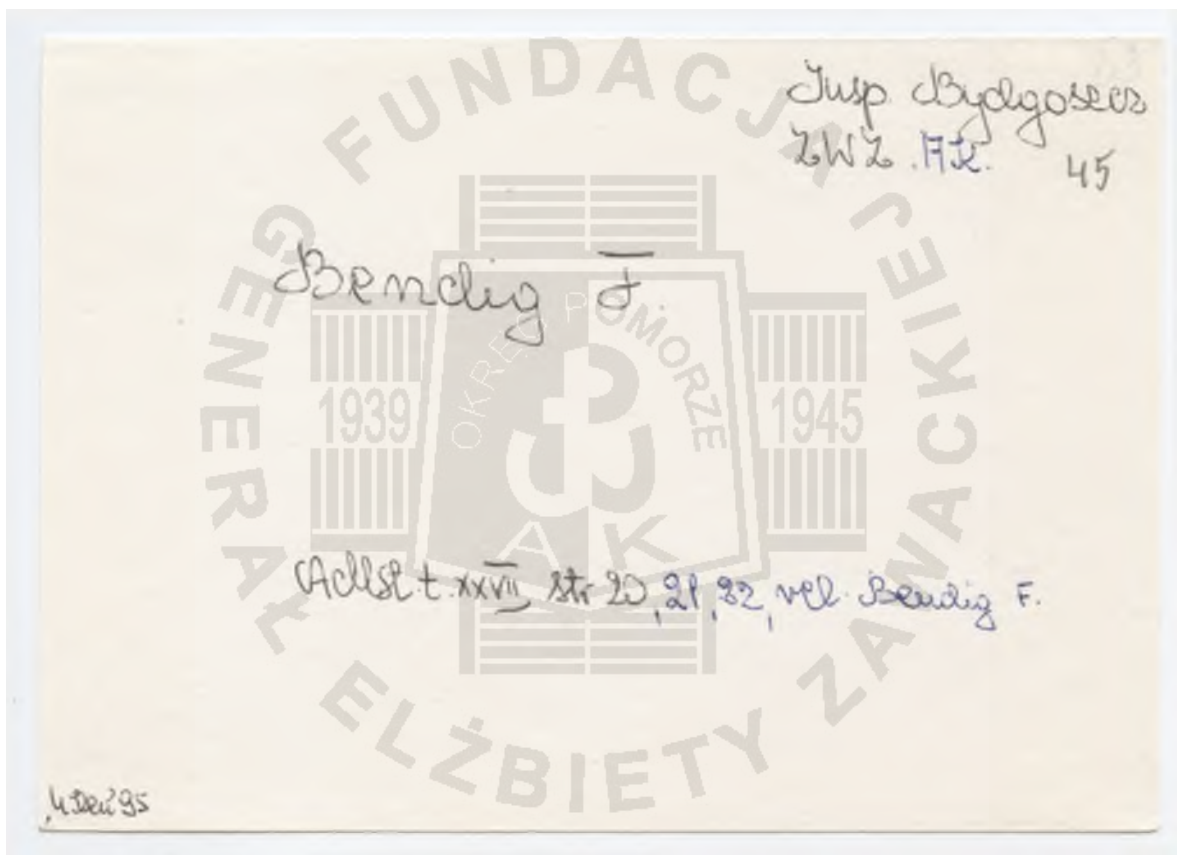
1939

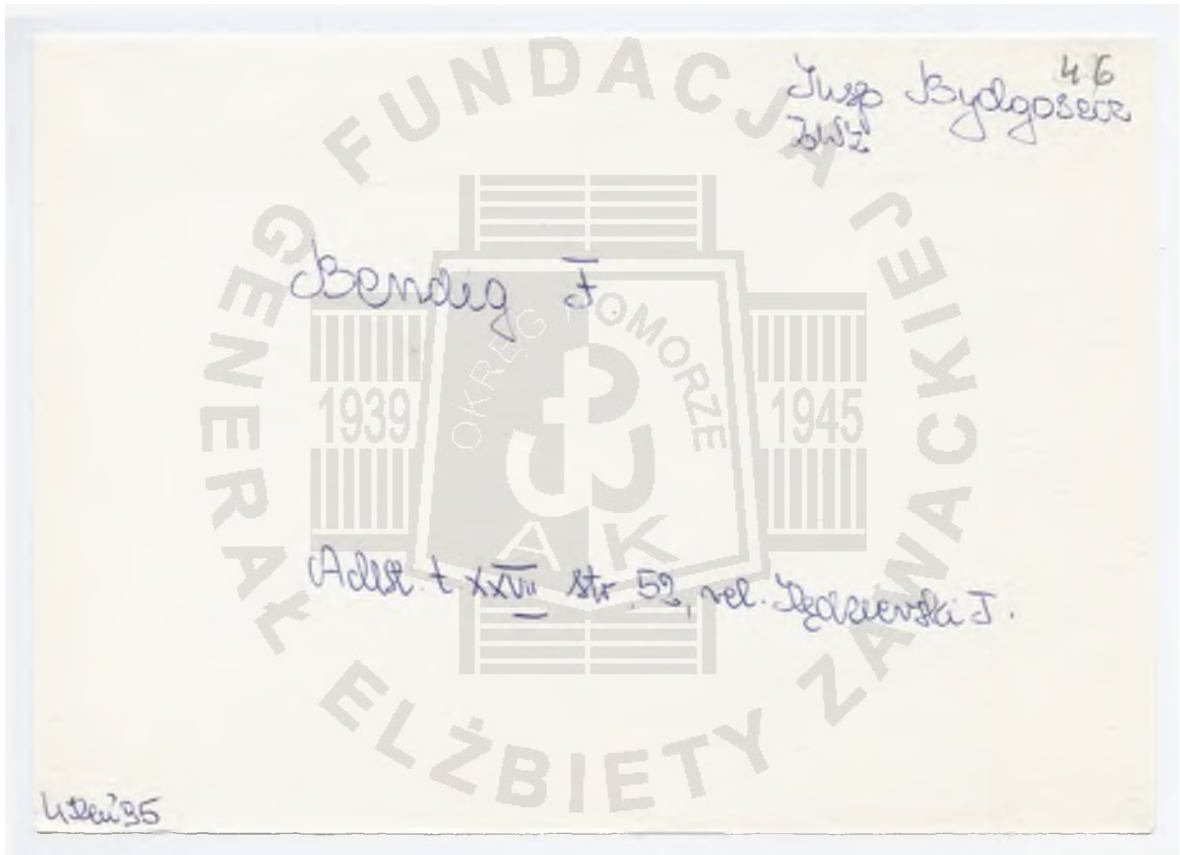
OKRĘG POMORZE

1945

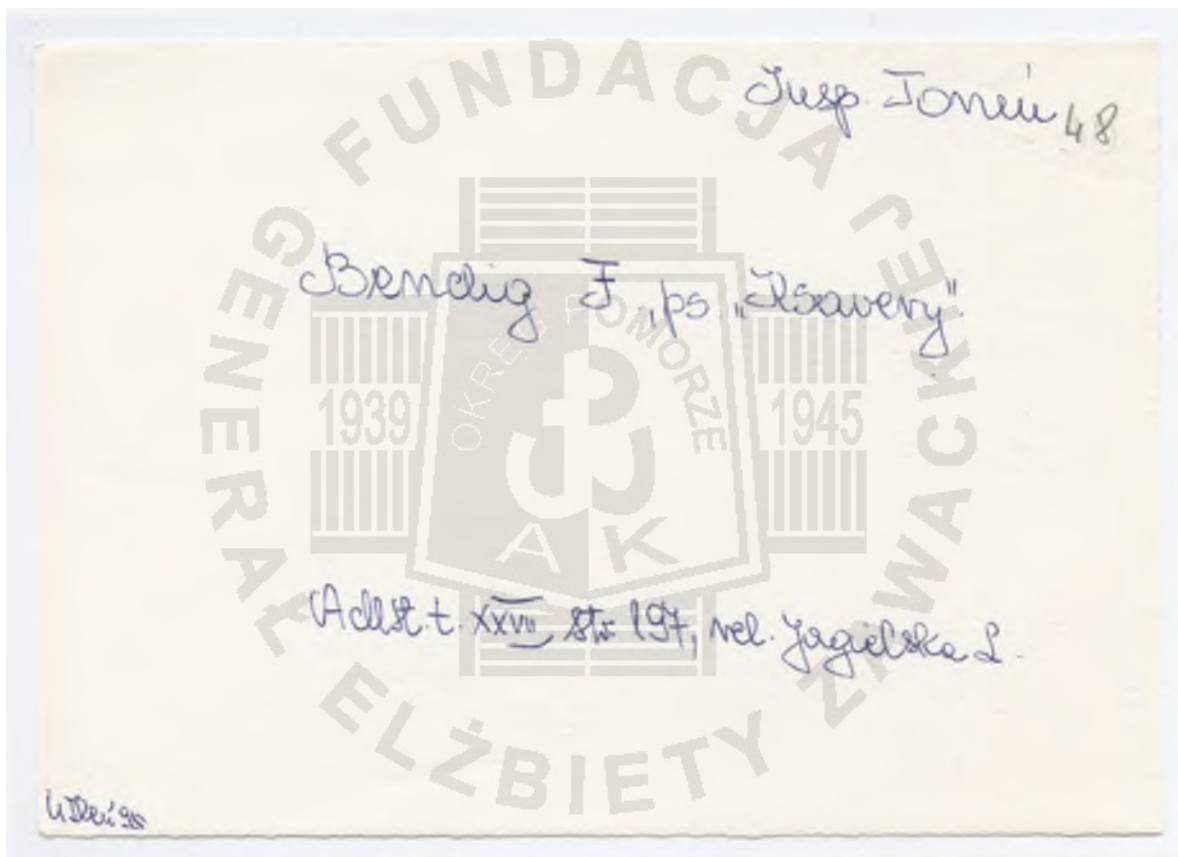
Adm. t. XVIII str. 18, vel. Bruski Josef

Ukei'95









Bendigo [Franciszek]
(tu Bendyga)

ko 49

2 Bendigo i Bydgoszcz utruszmycia
kontakt opna Belaua i Gdym

26. T., Fojut A., kisp Gdyma, I/s. 2

HMM-95

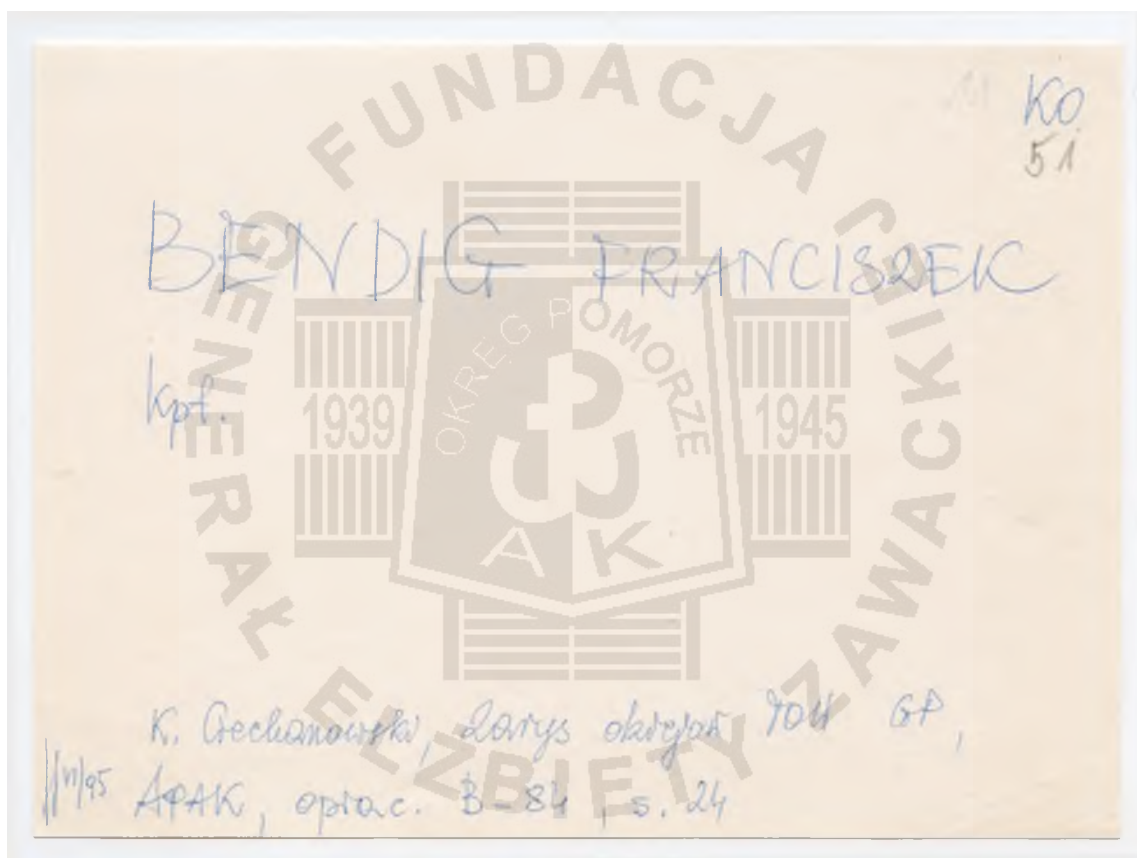
50



Bezdioł Franciszek

206. Protokół z zebrania środ.
Pom. SZEM Okręgu Gdansk z
dn. 5.04.93 (tema Filie Gd.)

KMM-PC



KO 52
AK

Bendiq Franciszek

Dwie 15.08.1943r. spotkał się z hominem
THH wydelegowanym z Gdyni, J. G. Kollussem
i Z. Tomaszem (wydelegowanym do resortu
statystycznych z AK). - spotkanie w Bydgoszcz.

Zob. T.: Tomeś Z., w sprawie Gdyni, I/1/s. 7;
I/2/s. 9, 10

THH-PC

53
Łęca z Kowczym "utrzymywaniem"
do sierpnia 44 r. t.j. do czasu aresztowania
Kowczego. Po aresztowaniu Kowczego "niez-
"stochanie z polowaniem" wyjechał do m.p.
miejsca pobytu Kowczego. Głównie ~~przebieg~~
~~chłopi~~ zabezpieczono materiały organizacyjne
Kowczego, które gaje się przechowywać tam
"Partia" w tym czasie nie była gotowa.

Lista Kowczego Chelania zaprowadzić do
gajdugi, na grobostwo u brata, gdzie duży
strzoczek Kapien - Kowcz.

Prof. J. Buczkowski z marca 1995 r.

54

BENDIG FRANCISZEK ps. "Ksawery"

KO AK

Oddz. II K-dy Okr. Pom. AK w końcu 1943r. nawiązał kontakt z Radą Naczelną TOW "GP". W okresie tym doszło do spotkania Franciszka Bendiga z oddziału II Okr. Pom. AK z Aleksandrem Arendtem, ówczesnym kmdtem naczelnym "Gryfa". A.Arendt przekazał do dyspozycji wywiadu AK członków "Gryfa Pomorskiego". Doszło również do nawiązania stałej współpracy wywiadowczej.

Zr.: K.Steyer, TOW Gryf Pom., [w:] Walka podziemna..., s. 339.

MGr '95

Benedict Fromciński

no. 55

Protokół normy szelki
i Bydgoszcz z przedstawicielami THH
z Gdyni.

zob. T. : Tomasz Szymański B.,
insp. Gdynia, T/1/s. 6

KMM-15

Bydgoszcz
ZLWZ - AM 56

BENDIG F., ps. "Kisawoz"

Działalność w oparciu o miasto Bydgoszcz. Był
był referentem Wydziału II Okręgu Pomorskiego.

B. Chmura, A. Gajewski, Zjazd w Stuttgarcie.
Zem. Muz., 1985/6, s. 12.

MLWZ-95

KTO un 59
2LWZ - AU

BENDIG FRANCISZEK ps. "Ksawery"

Spotkał się z Aleksandrem Arendtem (pełniącym funkcję komendanta nacelnego TOW "Gryf Pomorski"). W wyniku przeprowadzonych rozmów A. Arendt przekonał do dyspozycji urzędnika AVi członka "Gryfa Pom." oraz dowódcę do namyślenia strefy współpracy wywodowej.

B. Chmarnowski, A. Gąsiorowski, Zjazd..., Młotkaf.

Zem. Mur., 1987/7, s. 16
MLWZ - 95

K. J. 58
212-AK

BENDIG FRANCISZEK, ps. "Kowary"

21 lipca 1944. wraz z oficerem wywiadu obwodu
H. Szymonowiczem ("March") prowadził umowy
scelerackie między PAPP a Komendą Obwodu Pom.
AK.

B. Czerwinski, A. Janowski, Wywiad., Studhof.
Zem. Mur., 1987/7, s. 17
MLJat - 95

KOlin 89
212-AK

BENDIG FRANCISZEK ps. "Ksawery"

W sierpniu 1944 został aresztowany w Bydgoszczy.
Osadzono go w ałowie Stutthof.

B. Chmura, A. Górniewicz, *Wspomnienia*, Stutthof.
Zen. Mur., 1987 (7), s. 29-30.
MLW-35

60

KO
II-ka

por.Fr.Bendig ps.Ksawery

Ksawery u nas w domu nocował, kiedy przyjeżdżał do Torunia
Na rozkaz Michała (kpt.H.Grycmacher) jemu oddawałam listy
wykradane z poczty. Po mojej ucieczce z domu w czerwcu
1944r byłam jego kurierka do początku sierpnia, kiedy
przeszłam do dyspozycji Bekina. Bedac kurierka Ksawerego
mieszkałam 2 tyg. u gospodarza Frackiewicza Izzydora w
Grzybnie k.Nawry a później u lesniczego Jaworskiego
k.Uniśławia. Ksawery zawsze przychodził sam na moja
kwatere. Nie znałam adresu Ksawerego.

wc
95

Leicester 18-3-95

Bendig

KO 6A

Komorowski Krzysztof-Konspiracja Pomorska 1

1939-1947 - Leksykon:

str.34- Bendig Franciszek-

Ksawery nie mogli wyruszyć w lipcu 44r ponieważ
w lipcu byłam jego kurierka. Na jego rozkaz jeździ-
łam do Gdyni do Morskiego, do Wejherowa do Kaji,
Tczewa do Dory, Chełmna do Kowalczykowej i do
Brodnicy. W końcowych dniach lipca pilotowałam
Janusza do Brodnicy na odprawę w związku z przy-
jazdem Fali i Ksawery był na tej odprawie. Watpie
by na Pomorzu, gdzie był taki brak kadry oficer-
skiej, aż 2 oficerów sztabu dostało rozkaz

ewa
95

13-1-65

Bending

62
ko

Komorowski K.-Leksykon -2

ewakuacji do GG.mogli przeciez zostac przeniesieni
na inny teren w Okregu.Nigdy nie slyszalam o takim
rozkazie.

Poza tym Ksawery byl aresztowany w Katakumbach
w polowie sierpnia 1944r.

Heug Nowakowski

ewa
95

Leicester 12-1-95

terka yagnulski, 207 63

Bendig Franciszek ps. Ksawery:

W połowie ^{lipca} sierpnia 1944r byłam w Gdyni na rozkaz Ksawerego u J. Belau ps. Morski. Morski dał mi meldunek o aktywności na terenie wybrzeża osobnika podającego się za oficera, który przed wojną był w II-ce, szukającego kontaktów z AK. Został rozpoznany jako przedwojenny urzędnik niskiej kategorii który podobno miał sprawę o jakąś defraudację. Mewa dał mi pozatym ustne polecenie, by unikać kontaktów z tą osobą, jest pod obserwacją. Meldunek ten oddałam Ksaweremu.

Na odprawie w Brodnicy w związku z przybyciem Fali (mjr. Fr. Trojanowski) na ten teren, ~~na~~ na której byli ppłk. J. Chylinski, ppłk. J. Pałubicki, kpt. H. Grutzmacher, por. Fr. Bendig, St. Dziegielewski i dr. M. Gorski została ta sprawa poruszona i ppłk. Chylinski zabronił wszelkich kontaktów z PAP, podejrzewając, że jest to Biały Grot (E. Słowikowski). Ksawery wyjechał, ppłk. Chylinski, ppłk. Pałubicki, St. Dziegielewski mieli spotkanie u Bacha (Wroblewski). Jak mi mówiła Roza, żona Bacha bardzo ożywione. Podobno doszło do kłótni między Rekinem a Falą bowiem Fala upierał się przy dalszych pracach nad wciągnięciem PRP'u w ramach zjednoczenia do AK.

Po aresztowaniu Ksawerego w Bydgoszczy, Rekin na wiadomość o tym, zaklął, mówiąc "prosiłem i błagałem by tego nie robić, przyjechał bubek nie znający terenu i narobił swoimi pomysłami kłopotu, nowe aresztowania".

Kiedy po wyjściu Ksawerego ze Sztuthofu przyjechał do nas do Torunia, zapytałam go jak to było z jego aresztowaniem. Powiedział mi wówczas, że był to rozkaz Fali by kontynuować rozmowy nad zjednoczeniem.

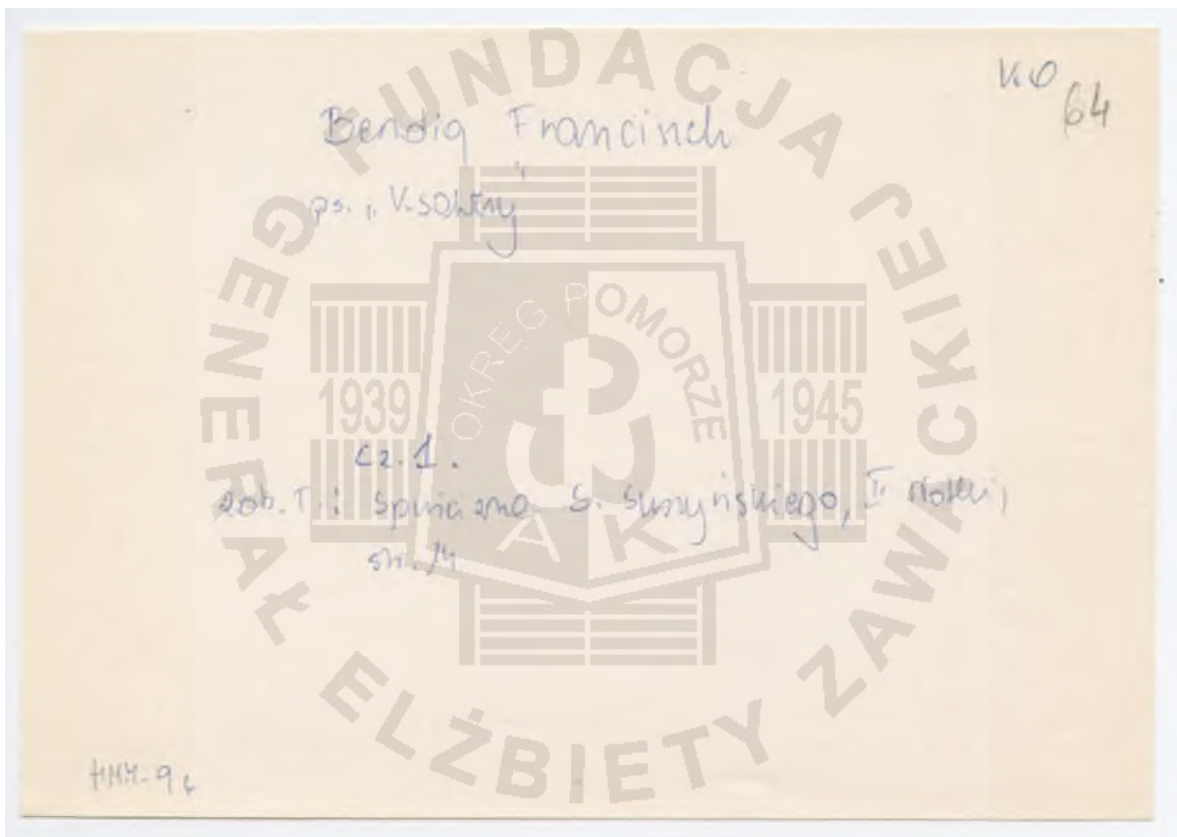
Na wiadomość o aresztowaniu Ksawerego ppłk. Pałubicki dał mi rozkaz bym pojechała do Ciechocinka i wysłała stamtąd pocztówki do Dory i (F. Jettka-Tczew) i Morskiego (J. Belau Gdynia) z następującą treścią: "Ciocia Ksenia niedomaga i jest w sanatorium". Było już zapoznane bowiem Dora, Morski i inni byli już aresztowani. Uratował się tylko Marek (H. Szymanowicz) z Bydgoszczy, który dostał rozkaz schronienia się w Borach Tucholskich jako z-ca Graba.

Uniknęli również aresztowania w Gdyni Rybitwa i Francuz których 2 tygodnie przed tem Niemcy wysłali do Krolewca do pracy w porcie.

Krus Nowakowski

Leicester 13-1-1995

Ewa
95



Ko 65

BENDIG FRANCISZEK
ps. „KSANERY”

Dostarczony do Stutthof w pot. październiku 1944 r.
Nr obozowy 98 917. Ze spisu kandydatów
5. 12. 1944 r.

T. Belan Jan Ko, M-266

1946

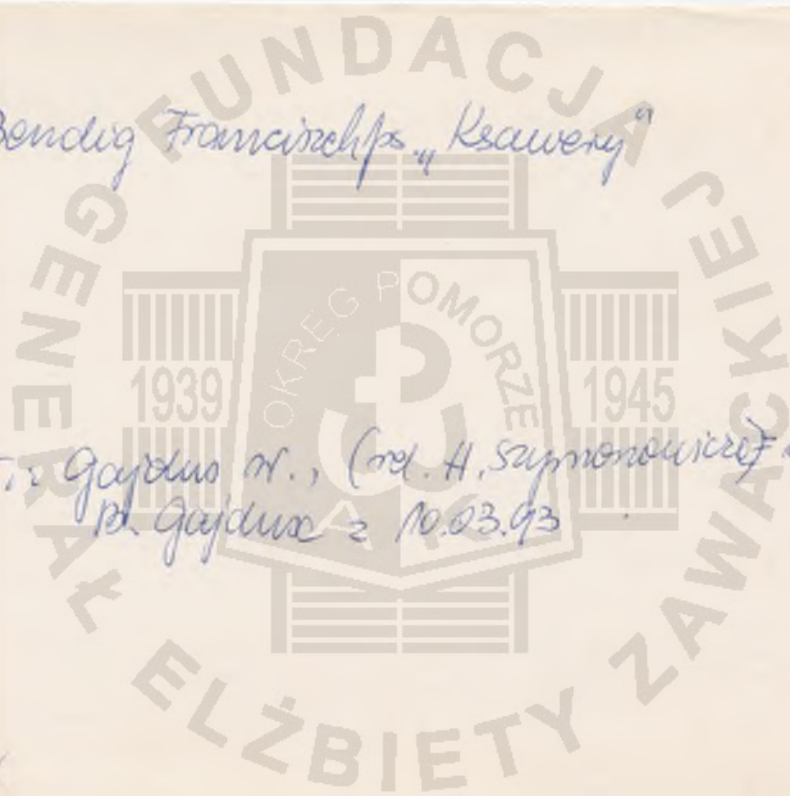
a/

Benedykt Franciszka „Ksawery”

66
KO

T. i. Gajduś M., (rod. H. Szymonowicz) i list
p. Gajduś z 10.03.93

KP-98



JKO

AK 67

Benolig, Isawery

ps. "Isawery"

Umożliwił Józefowi Dambkowi,
na jego wniosek, we wrześniu 1943r.
nawiązanie kontaktów z KDAK;
utrzymanie kontaktów z wyprawami
JOW Gr. Pam;

Ciechanowski Komrad, życie i śmierć bohatera,
wyd. Zrzeszenie Kresubsko-Pomorskie, oddz. Kiejski,
str. 92 Goleniów 1980, str. 92

AK 12 00

Bendig Franciszek

KD 68
AK

ps. „Ksawery”

Szef wywiadu Pomorskiego
Obrotu A & B; wspomine o współpracy
z „Gryfem” w zakresie wywiadu

Ciechanowski Sławad, Życie i śmierć
str. 63 bohater, Gdańsk 1980

Wz. IX 100

ZWZ-FK
Somone
Bydgoszcz

BENDIG Franciszek Krawczyk 69
ps. "Krawczyk"

Urodz. 21.V. 1911 r. w Czerniewie, pow. Chełmno.
Czł. wyroczni Somonskiego Okręgu FK.
Przewodniczący w dniu 6.VIII. 1944 r. Obóz pracy w obozie
Stutthof. Dzięki opiece kolegów, przeżył.

Żeb. Stawicki, Biały Staw. Tom. t. 2, str. 33
Fundacja Archiwum Somonskie FK
Toruń, 1996 r.

u. Jan/2002 r.

a

Benolig Franciszek

KOARK⁷⁰
Pomorze
Gdyż...

Szef Wydziału Wydziału KOARK
Pomorze.

zob: J. N. 10/6 19 Pom. Specjalistki Lysmunt
cz. 1/2 (insp. Chojnice)

Wł. XI 102

RO 71

Bendig Bogusław syn
Ksawerego
Lrot „Biuletynu” Fundacji
z adnotacją: „adresat
wyprowadził się” z ul. Reesniuse 3
93-110 Stargard Szeciński
(inf. z 22.12.2004)

RO III 105

Bendyk Franciszek
ps. "Ksawery"

zd. Bardy

Bydgoszcz

72

Objekt stanowisko po sześciu tygodniach po
aresztowaniu Józefie Gussie ps. "Stanisław"
Aresztowany 1339 lipcu 1944 r. 1945

Zob: Kneibel Henryk, Bydgoszcz Ark, T: M: 418/1044 Pau.,
t. 4, cz. I.

M.H. III. 09

7ob. Bendig
Ofic. Bendigow Franciszek
ps. Ksawery

Bydgoszcz
AK 73

Oficer wywiadu Komendy. Jemu przekazwane
były przez kpr. pchor. Henryka Szymanowicza
wszystkie zgromadzone dane przez ŻWZ.

2ob. Wiembel Henryk, T: 11:418/1044 Pom;
t. 3, cz. III s. 2

B.P. III 109

Bendig Franciszek
"Ksawery"

a

Kierował wywiadem okręgowym

KO
Bydgoszcz
74

zob. Wywiad i kontrwyw.^{AK} pod red. Butnaka
Władysława, W-wa 2003,
s. 143 (aut. Gąsiorowskiego), bzd. FAPAK
s. 386

Jankowski II '11

Bendig Franciszek ps. 'Krausey'

KO
BYDGOSZCZ

75

Szef wywiadu w komendzie okręgu pomorskiego
AK, aresztowany w Bydgoszczy

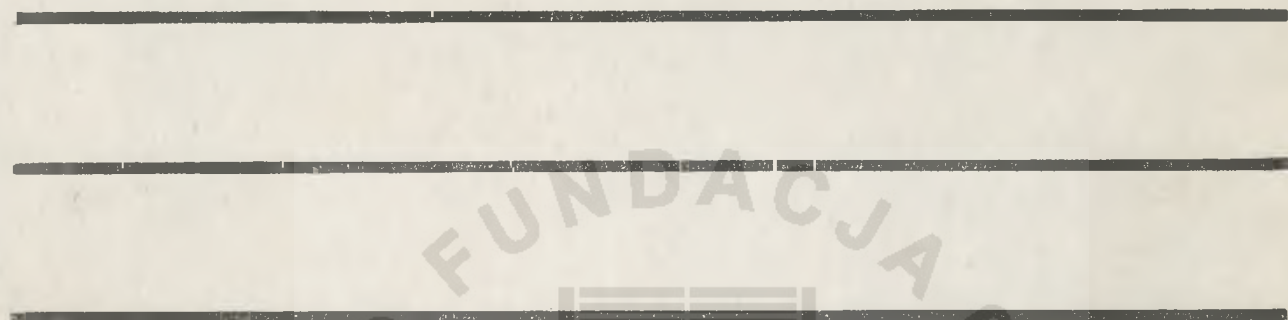
zob. Jan Karubowski i służby specjalne
GESTAPO śmierć UB... , Gąsiorowski Andrzej,
Golański 2008.

s. 212
s. 491

⊗ II'11

opr. 1991
materiały listy inf. 200%
przebrać i przepisać

TECZKA



SYN

~~FRANCISZEK BENDIG~~

~~REDAKTOR~~



73-110 STARGARD SZCZ.

M-30

KO

++

BENDIG FRANCISZEK

.KSAHERY.
189

Bending Franciszek

